Cena egz. 20 groszy. Nakład 40000 egzemplarzy. Dziś 24 strony.

DZIENNIK BYDGOSKI

Wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Do „Dziennika“ dołącza się co tydzień „TYGODNIK SPORTOWY“.
Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 5—6 po południu.
Redaktor naczelny przyjmuje od godziny 11—12 przed południem.
Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.
Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 29/30.
Filje: w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 2 — w Toruniu, ul. Mostowa 17 w Grudziądzu, ul. Groblowa 5.

Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 3.15 zł. miesięcznie, 9.45 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.51 zł. miesięcznie, 10.53 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 7.15 zł., za granicę 9.65 zł. miesięcznie.
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci niemają prawa do odszkodowania.

Telefony: Redakcja 326, Naczelny redaktor 316, Administracja 315, Buchalterja 1374. — Filje: Bydgoszcz 1299, 699. Toruń 800, Grudziądz 294.

Numer 225. | BYDGOSZCZ, niedziela dnia 29 września 1929 r. | Rok XXIII.

Tygodniowy przegląd polityki zagranicznej.

Zakończenie sesji Ligi Narodów. — Nacjonaliści niemieccy kuszą Francję. — Zmiana gabinetu w Austrji. — Rozwiązanie parlamentu w Czechosłowacji. — Nowe rokowania sowietów z Anglją. — W Bułgarji niespokojnie.

W Genewie zakończyło się **jubileuszowe,** bo dziesiąte z rzędu doroczne zgromadzenie Ligi Narodów. Dokonano w ciągu tych obrad poświęcenia kamienia węgielnego pod nowy gmach Ligi, zmniejszono ilość sesji Rady Ligi z 4-ch na 3, i Briand zapowiedział, że przystępuje do tworzenia Stanów Zjednoczonych Europy. Dla łowców sensacji, przyzwyczajonych w latach ubiegłych do **awantur mniejszości narodowych,** podsycanych przez Berlin, — do bicia w stół Stresemanna, do podważania autorytetu Ligi przez Mac Donalda (1924 r.), do pojawienia się takich fascynujących indywidualności jak Piłsudski, Mussolini, tegoroczne zgromadzenie niewątpliwie było zawodem. Zabrakło Pat'a i Patachona zebrań Ligi, długiego Sahma, sołtysa gdańskiego i pękatego Waldemarasa. Zdawało się, że lord Cecil swoim projektem o rozbrojeniu a Chiny wnioskiem o unieważnieniu traktatów, poniżających dla suwerenności Chin, stworzą żer dla niezdrowej sensacji. Tak przynajmniej sądziła prasa niemiecka. Tę niezdrową sensację, zwłaszcza o ile chodzi o wniosek chiński, podjęła prasa endecka. Tymczasem pomysły te, i wszelkie z nimi związane nadzieje Berlina okazały się zwodnicze. Przyznaje to nawet część prasy niemieckiej. Dla nas Polaków z losów wniosku chińskiego wypływa ta nauka, że **wyzwolenie Prus Wschodnich, upadających pod rządami Berlina,** nie może być dokonane przez dyskusje w Lidze Narodów nad art. 19-tym, ale że urzeczywistnienie **Szwajcarji bałtyckiej** z trzema kantonami: **polskim, litewskim i niemieckim** (co już świtało Bismarckowi) zależeć będzie od wzrostu kultury moralnej i politycznej w Niemczech. Nie należy tracić nadziei, że jak Anglja dała wolność Afryce Południowej, Irlandji, Egiptowi a świeżo Irakowi, tak Berlin kiedyś jednak wypuści Prusy Wschodnie ze swego jarzma. Ludność północno-zachodnich Niemiec, mówiąca plattdeutsch, połączy się z Holandją, która ma bogate kolonje, której język literacki jest więcej zrozumiały Sasom westfalsko-nadreńskim niż język literacki Berlina. Ku takiemu rozwojowi idzie życie. Dyskusja nad art. 19-ym statutu Ligi Narodów tego rozwoju nie przyspieszy ani nie powstrzyma. To sobie należy uświadomić.

Ktoby przypuszczał, że **monarchiści niemieccy** będą zabiegać **o ugodę z nacjonalistami francuskimi?** Takiej możliwości nie brali pod uwagę nasi endecy. Kiedy w 1918 r. naczelnik państwa i wódz naczelny wysłał telegram do Focha, że obejmuje dowództwo nad wszystkiemi oddziałami polskiemi, a więc także na froncie francusko-niemieckim i w Syberji, co robił Dmowski? Co wygadywano na Piłsudskiego, że zaczął tworzyć polski sztab generalny z polskich generałów, a nie francuskich, jak czynili Czesi czy Marokańczycy?

Dziś padł lęk na endeków, że nawet Poincaré przyjmował wysłańców nacjonalistów niemieckich. Natomiast spokój i równowaga jest w kołach rządu, bo korzystając z pomocy francuskiej w ramach, jakie nie umniejszają naszej godności, wyszkoliliśmy wodzów armji, którzy zabezpieczają nas przed napaścią Berlina. Wiara w pomoc i sojusz Francji nie opiera się na sympatji do tych czy innych partji, ale na zdrowym instynkcie całego narodu francuskiego. Nie zaszkodziły nam czułe rozmowy Herriota ze Stresemannem, tem mniej ziębią nas rozmowy gen. von Lippe z Reynaudem. Wiemy objektywnie, że na nas nie ciąży żadna krzywda wobec Niemiec, tem więcej możemy liczyć, że skoro Niemcy po odebraniu Alzacji i Lotaryngji, po zajęciu Ruhry i mimo trwającej jeszcze okupacji Nadrenji powoli ochłonęli w nienawiści do Francji, iż niebawem ochłoną z głupawych nastrojów wobec Polski. Wstydzić będą się okresu minionego i wycofają z obiegu te wszystkie brednie, jakie o Polsce w bieg puszczają, a które wstyd przynoszą jedynie Niemcom.

Czechosłowacja przyniosła sensację opinji przez **rozwiązanie parlamentu,** który nie przetrwał nawet roku. Z różnych względów o Czechach w Europie nie mówi się nic złego, stąd ogół przypuszcza, że aparat państwowy funkcjonuje tak jak w zegarku. Powrócimy do tego zagadnienia w najbliższym czasie, gdyż nowe wybory zapowiedziane są na koniec października.

W Austrji nastąpiła zmiana gabinetu. Poraz trzeci został kanclerzem Schober, polityk nie należący ani do austrjackich chadeków, ani do socjalistów, które to dwa stronnictwa walczą o wpływy. Żadne z nich nie jest pewne większości. Powołano do rządów **wybitną osobistość.** Do gabinetu Schobera wszedł także eksprezydent Austrji, sędziwy Hainisch. Szukano **głów.** Znaczenie wyrazu głowa łączą uczeni z gołem miejscem. Nasi przodkowie umieli ukryć wszystkie części ciała, jeno z czaszki spadało wszystko, bo nie znali ściegu ani zatrzasku, szpilki czy haftki. Dziś mianem golizny całkiem coś innego określają, a stąd parlamentarne większości zamiast głowaczy na kanclerzy często dudków powołują.

Przedstawiciel sowietów w Paryżu Dowgalewskij wyjechał ponownie do Londynu, aby z min. Hendersonem ponowić rozmowy w sprawie **nawiązania stosunków dyplomatycznych Sowietów z Anglją.**

Z Bułgarji dochodzą wieści o fermentach wśród stronnictw, z czego może wyniknąć przewrót w Sofji.

A. P. B.

Nie będzie Centrolewu!

Opozycja nie godzi się na konferencję w sprawie zmiany Konstytucji.

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) W ciągu dnia wczorajszego kluby centrum i lewicy wystosowały do pułk. Sławka odpowiedź na propozycję konferencji w sprawie zmiany konstytucji. Kluby P. P. S., Wyzwolenie, Stronnictwo Chłopskie, Ch. D., N. P. R. i Piast odpowiedziały odmownie. Odpowiedź prezesa Ch. D. brzmi: „W odpowiedzi na pismo z dnia 20 września br. komunikuję co następuje: Podzielamy troskę B. B. W. R. o szybkie rozpatrzenie wniesionego projektu zmiany konstytucji. Stwierdzamy, że trudności, które stoją na przeszkodzie w wykonaniu zadania, polegają na tem, że **sejm od 6 miesięcy z powodu zamknięcia kadencji nie może pracować.** Uważamy, **że po zwołaniu sesji, projekt konferencji może dać realne wyniki.** Przyczynienie się klubu B. B. do zwołania sesji sejmowej, przyspieszy projektowaną konferencję“.

*

Z powyższego wynika: Wszystkie stronnictwa polskie (poza BB) odpowiedziały odmownie na zaproszenie prezesa klubu BB pułk. Sławka. Jak wiadomo, konferencja ta miała na celu omówienie zmian konstytucji. Konferencja ta zatem do skutku nie przyjdzie, tak jak nie przyszła do skutku proponowana przez p. premjera Świtalskiego w sprawie budżetu. Stronnictwa stoją na stanowisku, że o tych sprawach chcą dopiero mówić w Sejmie po jego zwołaniu. Upór ich jest nie do przełamania. Chcą żeby **forma** była zachowana.

Jest atoli różnica w sposobie odmowy na pierwszą i na drugą propozycję. Premjerowi odpowiedział Klub Narodowy (endecja) bardzo „mocno“, inne zaś — centrum i lewica — dały **odpowiedź wspólną,** również dość ostrą. Z tego faktu wnioskowano, że w Sejmie tworzy się przeciwrządowy **centrolew** (centrum i lewica). Tymczasem okazuje się, że tak nie jest, bo tym razem kluby odpowiedziały osobno, choć także odmownie. Jednak tym razem odmowa ubrana jest w formę znacznie łagodniejszą. Widać to już było z bardzo uprzejmego listu Klubu Narodowego. Również to, co depesza nasza donosi o treści listu prezesa Klubu Ch. D. p. Chacińskiego, świadczy o pewnej gotowości stronnictw do współpracy z rządem — byle tenże zechciał Sejm zwołać.

Czy rząd uwzględni żądania stronnictw, trudno odgadnąć. Naszem zdaniem zrobiłby dobrze, gdyby się nie uchylał od tego, czego one żądają. Jeżeli marszałek Piłsudski ubolewał słusznie nad tem, że przerost formy nad treścią jest rzeczą wielce szkodliwą, to z drugiej strony niech rząd pokaże, że i jemu nie chodzi o formę, lecz o rzecz — i niech zgodzi się na zwołanie Sejmu. Pokaże tem całemu krajowi, że umie wznieść się ponad małostkowe względy, na co stronnictwa zdobyć się nie mogą.

Centrolew przygotowuje wniosek o wotum nieufności dla rządu?

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) Na posiedzeniu klubów lewicy i centrum w dniu 1-go października zgłoszone mają być demonstracyjne wnioski na plenum sejmu o **votum nieufności dla całego rządu.** Na porządku dziennym projekt wniosku o nowelę do przeprowadzenia ordynacji wyborczej, tyczącą sprawdzania mandatów poselskich i kar za nadużycia wyborcze.

Od redakcji. Wiadomości powyższe należy przyjąć z wielkim zastrzeżeniem; podajemy je tylko z obowiązku dziennikarskiego.

m.

Program gabinetu Schobera w Austrji.

Wiedeń, 28. 9. (PAT). W swojem dzisiejszem exposé kanclerz Schober m. in. oświadczył:

Żądanie gruntownej reformy konstytucji i administracji wyszło z szerokich kół ludności. Nie można zamknąć oczu wobec faktu, że żądania te stawiane są przez silny ruch ludowy, czego w państwie demokratycznem lekceważyć nie można. **Wzrost siły Heimwehry** datuje się od dnia 15 lipca 1929 r. Do Heimwehry należą ludzie nienaganni wszystkich warstw ludności, które są przekonane, że wiele naszych instytucji publicznych wymaga reformy. Tempo, z jakiem w parlamencie traktowano te kwestje było tak powolne, że walka o reformę stała się groźną i naglącą. Byłoby błędem i niesprawiedliwością przeciwstawiać ruch ten jako zmierzający do zamachu stanu i do wojny domowej.

Kanclerz naszkicował następnie **plan reformy konstytucji,** którą rychło zamierza przeprowadzić. Przedłożenia rządu poprzedniego będą starannie przestudjowane. Kanclerz studjuje także kwestję **zapewnienia korporacjom zawodowym wpływu na ustawodawstwo.** Austrja cierpi na hypertrofję (przerost) aparatu administracyjnego, który musi być zredukowany i na hypertrofję parlamentaryzmu. Reforma parlamentaryzmu tak w państwie, jak i w powiatach i gminach leży w interesie demokracji.

Omówiwszy następnie program gospodarczy rządu, kanclerz przeszedł do omówienia **polityki zagranicznej.** Polityka nasza — powiedział kanclerz — jest przedewszystkiem polityką **przyjaźni ze wszystkiemi państwami** a w szczególności z naszymi sąsiadami. Wynika z tego, że polityka nasza jest **polityką neutralności** i taką pozostać musi.

Mobilizacja sowiecka na Dalekim Wschodzie.

Berlin, 28. 9. Z Moskwy donoszą, że Politbiuro wydało w czwartek zlecenie ogłoszenia **mobilizacji wszystkich organizacyj o charakterze bojowym na terenie wschodnim.** Komunistyczne związki bojowe, które w myśl uchwały partji z roku ubiegłego zostały zmilitaryzowane, mają zostać obecnie zużyte do obrony granic unji sowieckiej.

B.

Prezydent Rzeczypospolitej opuścił Wilno.

Wilno, 27. 9. (PAT) P. Prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki opuścił Wilno, ażeby udać się na dalszy objazd województwa nowogrodzkiego. Pobyt dostojnego gościa w prastarem Wilnie pozostanie na długo w pamięci mieszkańców. Szczególną radość wywołała wśród ludności wiadomość, że p. Prezydent Rzplitej przyrzekł zawitać na rok przyszły na dłuższy pobyt do Wilna, ażeby naocznie przekonać się o wynikach pracy tutejszego społeczeństwa. Od granicy województwa nowogrodzkiego towarzyszył p. Prezydentowi Rzplitej wojewoda Beczkowicz. Droga prowadziła przez puszczę rudnicką i folwark Świątnik — własność p. marszałka Piłsudskiego po trakcie, łączącym Ziemię Wileńską z Nowogrodzką, a noszącym nazwę „Marszałka Piłsudskiego“. P. Prezydent Rzeczypospolitej zatrzymał się przy tablicy pamiątkowej, wmurowanej z okazji otwarcia wspomnianego traktu dnia 17 bm. i na pamiątkę swego pobytu zasadził drzewko.

Swieżą i delikatną cerę
uzyskasz i zachowasz przez używanie
Mydła ogórkowego Ihnatowicza. (26432

Kronika telegraficzna.

Warszawa. (AW) W stanie zdrowia marszałka Piłsudskiego nastąpiła dalsza poprawa. Stan podgorączkowy minął. P. marszałek bez przerwy zajmuje się sprawami wojskowemi.

Warszawa. (AW) W dniach najbliższych ukaże się rozporządzenie ministra spraw wojskowych w sprawie **umundurowania oficerów w stanie spoczynku.** Umundurowanie to w niczem nie będzie się różniło od umundurowania oficerów służby czynnej. Dotychczasowe odznaki w postaci gwiazdek złotych zostaną zniesione.

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) Dyrektorem departamentu samorządowego w ministerstwie spraw wewnętrznych mianowany został b. wicewojewoda krakowski dr. Duch.

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) Prokurator sądu okręgowego Michałowski ustąpił ze stanowiska, obejmując stanowisko podprokuratora Sądu Najwyższego. Miejsce jego zajął prokurator Ziemski z Piotrkowa.

Praga, 28. 9. (PAT) Wczoraj opublikowano ogłoszenie ministerstwa spraw wewn., wyznaczające nowe wybory do parlamentu na dzień 27 października.

Tallin (Reval), 27. 9. (PAT) Zakończyły się tu narady międzyministerjalne, których zadaniem było **ustalenie estońsko-sowieckiej granicy na jeziorze Pejpus.** Brak jakichkolwiek znaków granicznych na tem jeziorze nieraz już doprowadził do zajść i konfliktów między Estonją a Rosją. W wyniku narad postanowiono ustawić na jeziorze Pejpus znaki graniczne, które będą przymocowane do kotwic.

Zurych, 27. 9. (PAT) Rozpoczęły się tu obrady rady unji światowej towarzystwa przyjaciół Ligi Narodów. Stała komisja dla spraw mniejszości narodowych, złożona z przedstawicieli 15 krajów przyjęła rezolucję, zwracającą się do Rady Ligi Narodów o zwołanie specjalnej konferencji dla rozpatrzenia zagadnień mniejszościowych.

Bukareszt, 27. 9. (PAT) W koszarach artyleryjskich w Otopeni wskutek niedbalstwa nastąpił wybuch pocisku. Dwóch żołnierzy zostało zabitych a 4 odniosło rany.

Bukareszt, 27. 9. (PAT) W miejscowości Campulung spadł na ziemię samolot wojskowy. Pilot porucznik Adamiu i obserwator porucznik Popisteanu odnieśli ciężkie rany.

Paryż, 27. 9. (PAT) Pod Saint Jean Demaurienne pociąg najechał na grupę, złożoną z 5 robotników zajętych przy naprawie toru. Wszyscy oni ponieśli śmierć.

Londyn, 28. 9. (PAT) Donoszą urzędowo, że rokowania angielsko-sowieckie doprowadziły do porozumienia co do szeregu spraw, które mają być uregulowane w drodze rokowań po całkowitem wznowieniu stosunków dyplomatycznych i mianowaniu ambasadorów obu krajów w Londynie i Moskwie. Narady mają być podjęte na nowo w przyszły wtorek.

Hamburg, 27. 9. (PAT) W Neue Münster doszło wczoraj do kilku starć z komunistami, którzy wdarli się do sali, w której obradowali hittlerowcy i rozpędzili zgromadzenie. Wskutek bójki 20 osób zostało ciężko poturbowanych. Policja musiała użyć siły, aby przywrócić spokój.

Jerozolima, 27. 9. (PAT) Bójki Arabów z żydami przybierają znowu rozmiary niepokojące, szczególnie w Jaffie i Jerozolimie. Gubernator czyni wysiłki w celu pogodzenia stron.

Białe zęby
czynią każdą twarz ładną i powabną. Często już po parokrotnem użyciu wspaniale orzeźwiającej, pachnącej pasty do zębów **Chlorodont,** szczególnie przy pomocy specjalnie dla tego celu skonstruowanej szczoteczki do zębów **Chlorodont** ze ząbkowaną szczeciną, przybierają zęby alabastrowo biały połysk, oddech staje się czysty, a gnijące, między zębami, resztki potraw, zostają gruntownie usunięte.

Tysiąclecie św. Wacława.

Ks. biskup Okoniewski w Pradze.

Praga, 27. 9. (PAT) Dzień dzisiejszy, oraz niedziela stanowią kulminacyjne dnie uroczystości 1000 - lecia św. Wacława, na które przybył szereg delegacji zagranicznych i krajowych.

Z Polski przybyli dziś rano ks. arcybiskup Sapieha, ks. metropolita wileński Jałbrzykowski, księża biskupi łomżyński i pomorski.

Na dworcu powitali przybywających charge d'affaires poselstwa polskiego, przedstawiciele władz cywilnych, miejskich i duchowieństwa.

Bawi tu już pielgrzymka polska oraz wiceprezydent miasta Warszawy p. Borzęcki.

Dziś przed południem odbyła się uroczystość **nadania 8 pułkowi ulanów imienia „Pułku św. Wacława"** oraz wręczenia sztandaru, przyczem wysłuchano przemówienia prezydenta **Massaryka,** w południe wydał prezydent Massaryk śniadanie na zamku, w którem wzięli udział członkowie gabinetu, dostojnicy kościelni, korpus dyplomatyczny oraz przedstawiciele oficjalnych delegacji na uroczystość. Z Polski ks. arcybiskup Sapieha oraz wiceprezydent miasta Warszawy p. Borzęcki. Wieczorem odbył się **u stóp pomnika św. Wacława hołd narodu,** na którego program złożyły się liczne przemówienia oraz popisy muzyczne. W uroczystości wzięli udział prezydent Massaryk, członkowie rządu, korpus dyplomatyczny, delegacje zagraniczne i wojskowe oraz niezliczone tłumy publiczności.

Wywóz drzewa z Polski do Niemiec.

A traktatu handlowego jak niema, tak niema...

(Telefonem od własnego korespondenta).

Berlin, 28. 9. Taktyka niemieckich ziemian w stosunku do Polski, polegająca na ciągłem przewlekaniu rokowań handlowych i łudzeniu opinji świata rzekomemi szczeremi zamiarami zawarcia umowy handlowej, posiada już utartą formę. Jak zawsze, gdy chodzi o wyjawienie istotnych zamiarów, miarodajne w tych sprawach czynniki kryją się za kołami udaremniającemi stale zamiary tych czynników.

Niemcom zależy i tym razem na przewleczeniu rokowań handlowych, równocześnie zaś chcieliby **sprolongować umowę drzewną z Polską.** Umowa ta upływa w grudniu. W tym też celu obecnie już pewne organy prasowe niemieckie zdradzają apetyt w kierunku uzyskania tej prolongaty dla Niemców jak najkorzystniejszej. „Boersen Kurier" powołuje się dziś na rzekome informacje z zainteresowanych kół warszawskich, które rzekomo liczą na pewno na to, że **nie tylko Polska ale i Niemcy nie wypowiedzą umowy drzewnej.** Ze strony polskiej zamiar taki wogóle nie wchodzi w rachubę, twierdzi dziennik, lecz przeciwnie miarodajne koła podnoszą **znaczenie rynku niemieckiego dla eksportu drzewa z Polski.** Niemcy zaś decydując się na przedłużenie umowy, kierują się jeszcze tym ważnym argumentem, że należy dążyć do uniknięcia zaostrzenia sytuacji w stosunkach polsko-niemieckich przez nowe zarządzenia.

B.

Socjalista Mac Donald

zajmuje apartamenty cesarza Wilhelma na statku luksusowym.

Londyn, 28. 9. (PAT). Wczoraj wieczorem premjer Mac Donald odjechał wraz z towarzyszącemi mu osobami do Southampton i przybył na statek „Berengaria", który dziś rano o godz. 7-ej odpłynął z portu do Ameryki. Do Nowego Jorku przybędzie Mac Donald 4 października i natychmiast uda się samochodem do Waszyngtonu.

Na statku „Berengaria" do dyspozycji Mac Donalda oddano **apartamenta,** urządzone w swoim czasie **dla cesarza Wilhelma,** gdy statek „Berengaria" należał jeszcze do niemieckiej Hapag Line i nazywał się na cześć cesarza **„Imperator".**

W ciągu całego dnia Mac Donalda odwiedzali wybitni politycy, żegnając go i życząc mu powodzenia. Ogólną uwagę zwróciła tego rodzaju kurtuazyjna wizyta przywódcy konserwatystów i byłego premjera Baldwina. Mac Donald otrzymał również depeszę pożegnalną od króla Jerzego.

Przed swym odjazdem do Stanów Zjednoczonych Mac Donald podał do prasy komunikat treści następującej:

Oczekuję wiele od mojej podróży **do Stanów Zjednoczonych i Kanady.** Spodziewam się bowiem, że uda mi się odnowić nie tylko stare przyjaźnie, ale **zadzierzgnąć więzy nowe.** Ponieważ wizyta moja w Stanach Zjedn. będzie miała charakter urzędowy, przeto dotyczyć musi spraw publicznych. Nie oczekuję natomiast aby pobyt mój w Waszyngtonie przyniósł wynik nadzwyczajny dla ego choćby, że rokowania, które prowadzimy obecnie w bardzo ważnej sprawie — **rozbrojenia na morzu** — doprowadzone zostały już do znaczenia międzynarodowego. Jednak, aby sprawa rozbrojenia na morzu mogła posunąć się naprzód, stanie się koniecznem wyszukanie zarówno w Waszyngtonie jak i w Londynie środków, które wyprowadziłyby ją z martwego punktu.

Czy tylko w samym Berlinie mamy oszustów-Sklarków?

Berlin, 28. 9. Braci Sklarek oskarżono o oszukańcze manipulacje na szkodę gminy berlińskiej. Afera zatacza coraz szersze kręgi, stając się skandalem wybitnie politycznym i kompromitując szereg wybitnych osobistości ze świata polityczego. **Bracia Sklarek,** właściciele fabryki odzieży oraz znanej **stajni wyścigowej,** zostali na skutek zeznań ich buchalterów aresztowani. Sędzia zawiesił areszt również nad ich książkami handlowemi.

Równocześnie zostało wytoczone **śledztwo dyscyplinarne przeciw kierowniczym dyrektorom Banku Komunalnego,** którym opinja publiczna zarzuca lekkomyślność w udzielaniu kredytów Sklarekom. Nadprezydent prowincji Brandenburskiej zarządził na podstawie przysługującego mu prawa kontroli śledztwo urzędowe. Gmina berlińska wniosła do sądu o **ogłoszenie konkursu firmy Sklareków.** Nadburmistrz Boess, bawiący obecnie w Ameryce, został w drodze telegraficznej szczegółowo poinformowany o wypadkach. **B.**

Nowi kandydaci na stanowisko wojewody poznańskiego.

Dr. Juljusz Trzciński rzekomo najpoważniejszym kandydatem na wojewodę poznańskiego.

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) Z pośród nowych kandydatów na stanowisko wojewody poznańskiego wymieniają **dr. Juljusza Trzcińskiego** z Ostrowa nad Gopłem, byłego ministra b. dzielnicy pruskiej i **hr. Łąckiego** z Posadowa.

(O ile nam wiadomo, kandydatura na wojewodę poznańskiego nie została dotąd ustalona).

Już otwarty
czynny codziennie do **11-tej w nocy**
LUNA-PARK
przy ul. Król. Jadwigi 17, róg Dworcowej.
Rzeczy dotychczas niewidziane w Bydgoszczy
Wejście 50 i 30 gr. (26094

Konferencja przewodniczących klubów.

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) W przededniu sesji budżetowej w ostatnich dniach października z inicjatywy marszałka Daszyńskiego odbędzie się konferencja przewodniczących klubów dla ustalenia toku prac sesji. Żadna inna konferencja nie jest przewidziana.

Zamknięcie P. W. K.

Warszawa, 28. 9. (tel. wł.) Premjer Świtalski udaje się w poniedziałek do Poznania na zamknięcie P. W. K. Ponadto jedzie 5 ministrów oraz szereg wyższych urzędników.

Nieprzejednani Litwini.

Kowno, 28. 9. (AW) Jutrzejszej niedzieli szaulisi kowieńscy urządzają w Kownie t. zw. **„dzień wileński".** W kościołach odprawiane będą nabożeństwa oraz odbędą się pochody, a wieczorem przedstawienia, poświęcone Wilnu. Należy się liczyć, iż w najbliższych dniach nowy rząd kowieński specjalnie będzie podkreślać swoje nieprzejednane stanowisko w sprawie Wilna.

Proces „Czarnej Reichswehry" przy drzwiach zamkniętych.

(PAT). W Szwerynie rozpoczął się sensacyjny proces przeciwko byłemu porucznikowi Eckermanowi, oskarżonemu o udział w morderstwie na jednym z żołnierzy Reichswehry **za zdradę** t. zw. „Czarnej Reichswehry". Oskarżony zbiegł swego czasu zagranicę. Po długich poszukiwaniach zdołano go odnaleźć w Gwatemali, skąd oddano go w ręce władz niemieckich. Na stole przewodniczącego znajduje się wśród dowodów rzeczowych także **czaszka zastrzelonej ofiary.** Na wniosek obrony, powołującej się na możliwość **zagrożenia interesów państwa** wskutek zeznań świadków, trybunał uchwalił przeprowadzić rozprawę **przy drzwiach zamkniętych.** Do wniosku tego przyłączył się również prokurator.

Proces w Opolu.

Katowice, 28. 9. (Tel. wł.) Z Opola donoszą, że główny proces przeciw sprawcom pobicia artystów polskich odbędzie się 7 października i będzie trwał 3 dni ze względu na wielką liczbę świadków. Oskarżonych jest 20 osób. Jako prywatnych oskarżycieli dopuścił sąd reżysera Stempniowskiego, kapelmistrza Zunę oraz 10 innych artystów i artystek, którzy zostali poranieni lub pobici.

Z Rzymu.

Rzym, 28. 9. (Tel. wł.) Ojciec św. opuści teren państwa kościelnego 21 grudnia i uda się do kościoła Sant Carlo Corso, gdzie będzie celebrował uroczytą mszę św. W kościele tym Ojcec św. przed 50 laty odprawił prymicję.

Rzym, 28. 9. (Tel. wł.) Gubernator miasta Watykanu wydał rozporządzenie, dotyczące przekraczania granicy państwa kościelnego. Przejście granicy wymaga specjalnego pozwolenia, wydanego przez gubernatora Watykanu na podstawie paszportów lub dokumentów osobistych.

GRAND HOTEL w Warszawie
ulica Chmielna nr. 5, przy N. Świecie
Telefony: 7-96, 406-33 i 336 30. (25804
75 pokoi z nowoczesnym komfortem urządzonych od zł 5,50 na dobę wraz z pościelą, bielizną i oświetl.

Przegląd religijny i społeczny.

„Rozprzężenie obyczajów".

Świeżo ukazało się na półkach księgarskich polskie tłumaczenie ze wszechmiar ciekawej książki. Napisał ją przed 10 laty francuski uczony **Paweł Bureau**, dając jej tytuł „L'Indiscipline des moers", co polski tłumacz przełożył na **„Rozprzężenie obyczajów".**

Z trzech chorób, jakie nurtują w społeczeństwie francuskiem: rozprzężenie obyczajów w dziedzinie seksualnej, alkoholizm i niemoc utworzenia dobrej centralnej władzy, wybiera autor pierwszą i omawia ją wszechstronnie. Bada przedewszystkiem **objawy choroby.** Zagląda śmiało w oczy najzawilszym zagadnieniom. Opisuje szczegółowo i bez osłonek nowoczesną organizację prostytucji, praktyk zapobiegających poczęciu, sposoby spędzania płodu, wreszcie różne rodzaje pornografji. W myśl zasady, że „niepodobna uleczyć choroby, o ile się o niej otwarcie nie mówi", rąbie autor prawdę w oczy wszystkim. Oto kilka próbek stylu i myśli:

„W tej specjalnej dziedzinie naszego życia społecznego (handlu ciałem kobiecem) zachowała się zawsze najściślejsza zgoda wszystkich partyj. Konserwatyści i postępowcy na równi z radykałami i socjalistami korzystją z tej samej życzliwej względności. Komisarz policyjny, prokurator Republiki, a zwłaszcza prefekt policji, są w posiadaniu cennych tajemnic. Ale niema przykładu by zrobili z nich użytek w celu zdyskredytowania przeciwnika rządu"...

„Rozrywki miłosne młodego człowieka nie żonatego są ogólnie uważane za niewinne i nie pociągające za sobą moralnych skutków, o ile oczywiście uniknie się 4 wypadków, które może za sobą pociągnąć nieostrożność. Temi wypadkami są: 1) choroba weneryczna, 2) dochodzenie karne, 3) skarga przed trybunałem cywilnym na skutek uwiedzenia lub ojcostwa, wreszcie 4) przeciąganie się trwałego stosunku, mogącego uniemożliwić zczasem korzystne małżeństwo".

Nie pomija też autor milczeniem takich sofizmatów feministycznych i neomałtuzjańskich jak **hasło „wolnego macierzyństwa"** i „strajku brzuchów". Rozbiera szczegółowo przyczyny „systemu dwojga dzieci". Kataloguje różne poglądy współczesne na małżeństwo i rodzinę. Przedstawia doktryny, które wpływają na takie, a nie inne postępowanie w dziedzine życia seksualnego. Wreszcie stwierdza liczbami różnych dziedzin, że **Francja stacza się w przepaść, że wróci do „epoki goryla",** jeśli z drogi, na którą weszła, nie zawróci.

Środki zaradcze.

Paweł Bureau stoi na stanowisku, że **życiem społecznem** mogą ludzie **kierować.** Aby uzdrowić życie seksualne społeczeństwa, potrzeba zdaniem autora, **reform prawnych** (odpowiednich ustaw), **reform ekonomicznych,** (zabezpieczenie bytu rodzinie), ale przedewszystkiem **gruntownych reform wychowawczych.** Podobnie jak amerykański socjolog Lester Ward, tak i Bureau sądzi, że przez odpowiednie **wychowanie** da się wszystko zrobić.

Pierwszą reformą w wychowaniu powinno być **wznowienie dogmatu etycznego o absolutnej wstrzemięźliwości seksualnej** przed małżeństwem. Druga reforma musi nastąpić w sprawie pojmowania życia małżeńskiego, a więc najpierw obowiązku małżeństwa, istoty małżeństwa jako związku nierozerwalnego i monogamicznego, wreszcie obowiązku **wstrzemięźliwości** małżeńskiej.

W tej ostatniej sprawie pisze Bureau między innemi: „Moraliści i wychowawcy, rzecz dziwna, zdają się za dni naszych unikać wogóle rozważania tego problemu, a nawet tracą zdolniość do odważnego spojrzenia w oczy tym niepokojącym rzeczywistościom... Wokoło nich niezliczone rodziny robotnicze głoszą ze szczerością aż nazbyt oczywistą, iż nie mają z czego wychować swoich dzieci, gdyż nikły ich zarobek na to nie starczy, a dzieci co roku przybywa. Niemniej liczne stadła wśród inteligencji, i ludu spotykają na swej drodze wskutek wzastającej ilości dzieci równie niepokonalne trudności. A jednak... ogromna większość pisarzy katolickich zadawalnia się uwagą, że trzeba zaufać Opatrzności, że „Bóg błogosławi licznym rodzinom", że „małym ptaszkom daje pożywienie", że „Salomon w całej swej chwale mniej pięknie był odziany, niźli lilje polne" i wreszcie, że „cudownie pięknem jest dziecko ze słodkim swym uśmiechem". I to jest wszystko. Można jednak uważać, że to jest mało, a takie postępowanie tembardziej jest dziwne, że ci sami moraliści, zalecając młodym ludziom czystość i wczesne małżeństwo, nie mogą nie wiedzieć, że praktycznym wynikiem ich wskazówek, musiałoby być znaczne zwiększenie płodności małżeńskiej".

Jako rozwiązanie tego trudnego problemu zaleca autor **„katolicki malтuzjanizm",** czyli zachowanie czystości w małżeństwie, jeśli warunki nie pozwalają na utrzymanie większej rodziny. „Przyzwyczajanie rojów ludzkich do czystości, higjeny, przezorności i ładu, a więc cały postęp moralny i umysłowy, zależny jest zawsze od umniejszenia liczby narodzin". Katolicki maltuzjanizm konieczny jest zatem do zapewnienia postępu. Polega on zaś na dyscyplinie moralnej, na opanowaniu zmysłów, na poddaniu materji duchowi, na zwycięstwie człowieka nad zwierzęciem. Bez poczucia takiego ideału, bez poświęcenia doraźnej przyjemności na rzecz odległej, ale lepszej przyszłości nie może być mowy o odrodzeniu moralnem społeczeństwa.

Autor kończy swe wywody, rozciągające się poprzez 494 stronice, wezwaniem do władz publicznych, do ekonomistów, **do wychowawców i publicystów, by zechcieli, ułatwili i uczyli ludzi być uczciwymi ludźmi.** Równocześnie podaje cały szereg praktycznych wskazówek, w jaki sposób należałoby do dzieła nad moralnem odrodzeniem społeczeństwa przystąpić. Higjena fizyczna, duch pracy i przedsiębiorczości, ukochanie życia prostego, dbałość o interesy ojczyzny i przyszłych pokoleń, wreszcie silne wierzenia religijne, oto pasy ratunkowe dla rozbitków na morzu zepsucia.

Jak z tego krótkiego przeglądu widać, książka p. Bureau należy do tych książek, które warto przeczytać i prze-

Kto „Centry" używa wyłącznie i wszędzie
Ten dzięki „Centrze" dużo zaoszczędzi!

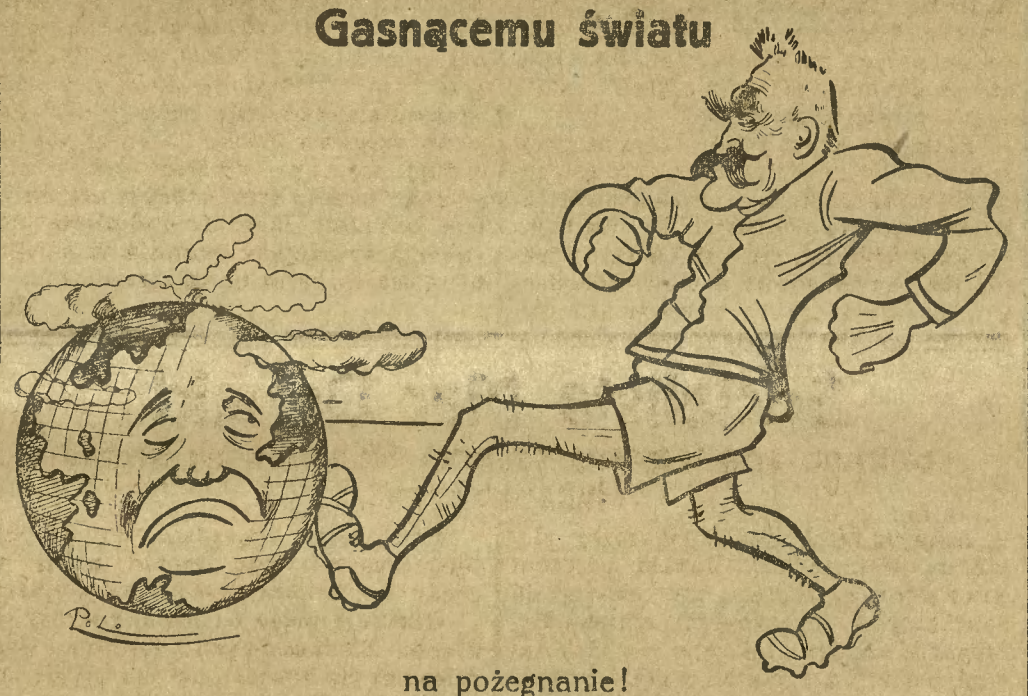

Dr. Antoni Marczyński. 54

Czarny Ląd

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

(Dokończenie „Niewolnic z Long Island" i „Przeklętego Statku".)

(Ciąg dalszy).

— Stulcie gębę, Steel, — upomniał Bartlet. — Zamiast kpić z kolegi, moglibyście mu skoczyć naprzeciw i dopomóc.

Jednakową mamy drogę, — odparł Lewis bezczelnie, odwrócił się plecami do Toma i w rezultacie nikt się z miejsca nie ruszył.

Kiedy czterej inwalidzi dowlekli się do tamtych, Ironfield dał hasło do podjęcia marszu, gdyż godzina przeznaczona na odpoczynek przez ten czas minęła. Rozpacz odmalowała się w oczach Jima, skoro posłyszał decyzję Izaaka; sądził, że osięgnął kres dzisiejszej wędrówki, że do rana poleży tu sobie, odpocznie, tymczasem jeszcze dzisiaj musi stanąć na szczycie góry, gdyż dopiero tam mają spędzić noc.

— Litości, Mr. Ironfield! — jęczał — Dajcie mi tu odpocząć.. Krokiem dalej nie ruszę.

Po krótkiej naradzie z Bartletem i Kinczelem, pozwolił Izaak czwórce inwalidów zatrzymać się w tem miejscu dla nabrania sił, ale zaznaczył z całą stanowczością, że nazajutrz bezwarunkowo opuszczą miejsce noclegu na szczytach i wyruszą w dalszą drogę. Czem później więc staną dzisiaj na wierzchołku góry, tem krócej będzie trwał ich nocny odpoczynek, albo... — Zostawi się was i róbcie sobie, co chcecie — dodał.

— Słyszałeś? — spytał Fred Jima, patrząc z wyrzutem za oddalającymi się towarzyszami... — Zostawią nas — powtórzył z goryczą.

Gruby Jim wykonał ręką ruch pełen bezbrzeżnej rezygnacji.

— Na to jestem przygotowany — rzekł spokojnie.

Dzięki pomocy kobiet i Conrada Shruba ranni dowlekli się przecież do szczytu wzniesienia, coprawda dobrze po zachodzie słońca. Tamci spali już kamiennym snem, a czuwał tylko młody Toby, na którego wypadła kolejka. On też wydzielił maruderom szczupłą rację konserw, oświadczając w imeniu Ironfielda, że ma być spokój, cisza, że należy rozmawiać szeptem, bo „ci co się napracowali, chcą się przynajmniej wyspać".

— Ci, co się napracowali — powtórzył znów Fred; — a kto winien, że my czterej staliśmy się niezdatni do pracy?

Jim, zobojętniały na wszelkie przycinki, czy aluzje, zażądał wody. Miał gorączkę. Na jedzenie nawet nie spojrzał, łaknął tylko pić, pić, dużo, ile dusza zapragnie... Toby podrapał się po głowie.

— Wody zabrakło — oświadczył wreszcie.

— Jakto, zabrakło? — krzyknął Shrub. — A nasza racja?

— Ciszej, Conrad... Stary się wścieknie, jak go zbudzicie.

— Niech się wścieka... My chcemy wody.

— A skądże wam jej wezmę? Tu niema rzeki.

— Ale są pęcherze z wodą. Widziałem. Tyś je niósł.

— Nie przeczę, tylko... tylko teraz już wody niema.

— Co tu dużo mówić — wtrącił Fred Whirl z bolesnym uśmiechem. — Wodę wypili ci, co się napracowali. Dla nas jej brakło.

— To jest świństwo!

— Wody... oh, dajcie mi wody... Choć kroplę...

— Ciszej, Jim.

— Co, ciszej, smarkaczu!... Dawać wodę, albo...

— Shrub, uspokójcie się, kolego — przemówił Fred łagodnie, poczem zwrócił się do ogłupiałego chłopaka... — Słuchaj-no, Toby. Rozumiem doskonale, że my, pasożyty, połamańce, inwalidy, nie zasłużyliśmy sobie na łyk wody... Ale z nami przyszły te dwie zacne kobiety. One się więcej od was napracowały, bo prócz tego, że niosły wyznaczoną część bagaży, jeszcze nam pomagały w drodze. Im się więc woda należy. Czy nie?

Toby Scroop poskrobał się po skudlonym łbie z pasją.

— Bo ja wiem? Pewnie, że wszystkim się chce pić djabelnie po takim marszu, ale co ja wam zrobię, jak wody niema?

— Ani kropli?

— No niech się pan porucznik sam przekona — odparł zrozpaczony indagacją i przyniósł dwa wypróżnione pęcherze, na które Shrub rzucił się jak zgłodniały wilk na sarnę.

— Boże... Jedną kroplę!... Conrad, stary druhu... Choć polizać... Zostaw kroplę... kropelkę — jęczał Jim z ziemi.

— Masz, stary, a jak znajdziesz kroplę wilgoci, to...

— Co tam, do djabła? — wrzasnął w tym momencie Lewis Steel, któremu głośny rozhowor przerwał sen. Shrub odparł coś bardzo ostro, z czego wynikła sprzeczka, ciągnąca się do północy. Bo o spaniu przy głośno jęczącym Jimie nie mogło być mowy. Ironfield ujął się niespodziewanie za rannymi, zwymyślał Toma od ostatnich, że zapasu wody sprawiedliwie nie rozdzielił, Tom znów napadł na Kinczela, jako na „szefa intendentury", Kinczel wsiadł na Steela, posądzając go, że resztę wody wypił wraz z Tobym, kiedy oni zasnęli, Steel zwalił winę na starszego Scroopa i pół nocy zeszło jak z bicza strzelił na wzajemnych wymówkach, posądzeniach na miotaniu przekleństw, pogróżek, przy okampanjamencie głośnych jęków Jima. Tylko Anielka i Mag nie wzięły udziału w słownych pojedynkach. Wyciągnięte na twardem posłaniu startych na proch kamieni, chyliły aż do ziemi rozpalone twarze, szukając z utęsknieniem choćby kilku kropelek rosy na zeschłych, rzadkich źdźbłach suchotniczej trawy...

Druga część nocy była nie o wiele lepsza, gdyż na dwie godziny przed świtem Jim zaczął majaczyć. Zrywał się, krzyczał lub rżał z radości, wołając, że widzi olbrzymią rzekę, że teraz nareszcie zaspokoi pragnienie do syta; potem znów jęczał przeraźliwie. Nic więc dziwnego, że taka noc nie pokrzepiła nikogo. Zaspani, wściekli, skorzy do kłótni o byle drobiazg, sposobili się ludzie Ironfielda do dalszej drogi poprzez pagórkowaty, ciężki teren ku widnej w oddali nizinie, która miała być stepem według orzeczenia Ironfielda, właściciela jedynej lornetki.

(Ciąg dalszy nastąpi).

myśleć. Można mieć pewne zastrzeżenia co do metody badań autora i niektórych jego wniosków, ale nie można zaprzeczyć, że poruszone przez Bureau'a problemy należą do **najbardziej żywotnych** i domagających się rozwiązania teoretycznego i **praktycznego.** Żadna masonerja, ani socjalizm, ani komunizm nie zabiera bowiem tylu członków Kościołowi katolickiemu w Europie, ile rozpusta w różnych swych postaciach. Toteż „Akcja katolicka", która z tym problemem nie weźmie się za bary, nie posunie wiele naprzód „sprawy katolickiej."

Monteskjusz powiada, że kiedy monarcha chce przeprowadzić wielkie reformy obyczajów i zwyczajów w swem państwie, trzeba, aby przekształcił zapomocą praw to co jest ustanowione przez prawa, **a przez zwyczaje, to co ustanowione przez zwyczaje.** „Bardzo to zła polityka zmieniać przez prawa to, co należy zmieniać przez zwyczaje". Dziedzina życia seksualnego należy do zwyczajów i obyczajów narodu. Jeśli dzisiejsze obyczaje w tej dziedzinie panujące prowadzą naród niechybnie do zguby, niema innej rady jak zastąpić je — od siebie począwszy — przez inne obyczaje, takie, które jednostkę i naród prowadzą do siły, rozkwitu i chwały.

Ks. Dr. M.

Walka z analfabetyzmem.

Władze polskie objęły w spadku po zaborcach i po latach wojny wielki zastęp analfabetów. Liczono ich, według ostatniego spisu ludności z r. 1921 — 32,7% ogółu ludności, przyczem na kresach wschodnich procent ten dosięgał powyżej 70, w miastach malał do 13,5, we wsiach podnosił się do 34,4.

Pierwszą i najważniejszą bronią w walce z analfabetyzmem jest naturalnie szkoła powszechna. Niestety, ciężkie warunki rozbudowy szkolnictwa były i są przyczyną, że pewien procent dzieci w wieku szkolnym nie pobiera nauki i powiększa armję analfabetów. Państwo nie pozostawia ich własnemu losowi, czekając biernie, aż wreszcie dorośnie pokolenie, które w pełnych 100% przejdzie przez szkołę powszechną.

Trzeba tu zauważyć, że akcja władz polskich w niczem nie przypomina sowieckiej „likwidacji niepiśmiennych", przeprowadzanej masowo w rekordowo krótkim czasie i polegającej tylko na nauce... podpisywania się. Władzom naszym przyświeca myśl głębsza, płynąca z ujmowania walki z analfabetyzmem, jako pracy nad podniesieniem poziomu kulturalnego obywateli. Pierwszym tylko szczeblem jest obdarzenie obywatela sztuką czytania i pisania, o ile jej nie posiadł w wieku dziecięcym.

Jak słusznem jest takie postawienie sprawy, tego dowodzi zagadnienie powrotnego analfabetyzmu. Ludzie, którzy przebyli kurs nauki pisania i czytania, niemający możności uprawiania zdobytej sztuki, popadają znów w analfabetyzm i cała nauka właściwie idzie na marne. Sprawa ta była omawiana szeroko na ostatnim kongresie oświatowym w Cambridge i wnioski wskazywały jako na ratunek właśnie nie samą walkę z brakiem „piśmienności", a dążenie do podniesienia poziomu życia.

Nauka czytania i pisania leży u podstaw tej pracy oświatowo-kulturalnej. Odbywa się ona na licznych kursach dla dorosłych, rozsianych po całej Polsce pod czujnem okiem władz oświecenia, wydziału oświaty pozaszkolnej M. W. R. i O. P. Na kursach tych I-y stopień skupia właśnie analfabetów zupełnych. W roku 1927—28 było ich przeszło 130 tysięcy. A więc co rok mamy o tę liczbę analfabetów mniej.

Nie znamy obecnej dokładnej liczby analfabetów w Polsce. Ujawni ją dopiero najbliższy spis ludności, zarządzony na rok 1930. Według danych przybliżonych, **procent analfabetów spadł prawdopodobnie do 25.** Bowiem przez osiem lat pracy kursów przeszło przez nie do miljona osób dorosłych. Ludzie najstarsi, liczący najwięcej analfabetów — w dużym procencie wymarli. Te dwa czynniki spowodowały prawdopodobny efekt, wyżej podany w stanie analfabetyzmu.

Najlepszą i najskuteczniejszą propagandą Polski wśród obcych jest polskie lotnictwo; wstępujcie do LOPP, a przyczynicie się do jej rozwoju.

Samochód przyczyną śmierci trzech osób.

Niejaki Michał Frank, przybył do Karlsbadu własnym samochodem z Paryża. Po przybyciu do hotelu wskazano Frankowi garaż, gdzie może postawić maszynę. W nocy szofer właściciela hotelu, gdzie zatrzymał się Frank, w towarzystwie żołnierza wyprowadził samochód z garażu i urządził sobie wycieczkę. Na nieszczęście w czasie nocnej przejażdżki wpadł na jakiegoś przechodnia, zabijając go na miejscu. Pomimo iż szoferowi udało się zbiec, samochód odnaleziono w garażu, a Franka pociągnięto do odpowiedzialności. Gdy właściciel samochodu dowiódł iż spał w hotelu, podejrzenie padło na szofera. Szofer i jego przyjaciel żołnierz, bojąc się odpowiedzialności, rzucili się pod pociąg. W ten sposób samochód Franka stał się przyczyną śmierci 3-ch osób.

Endecja płacze, że włażą jej w kapustę.

— Cóż robić? Do kapuścianej głowy lada koza się dolicza!

Szczątki zamordowanego ojca ukrył pod stosem kamieni.

Wykrycie strasznej zbrodni po dziesięciu latach.

Niemcy mają nową sensację, której berlińskie pisma brukowe poświęcają dużo miejsca. Mianowicie w Grunow, niedaleko miasteczka Crossen znaleziono pod stekiem kamieni szczątki gospodarza Deickerta, który przed 10 laty nagle zaginął bez wieści. Władze aresztowały jego najstarszego syna Pawła, liczącego obecnie 40 lat, który w ogniu krzyżowych pytań wreszcie przyznał się do zbrodni. Paweł twierdzi jednakowoż, że ojca zadusił rękoma w obronie własnego życia, kiedy to ojciec podczas sprzeczki rzucił się na niego z kijem w ręku. Z matką naradzał się potem całą noc, jak należy postąpić, przyczem w końcu postanowiono policji o wypadku nie donieść, lecz trupa ukryć. Przerażona matka, która widocznie trzymała stronę syna, odgrywała następnie rolę zrozpaczonej po zagadkowem zaginięciu męża żony.

Również Deickertowa została na mocy tych zeznań ojcobójcy aresztowana, tak samo dwaj inni synowie zamordowanego: Karol i Henryk.

Straszna śmierć indyjskiego fakira.

Jednym z najbardziej sensacyjnych numerów w programach wszelkich music-hallów i teatrów „silnych wrażeń", są popisy przeróżnych fakirów indyjskich, wzbudzające dreszcze zgrozy w widzach. Wszelkie przekłuwania policzków, połykanie szkła i taniec na rozżarzonych do czerwoności płytach żelaznych, przestały fascynować publiczność, zwłaszcza od czasu, kiedy szereg „rewelatorów" zdemaskował „nadprzyrodzone" popisy fakirów, ujawniając całą „trickowość" tych cudów. Fakirzy sięgnęli wówczas do bardziej niebezpiecznych popisów, jak zagrzebywanie się na dłuższy czas w ziemi, pozostawianie bez powietrza w wypełnionych wodą basenach itd.

Szczególnie efektowne były popisy fakira Blacamana, który hypnotyzował lwy i tygrysy, kładł się do trumny, którą zakopywano na trzy godziny w ziemi, lub zwisał głową na dół w ciągu całej godziny. Popisy te zjednały mu przydomek „nieśmiertelnego człowieka" i były szeroko komentowane w świecie lekarskim. Aż oto nadszedł tragiczny kres tym produkcjom.

W cyrku argentyńskim, w Cordobie, przedstawienie rozpoczęło się od owego zakopania w ziemi Blacamana, a tymczasem produkowali się ini artyści cyrkowi, klowni śmieszyli publiczność, tresowane foki wykazywały swą niezwykłą inteligencję, ryczały lwy i piękne girls'y rozdawały swe najpiękniejsze uśmiechy. Kiedy minęły trzy godziny i miał nastąpić moment kulminacyjny odkopania trumny fakira, orkiestra zagrała fanfarę, dyrektor oznajmił, że... oto „nieśmiertelny fakir" ukaże się publicznie. Trumnę odkopano, lecz... ku przerażeniu publiczności fakir nie wstawał z swego straszliwego łoża... Kiedy uchylono wieko trumny okazało się, że Blacaman nie żył... W straszliwym skurczu twarzy, w rozpaczliwem położeniu ciała kryła się przerażająca rzeczywistość.

Podczas gdy na arenie grzmiała muzyka, oklaski i śmiech, fakir umierał śmiercią okropną w swej trumnie. Zawiodły go siły, czy też jakieś niedopatrzenie techniczne pozbawiło go dopływu powietrza.

Polacy za Oceanem.

Poczucie polskości wśród młodzieży wzrasta.

Dzienniki polsko-amerykańskie stwierdzają, iż poczucie polskości wśród młodzieży polskiej urodzonej w Ameryce, zwłaszcza wśród inteligentnego odłamu, stale się podnosi i rość będzie w dalszym ciągu, równomiernie ze wzrostem mocarstwowej potęgi Rzeczypospolitej. Oto co m. i. pisze w tej sprawie dziennik „Nowiny Polskie": „Powoli, ale stale zaczyna się budzić wśród naszych Amerykanów polskiego pochodzenia duma narodowa i poczucie godności osobistej, jak również narodowej. Ginie powoli tak zwany „inferiority complex" (poczucie niższości) w stosunku do Amerykanów niższej krwi. Rodacy nasi zaczynają się czuć Amerykanami, nie gorszymi od innych, lecz raczej lepszymi, zaczynają odnajdywać twardy, polski i chlubny grunt pod nogami i stąpać coraz śmielej, z głową nie zadartą pusto, ale śmiało podniesioną, wiedzącą czego chce i do czego dąży."

Z KRAJU.

PIOTRKÓW. Śmierć pod kołami pociągu. Na przejeździe kolejowym w Piotrkowie wydarzył się straszny wypadek, który skończył się tragiczną śmiercią 54-letniej Bajli Pinkusiewicz. Oto w chwili gdy od strony Gorzkowic nadchodził pociąg towarowy, dwie kobiety usiłowały przejść przez szyny. Jedną z nich jakiś pasażer w ostatniej sekundzie zdążył schwycić za ubranie i przytrzymać, natomiast druga wpadła pod koła pędzącego pociągu. Rozległy się krzyki przerażenia, pociąg zatrzymano i cofnięto, lecz na szynach leżał już jedynie trup.

ŁÓDŹ. Tramwaj roztrzaskał wóz. Na linji tramwajów podmiejskich Ozorków—Zgierz wydarzyła się katastrofa tramwajowa, której ofiarą padł jeden człowiek. Tramwaj, zdążający do Łodzi wpadł na przejeżdżający przez tor wóz, należący do niej. Łuczaka. Siłą zderzenia wóz został kompletnie roztrzaskany, Łuczak zaś wyrzucony z kozła upadł na kamienie i odniósł ciężkie rany głowy i klatki piersiowej. W tramwaju powypadały szyby, odłamki których pokaleczyły kilku pasażerów. Łuczak po przewiezieniu do szpitala zmarł.

ŁÓDŹ. Wstrząsający wypadek podczas procesu komunistów. Zakończony został sensacyjny proces komunistyczny. Na ławie oskarżonych zasiadło 5 komunistów m. i. Eleazar Grünbaum, syn posła Grünbauma. W chwili odczytywania nazwiska podsądnego Gutnera, obecna na sali matka jego krzyknęła rozpaczliwie: „Jezus, Marja, co wy robicie z moim dzieckiem!" i padła zemdlona na ziemię. Dopiero zawezwane pogotowie przywróciło ją do przytomności.

Warunki konkursu na plakat Międzynarodowych Targów w Poznaniu.

Miejski Urząd Targu Poznańskiego ogłasza konkurs na plakat dla Międzynarodowych Targów w Poznaniu pod następującemi warunkami:

1) do konkursu zaprasza się wszystkich artystów polskich, 2) wielkość rysunku nie powinna przekroczyć rozmiaru 90×60 cm., 3) tekst polski winien być wkomponowany w rysunek plakatu, a odpowiedniki w języku francuskim, angielskim i niemieckim należy dołączyć oddzielnie.

Tekst do wkomponowania: Międzynarodowe Targi w Poznaniu 27. IV. — 4. V. 1930 Poznań.

4) wykonanie plakatu w dowolnej ilości barw do litografji i pomniejszenia; 5) termin prekluzyjny do nadsyłania prac upływa z dniem 15 października 1929 r. o godz. 12-ej. Później nadesłane prace nie będą uwzględnione. 5) prace oznaczone godłem, a nazwisko autora w zamkniętej kopercie należy nadsyłać pod adresem: Miejski Urząd Targu Poznańskiego, Poznań, ul. Marszałka Focha 18; 7) nagrody wyznaczono: I. — 1.500,— zł, II. — 1.000,— zł, III. — 600 złotych.

Łączna suma wszystkich nagród zostanie bezwzględnie wypłacona, lecz wysokość tychże może być zmieniona według uznania Jury.

8) Za pracę wybraną do reprodukcji, prócz nagrody wypłaca się 900 zł. 9) Miejski Urząd Targu Poznańskiego zastrzega sobie prawo zakupu dalszych prac. Prace nagrodzone i zakupione stają się bezwzględną własnością z prawem reprodukcji Miejskiego Urzędu Targu Poznańskiego.

Jury stanowią pp.: 1) Cyryl Ratajski, prezydent miasta Poznania, przewodniczący; 2) H. Jackowski, art.-malarz; 3) M. Krzyżankiewicz, dyrektor Targu; 4) dyr. St. Maciejewski; 5) Karol Maszkowski, dyr. Państw. Szkoły Zdobn. w Poznaniu; 6) St. Robiński, radca miejski; 7) inż. architekt K. Ruciński, radca miejski; 8) B. Sikorski, dyr. Zw. Towarzystw Kupieckich; 9) inż. architekt Roger Sławski.

Listy z Włoch.

Balilla i Awangarda.

Wychowanie młodzieży. — Dwie organizacje. — Dyscyplina. — Cyfry.

(Od wł. koresp. „Dzienika Bydg.")

Rzym, we wrześniu.

Mussolini, biorąc władzę w swoje ręce, widział, że starsze społeczeństwo, wykarmione waśniami demagogicznych partji, nie będzie zdolne do całkowitego wchłonięcia w siebie idei faszystowskiej, albowiem zgangrenowane dusze trudno jest nagiąć do twórczej ofiarnej pracy. Dlatego też Duce od pierwszej chwili zwrócił uwagę na młodzież, jako przyszłość narodu i młodzież zorganizował, przygotowując ją do przyszłych wielkich zadań. Aby duch narodowy w młodzieży nie został wypaczony przez różne organizacje, Mussolini rozwiązał wszystkie istniejące na terenie Włoch stowarzyszenia i organizacje młodzieży, powołując jednocześnie do życia dwie organizacje, które po faszystowsku mają obowiązek wychować przyszłego obywatela żołnierza.

Organizacje te to: **Balilla i Awangarda.**

Balilla skupia w swoich szeregach młodzież męską od lat 8 i przez lat sześć w rygorze wojskowym chłopcy uczą się, jak kochać Boga i Ojczyznę, jak tej Ojczyźnie służyć szlachetnie i ofiarnie.

Jest to więc harcerstwo państwowe, w którem na etykę zwraca się specjalną uwagę; należy podkreślić, że Balilla jest zorganizowana na wzór legjonów rzymskich i prowadzona przez kapelanów i oficerów faszystowskich przez lat 6 kształci duszę młodzieży.

Z Balilla każdy młodzieniec przechodzi automatycznie do Awangardy, w której pozostaje od 14 roku życia do 18.

Awangarda to nasze przysposobienie wojskowe na wysokiej stopie dyscypliny wojskowej postawione.

Sport i wychowanie fizyczne dominują w programie Awangardy, a życie obozowe, nocne ćwiczenia, długie marsze i pochody, zaprawiają legjony awangardzistów do surowego życia żołnierskiego.

Jak Balilla tak i Awangarda ma swoich kapelanów, którzy czuwają nad tem, aby przyszły faszysta był wychowany etycznie, a hasło Bóg i Ojczyzna, żeby miało rację bytu w codziennem szarem życiu młodzieży.

Awangarda — to już legjon duchowy, na który Mussolini może liczyć, albowiem młodzież w tym legjonie będąca ma poza sobą twardą szkołę faszystowską.

Z Awangardy automatycznie przechodzi każdy młodzieniec do partji faszystowskiej, skoro tylko przez lat 4 w szeregach tej organizacji wyższej pracował i ukończył 18-ty rok życia.

Dziś już jest zamknięta lista przyjmowanie ludzi z ulicy do partji — tylko Awangarda może wychować faszystę i z tej racji tylko z tej organizacji przechodzi się do partji.

Rok rocznie z Awangardy przechodzi do partji faszystowskiej kilkadziesiąt tysięcy ludzi, którzy otrzymują przydział do najrozmaitszych placówek życia codziennego według zawodu, pozostając w rezerwowym legjonie czarnych koszul, który w każdej chwili może być powołany pod broń.

To przejście z Awangardy do partji odbywa się bardzo uroczyście, jednego dnia w całej Italji i najczęściej w Rzymie przy udziale Duce.

Dziewczęta mają oddzielną organizację: **„Małe Włoszki"** przypominającą Balillę, a drugą **„Młode Włoszki"** — awangardę. Aczkolwiek dziewczęta oddają się sportom i różnym ćwiczeniom, to jednak w ich organizacjach zwraca się szczególniejszą uwagę na to, aby wychować je na dobre żony i matki.

„Małe Włoszki" i „Młode Włoszki" to instruktorki dla kobiety włoskiej, to koryfeuszki moralności kobiet i podniesienia godności kobiecej na najwyższy piedestał ludzkości.

One więc prowadzą walkę o zdrowie i powagę kobiety w życiu narodu. W październiku r. z. w szeregach **Balilla było 780 937 członków, w Awangardzie 325 127, „Młode Włoszki" liczyły 66 253 a Małe Włoszki 365 781.**

Dziś liczba ta wzrosła niepomiernie i należy uważać, że Mussolini liczy w szeregach młodzieży **2 miljony członków.** Jest to więc wielka siła moralna faszyzmu — jest to opoka na której buduje się Nowe Włochy.

Gustaw Lawina.

Uwaga Redakcji! Poza Włochami jedynie w Sowietach spotykamy się z upaństwowieniem wychowania młodzieży. Kościół katolicki zasadniczo nie zaleca systemu wychowania dzieci przez państwo. Doprowadza to do wypaczenia dusz całego narodu jak w Prusach. Zdaniem kościoła wychowanie należy do rodziców oraz do kościoła. Wychowanie powinno być uniezależnione od władzy wykonawczej w państwie tak jak sędzia. Wiemy, że **Watykan z niepokojem** śledzi rozwój stosunków w organizacjach faszystowskiej młodzieży i Ojciec św. we własnej osobie kilkakrotnie zwrócił uwagę, że **poglądy Mussoliniego na wychowanie młodzieży** nie są zgodne z zasadami, jakiemi w tej dziedzinie kieruje się kościół. Faszystowskie organizacje włoskie są eksperymentem, którego żaden inny naród na zachodzie zapewne nie będzie naśladował.

Drugi miljon wozów
Ford Model A

W dn. 24-go lipca r. b. produkcja wozów Ford Model A osiągnęła cyfrę 2.000.000

W dn. 4-go lutego r. b. obwieściliśmy, że produkcja Nowego Forda osiągnęła cyfrę 1.000.000 wozów, obecnie zaś — po upływie troche więcej niż 5 miesięcy, jesteśmy w stanie opublikować doniosła wiadomość o wykonaniu przez nas w dn. 24-go lipca r. b. o godz. 5-ej pp. *dwumiljonowego* wozu.

Pierwszy miljon wyprodukowaliśmy w ciągu 15-tu miesięcy, a ponieważ metody naszej produkcji osiągnęły na początku roku bieżącego niepospolitą doskonałość, wyprodukowaliśmy drugi miljon w ciągu tylko 5 miesięcy i 20 dni. Rozmiary tej produkcji, jedynej w swoim rodzaju w historji przemysłu samochodowego, zwróciły na siebie uwagę całego świata.

Rezultat ten świadczy o niezwykle szybkiem tempie i skuteczności organizacji Ford Motor Company, obejmującej cały świat i oznacza również rozpoczęcie nowego okresu wzmożonej działalności, nie notowanej dotychczas w historji rozwoju Ford Motor Company. Nigdy bowiem przedtem nie było takiego popytu na produkty Forda, jak obecnie; rownież nigdy jeszcze usiłowania nasze w kierunku zaspokojenia popytu nie były tak wielkie, jak obecnie.

Jest to dalszy dowód uznania przez cały świat doskonałości Nowego Forda od czasu jego pierwszego pojawienia się na rynku. Nowy Ford był dobrym wozem, kiedy poraz pierwszy ujrzał świat, a obecnie zaś jest on jeszcze lepszy. Udoskonalenia wszelkiego rodzaju są w nim wciąż stosowane. Nowe pomysły i metody produkcji są ciągle wynajdywane, zaraz po wypróbowaniu ich skuteczności przyjmowane i natychmiast znajdują zastosowanie przy jego budowie. Niema zatem przetrzymywania jakichś ulepszeń dla tak zwanych "rocznych modeli". Rezultat podobnego postępowania jest taki, że Nowy Ford jest zawsze "nowy" i niezależnie od tego, czy kupujecie Forda w styczniu, w maju albo we wrześniu, możecie zawsze być pewni, iż w wozie Waszym znajdziecie najnowsze ulepszenia.

9.100 samochodów dziennie

Pewnego dnia w maju r. b. wyprodukowano 9.100 wozów, co odpowiada jednemu wozowi na kazda 9½ sekundy. Maj był rekordowym miesiącem produkcji, bowiem w ciągu tego miesiąca wykonano 200.903 wozów.

Ogólna cyfra produkcji Nowych Fordów w ciągu pierwszych sześciu miesięcy r. b. wynosiła 1.065.630 wozów.

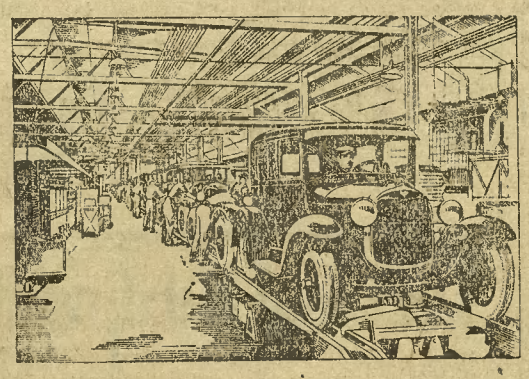

Uznanie całego świata dla Nowego Forda jest w zupełności usprawiedliwione. Mówi o tem duża ilość zaświadczeń, otrzymywanych ze wszystkich stron świata, sławiących jego wyczyny bądźto w życiu codziennem lub też na niwie czysto sportowej.

Siła, odporność, wytrzymałość oraz ekonomja Nowego Forda zostały wypróbowane we wszystkich częściach świata. W tegorocznym Biegu Alpejskim, który odbył się na trasie, wynoszącej 2,700 km i dochodzącej miejscami do 2,700 metrów wysokości, brało udział 80 konkurentów, w tym 8 seryjnych Fordów. Rajd ten należy do najbardziej trudnych konkursów samochodowych, ponieważ musi być przejechany w ciagu 5 dni. Tylko 53 wozy skończyły bieg w przepisanym czasie, a pośrod nich 5 Nowych Fordow, które otrzymały za ten niepospolity wyczyn sportowy Złote Kubki Alpejskie, pierwsze nagrody w swej kategorji.

Powyższa wiadomość, jak rownież cały szereg innych, potwierdza wyższość Nowego Forda, oraz świadczy o urzeczywistnieniu wszelkich w nim pokładanych, od pierwszej chwili, nadziei. Nie bez powodu, bowiem, możliwem było wykonanie w ciągu 5 miesiecy i 20 dni miljona Nowych Fordów.

Ford

FORD MOTOR COMPANY

26435

Minister, który odniósł depeszę i zarobił uczciwie 3 pensy.

Londyn, we wrześniu.

Nowy angielski minister poczt i telegrafów, Lee Smith, opowiada o zabawnem zdarzeniu, które mu się przytrafiło, gdy bawił niedawno na urlopie w pewnym zakątku Walji.

Minister wszedłszy do biura pocztowego, celem kupna znaczków pocztowych, zauważył, że jedna urzędniczka, a zarazem telegrafistka tego biura, jest wprost w rozpaczy. Zapytał więc o powód tego zdenerwowania i otrzymał odpowiedź, że nadeszła depesza terminowa, która ma być natychmiast odesłana adresatowi, tymczasem chłopiec biurowy roznosi właśnie listy.

Według zaś przepisów pocztowych nie wolno urzędniczce opuścić pod żadnym pozorem biura pocztowego, ma jednak prawo powierzyć w braku roznosiciela depesz, depeszę terminową osobie budzącej zaufanie, do odniesienia adresatowi za wynagrodzeniem 3 pensów.

Minister, widząc rozpacz urzędniczki, podjął się odniesienia depeszy.

Panna spojrzała wobec tego uważnie na usłużnego klijenta i rzekła:

— Wygląda pan na człowieka, któremu można zaufać. W imię więc Boże powierzam panu depeszę.

Minister nietylko odniósł zaraz wręczony sobie telegram pod wskazanym adresem, ale także przyjął zarobione uczciwie trzy pensy.

Precz z pojedynkami.

Berlin, 27. 9. (PAT) Komisja prawno-karna Reichstagu przyjęła dziś przepisy nowego kodeksu karnego, dotyczącego pojedynków. Wedle tych przepisów pojedynek z bronią w ręku karany będzie więzieniem na przeciąg conajmniej **3 miesięcy,** a w razie wyniku śmiertelnego na nie mniej niż 2 lata. **Wyzwanie na pojedynek** karane ma być **więzieniem do 1 roku.** Przepisy pojedynkowe obowiązują również pojedynki studentów. (Podobne prawo przydałoby się też w Polsce. — Uw. red.)

Nauka — Literatura — Sztuka.

Nieco o przysłowiach.

Pod powyższym tytułem podaje w nr. 13 „Przyjaciela Szkoły" p. Stala ciekawe uwagi na temat **paremjografji** (nauki o przysłowiach), stanowiącej cząstkę literatury ludoznawczej.

Przypomniawszy zasługi **Oskara Kolberga** (etnografja i kompozytora muzycznego, autora „Pieśni ludowych", 30-tomowej pracy etnograficznej „Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa itd.", współpracownika „Encyklopedji powszechnej") w dziedzinie **folkloru,** autor przechodzi do omówienia prac czołowych leksykografów (słownikarzy) polskich, od Rysińskiego począwszy.

„Pierwszy zbiór przysłów polskich, pisze autor, przygotowany przez **Salomona Rysińskiego** wyszedł z druku już w XVII stuleciu i cieszył się dużem powodzeniem. Zebrany był bardzo umiejętnie, z pozostawieniem wszystkich cennych właściwości językowych. W niespełna dwadzieścia lat potem, mianowicie w r. 1632 wyszły **„Adagia polonica", Grzegorza Knapskiego,** zbiór o wiele większy ale mniejszej od pierwszego wartości. Dwa te zbiory były podstawą dla wszystkich innych, których mniej lub więcej obszernych i wartościowych literatura polska posiada kilkadziesiąt.

Dawniej z innego punktu patrzono na przysłowia. Zbieracze przeszłych wieków nie brali przysłów za przedmiot badania naukowego, nie zwracali uwagi jak dziś, na materjał historyczny lub etnograficzny, ale traktowali przysłowia wyłącznie prawie ze stanowiska dydaktycznego (pouczającego).

W czasach ostatnich, kiedy zajęcie się sprawami etnograficznemi niepomiernie wzrosło, zaczęto odczuwać coraz bardziej potrzebę dzieła, któreby objęło wszystko, co z zakresu tej gałęzi ludoznawstwa kiedykolwiek posiedliśmy, to też w połowie ubiegłego stulecia ludzie takiej miary, jak K. Wł. Wójcicki, St. Jachowicz, Tymoteusz Lipiński, Zygmunt i Adam Bartoszewiczowie, Józef Ignacy Kraszewski, Z. Gloger i inni pragnęli w tym kierunku pójść jak najdalej, lecz nikt się nie odważył na opracowanie pełnego zbioru przysłów, jakie posiadają wszystkie literatury obce. Dopiero w **r. 1889** zdecydował się pracę tak mozolną wziąć na swe barki **Samuel Adalberg** i w tym celu z rękopisów bibljotecznych dzieł Reja, Kochanowskiego, Szymonowicza, Potockiego, Fredry, z utworów ks. Siarkowskiego, St. Jachowicza, ze słownika przysłów Lipińskiego, potem z książek nowszych najrozmaitszej treści, wreszcie z gazet — zebrał i opracował przeszło 20.000 przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowionych, które wydał przy materjalnem poparciu kasy im. Mianowskiego".

Należy dodać tu pewne uzupełnienie co do prac trzech największych w tym kierunku specjalistów: Rysińskiego, Knapskiego i Adalberga.

Rysiński Salomon (z łac. zwany Pantherus) był pierwszym zbieraczem przysłowi polskich. Najcelniejszem jego dziełem są **„Przypowieści** polskie przez Sal. Rys. zebrane, centurji ośmnaście". (Wyd. 1618, 1620, 1629 i 34).

Knapski Grzegorz (łac. Cnapius) leksykograf polski, Jezuita (ur. 1564 w Grodzisku na Mazowszu) postanowił uwolnić język polski od naleciałości łacińskich. Słownik jego składa się z 3 części: część pierwsza — „Thesaurus polono-latino graecus" — doczekała się licznych skróceń i opracowań, z których najlepsze sporządził **ks. B. Woronowski** „Słownik polsko-łaciński ze skarbca księdza Knapjusza wybrany." Część druga wyszła z dodatkiem niemieckim, część trzecia jest zbiorem najbardziej wówczas używanych zdań moralnych i przysłowi polskich, wyłożonych przysłowiami łacińskiemi i greckiemi.

Adalberg Samuel był autorem najszczegółowszego z dotychczasowych zbioru przysłowi polskich łącznie z gwarowemi: kaszubskiemi, śląskiemi itd. pt. **„Księga przysłów, przypowieści i wyrażeń przysłowiowych polskich** (W-wa 1889—1894). **(bar.)**

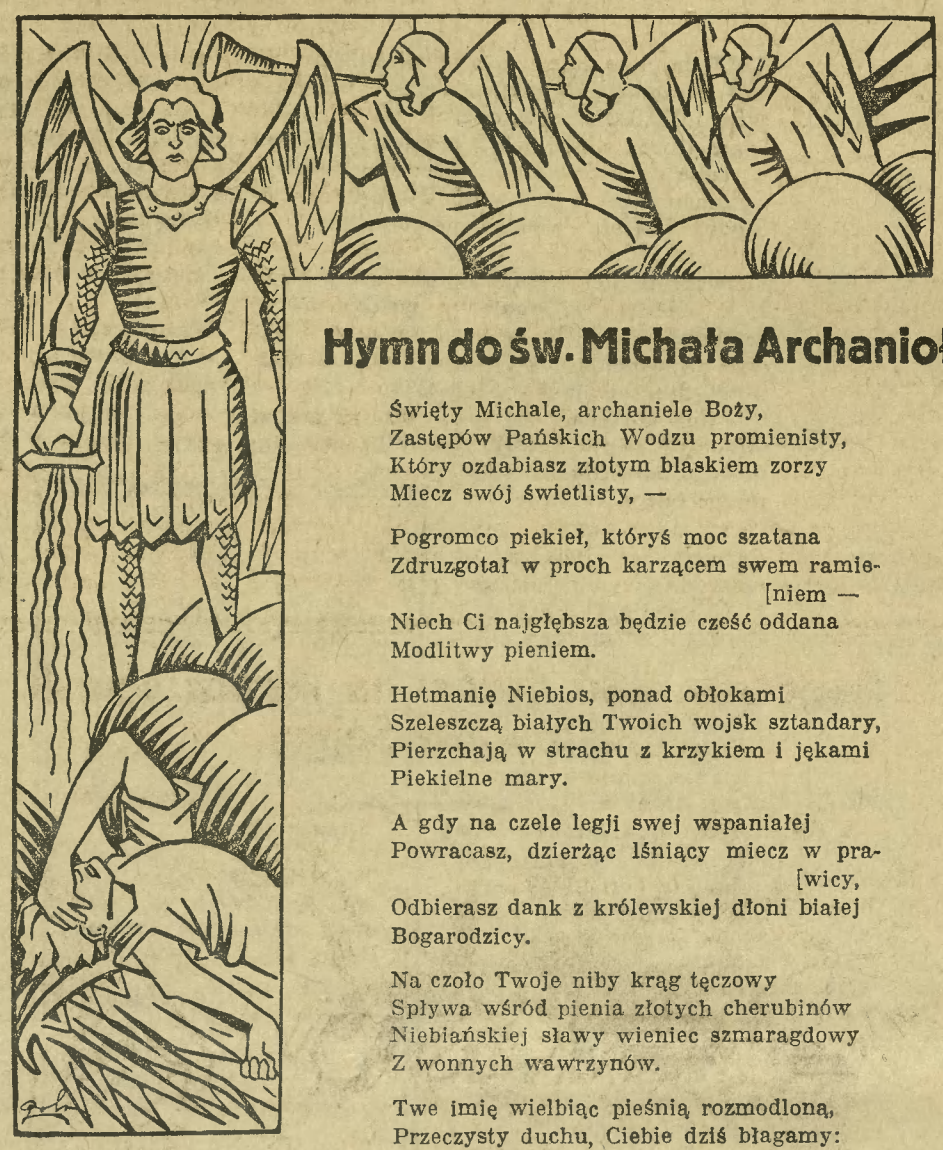

Hymn do św. Michała Archanioła

Święty Michale, archaniele Boży,
Zastępów Pańskich Wodzu promienisty,
Który ozdabiasz złotym blaskiem zorzy
Miecz swój świetlisty, —

Pogromco piekieł, któryś moc szatana
Zdruzgotał w proch karzącem swem ramie-
[niem —
Niech Ci najgłębsza będzie cześć oddana
Modlitwy pieniem.

Hetmanię Niebios, ponad obłokami
Szeleszczą białych Twoich wojsk sztandary,
Pierzchają w strachu z krzykiem i jękami
Piekielne mary.

A gdy na czele legji swej wspaniałej
Powracasz, dzierżąc lśniący miecz w pra-
[wicy,
Odbierasz dank z królewskiej dłoni białej
Bogarodzicy.

Na czoło Twoje niby krąg tęczowy
Spływa wśród pienia złotych cherubinów
Niebiańskiej sławy wieniec szmaragdowy
Z wonnych wawrzynów.

Twe imię wielbiąc pieśnią rozmodloną,
Przeczysty duchu, Ciebie dziś błagamy:
Pod swoich skrzydeł prowadź nas ochroną
Do niebios bramy.

Ty, coś zwyciężył ciemnej moc gehenny,
Pomóż nam zwalczyć życia przeciwności,
Pomóż po śmierci ujrzeć blask promienny
Wiecznej światłości.

Srebrzystem echem dźwięk rozbrzmiewa
[dzwonu:
Niechaj uwielbion będzie Wódz niebiański,
Skrzydlaty rycerz, hetman wojsk Syonu,
Archanioł Pański!

Józef LELIWA DASZKIEWICZ.

Rozwój Bibljoteki Jagiellońskiej.

Największa bibljoteka naukowa w Polsce, bibljoteka Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie rozwija się coraz bardziej tak, że dzisiejszy jej lokal nie może pomieścić napływających druków. Sytuacja ta jest tem przykrzejsza, że skutkiem szczupłości miejsca i złej konserwacji murów pewna część bibljoteki, zbiór cennych rękopisów niszczeje. W roku ubiegłym zbiory Bibljoteki Jagiellońskiej powiększyły się bardzo znacznie. Nowe nabytki wpływały do Bibljoteki z czterech źródeł: 1) z darów, 2) z wymiany, 3) z kupna i 4) z egzemplarza bibljotecznego. W cyfrach przedstawiają się obecnie zbiory Bibl. Jag. następująco, w porównaniu z rokiem ubiegłym w nawiasach: **druki tomów 533.302** (w roku ub. 522.008), **inkunabuły 2951** (2951), rękopisy 6603 (6592), dyplomy 443 (439), ryciny 14.811 (14.716), mapy 3366 (3341), nuty (4494), medale 42 (40). Frekwencja w bibljotece była w r. 1928 następująca (w nawiasach podane są cyfry z r. 1927): Czytelnia główna odwiedzin 44.611 (38.050), wydano tomów 84.896 (57.092). Wypożyczalnia: wypożyczeń 6.708 (11.992), wydano tomów 9.816 (15.433). Spadek ilości wypożyczonych tomów jest w znacznym stopniu wynikiem **złych warunków finansowych, w jakich znajduje się Bibl. Jag.,** nie mogąca zakupić wielu nowych dzieł, których żądają czytelnicy.

Polskie zakłady naukowe w Ameryce.

Sekretarjat Towarzystwa Polskich Nauczycieli Szkół Średnich i Wyższych w Stanach Zjedn. podaje następujący spis zakładów naukowych polskich w Ameryce:

1) **Polskie seminarja duchowne:** Seminarjum św. Cyryla i Metodego w Orchard Lake, Teologiczne Seminarjum w Green Bay i Seminarjum św. Jacka w Grambee, Mass.

2) **Polskie kolegja:** Szkoła Związkowa w Cambridge Springs, Pa; Kolegjum św. Marji w Orchard Lake; Kolegjum św. Jana Kantego w Erie, Pa; Kolegjum św. Stanisława w Chicago; Kolegjum św. Bonawentury w Sturtevan, Wis; Kolegjum św. Franciszka w Athol Springs, N. Y.

3) **Szkoły średnie żeńskie:** Nazareth Academy w Pittsburgh, Pa; Holy Family Academy w Chicago; Holy Family Academy w Filadelfji; Akademje S.S. Felicjanek — w Lodi, N. York, Mckeesport, Detroit, Mich., Chicago i Buffalo, Pa; Akademja S.S. Benedyktynek w Reading; Akademja S.S. Józefitek w Stevens Point, Wis.; Akademja S.S. Zmartwychwstania Pańskiego w Norwood Park, III; Akademja S.S. Franciszkanek w St. Louis; Akademja św. Józefa w Cleveland, Ox.

4) **Polskie szkoły średnie:** Don Bosco Academy w Ramsay, N. Y.; St. Marys, Academy w Orchard Lake; Szkoła Związkowa w Cambridge Springs, Pa; Szkoła Związkowa Techniczna w Cambridge Springs, Pa; Akademja św. Trójcy w Chicago.

5) **Polskie szkoły średnie mieszane:** Św. Stanisława w Detroit; św. Stanisława w Erie, Pa; św. Józefata w Detroit; Sacred Hoart High Schoel, New Britain, Conn; Mount Carmel High School, Wyandotte, Mich.; św. Kazimierza w Detroit; św. Stanisława w Bay City; św. Stanisława w Buffalo; św. Antoniego Padewskiego w Warszawie, w stanie North Dakota.

Co czytać?

Na półkach księgarskich pojawił się w ostatnich dniach **spis książek, poleconych do bibljotek szkolnych przez komisję oceny książek** do czytania dla młodzieży szkolnej przy Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Jest to książka o dużym formacie, licząca **357 stron.** Zawiera wykaz książek, ocenionych przez komisję w latach od 1923 do 1928 r. włącznie. Dla ułatwienia pracy nauczycieli-bibljotekarzy i wyboru książek odpowiednich dla wieku czytelników, książki te są ułożone grupami.

Wykaz, w ten sposób pojęty, wypełnia dotkliwą lukę w naszej bibljografji i staje się niezbędny w rękach każdego inspektora szkolnego i nauczyciela, czy też pracownika oświatowego, którym odda niewątpliwie znaczne usługi.

Z kongresu krytyków w Bukareszcie.

W czasie obrad kongresu krytyków teatralnych i muzycznych powzięto jednogłośnie uchwałę, na mocy której zostanie powołana do życia **międzynarodowa federacja krytyków teatralnych i muzycznych z siedzibą w Paryżu.** Powstał komitet, któremu polecono opracowanie statutu tej nowej instytucji.

Delegat austrjacki Lothar zaproponował, aby następny kongres krytyków odbył się w roku przyszłym w Wiedniu.

Uczestnicy kongresu złożyli wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza, i byli obecni na przedstawieniu galowem w teatrze i na przyjęciu, wydanem na ich cześć przez dyrektora Teatru Narodowego p. Liviu Rebreano.

Kongres postanowił zwołać najbliższe kongresy — w roku 1930 do Pragi, w r. 1931 do Wiednia i w 1932 do Lizbony.

Kandydat do tegorocznej nagrody literackiej Nobla.

W kołach zbliżonych do Akademji Szwedzkiej wymieniają **Tomasza Manna** jako tegorocznego kandydata do nagrody literackiej Nobla.

Nieznany manuskrypt Mozarta.

W archiwach starożytnego kościoła w Baden został znaleziony nieznany rękopis mszy Mozarta. Przypuszczają, że znakomity kompozytor goszcząc w r. 1791 w Badenie podarował manuskrypt swemu przyjacielowi Stollowi, któremu też, w swoim czasie poświęcił swe „Ave Rerum".

Książki nadesłane do redakcji.

1) 1929. Toruń. **„Rocznik Pomorskiej Izby Rolniczej 1928".**

2) **„Historja starożytna", cz. I.** Wschód i Grecja; Marjan Henryk Serejewski, Wydawnictwo M. Arcta, Warszawa.

3) **„Geografja Polski",** podręcznik dla młodzieży zastosowany do programu szkół średnich ogólno-kształcąc.; Michał Mścisz. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

4) 1928. **„Jak uczyć języka niemieckiego w szkole powszechnej",** Dr. Jan Piątek, Książnica-Atlas.

5) **„Pojęcie granicy i jego zastosowania",** Dr. S. Steckel, Książnica—Atlas.

6) **„Metodyka nauczania gramatyki języka obcego"** w kl. V i VI. Irena Mayzlówna, Książnica—Atlas, Lwów—Warszawa.

7) **„Dydaktyka nauki o języku ojczystym".** Zasady i zagadnienia. Dr. Z. Klemensiewicz, Książnica—Atlas, Lwów—Warszawa.

8) **„Chi-Szara-Badahan"** — zasady medycyny tybetańskiej, Dr. Włodzimierz Badmajeff, Warszawa, 1929.

9) **„Geografja",** część wstępna — Krajoznawstwo, dla 4-go oddz. szkoły powszechnej i I klasy gimn. Stefan Łaganowski. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

10) **„Trygonometrja",** podręcznik dla szkół średnich, W. J. Wyczałkowski, Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie 1929 r.

11) **„Geografja"** dla klasy IV szkół powszechnych; Michała Mścisza. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

12) **„Belgja i Polska",** Zdzisława Dębickiego, Wyd. Tow. Przyj. Belgji w Warszawie.

13) **„Hodowla kwiatów w mieszkaniu".** Stanisława Mazurkiewicza, 1929. Wydawnictwo M. Arcta w Warszawie.

14) **„Województwo śląskie"** 1918—1928 r. Rozwój administracji samorządowej woj. śląskiego w zarysie. Nakł. Śląskiej Rady Woj. w Katowicach.

15) **„H. Rodakowski",** monografje artystyczne t. XIII, Władysława Kozickiego. Nakład Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

16) **„J. Mierzejewski",** monografje artystyczne, tom XII, Szczęsnego Rutkowskiego. Nakład Gebethnera i Wolffa w Warszawie.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO.

Kazimierz Pułaski.

Pod tym tytułem nakładem Komitetu Centralnego 150-cio letniej rocznicy śmierci Kazimierza Pułaskiego, wyszła z druku broszura o bohaterze dwóch światów, pióra dr. Aleksandra Wilkoszewskiego.

Broszura ta, jest do nabycia we wszystkich księgarniach, w biurze Komitetu Centralnego, Warszawa, ul. Foksal 17 m. 15, oraz u wszystkich pp. inspektorów szkolnych.

Komentarz do gasnącego świata.

Zamiast Kroniki Niedzielnej.

Bydgoszcz, 27 9.

Gdzie dwóch się kłóci, tam trzeci korzysta. Ale nie zawsze. Bo np. gdy się pokłóci dwóch marszałków, to zysk z tego dla narodu jest bardzo problematyczny. Chyba że uznamy za plus rozszerzenie biografji p. marsz. Piłsudskiego w tym kierunku, jak to on cierpiał na „Pięknej Helenie" i wierszem własnego pomysłu spostponował greckiego arcykapłana Kalchasa. A ponieważ uczynił to jeszcze jako student, więc dziś mamy wyjaśnienie, dlaczego w dojrzalszym wieku i polskimi Kalchasami tak poniewiera. Czem się skorupka za młodu napoi, tem na starość trąci..

Jedna rzecz wynika jasno z tej całej historji. Pan marszałek nie oszczędza żywych ani umarłych. Bo z nieboszczykami wojować nie sztuka. Dobierać się jednak do skóry żywym, a także piórowładnym, to jest ryzyko, nad którem należy się zastanowić.

Nie uczynił tego p. marsz. Piłsudski i oto spotkał się z listem p. Daszyńskiego, będącego repostą na wszystkie przeciw Sejmowi wymierzone cięcia. Tylko gdy wielki Belwederczyk rąbał zerwikapturem, od którego niejedna głowa figuralnie w pył i proch spadła, to pan marszałek Sejmu starał się florentyńską sztuką odparować te ataki. Florentyńska sztuka zaś polega na wielkiej elegancji wobec przeciwnika czego dowód w tem, że pan Daszyński artykuł pana marszałka bez zakrztuszenia się nazywa — prześlicznym.

Pan Daszyński, jak to z jego relacji wynika, tłomaczył marsz. Piłsudskiemu, że zmianę Konstytucji trzeba przeprowadzić argumentami a nie kijem. Na to zapatrywanie otrzymał podobno odpowiedź, która stylistycznie jest trudną do powtórzenia, ale właśnie dlatego musiała być bardzo wyraźna i sharmonizowana z dotychczasowym kierunkiem polityki sanacyjnej.

Po tym pojedynku, którego szkoda że Sienkiewicz nie dożył, sytuacja wyklarowała się w ten sposób, że wszystko zostaje po staremu. Zupełnie jak w tej bajce, gdzie to pies z kotem też nie mogli przyjść do zgody.

Mniejsza atoli o zgodę. Naród ma zato circenses. Gdyby mu dać do tego jeszcze i panem — ten nieodzowny chleb codzienny — to Polska należałaby może do najszczęśliwszych krajów na świecie. Niestety, u nas o widowisko łatwo, a o chleb trudno.

Przejdźmy jednak do esencjonalnej kwestji, która się koncentruje w pytaniu, czy świat ten zgaśnie lub nie zgaśnie. Trudno wykombinować, Jaki świat pan marszałek ma na myśli. Tylko z jego proroctwa, że on „zginąć musi", wnioskować można, że chodzi tu o świat zamieszkały przez 444 posłów i senatorów, w konstelacji ziemskiej zwany Sejmem Polskim. Misternymi są argumenta, tak co do treści jak i formy, którymi usiłuje pan marszałek wykazać, że staremu światu — jak to ładnie powiada Krasiński — ma się ku końcowi. Naturalnie, jeszcze jedno i jeszcze jedno kopnięcie — i już go niema. Dziw doprawdy, że po tylu iście bokserskich kułakach, jakie otrzymał, jeszcze dyszy, jeszcze o prawo do życia woła. Jest to dowodem jego dobrego zdrowia i niczem niezamąconego humoru.

Ten to świat nazwał pan marszałek gasnącym światem i stara się przy pomocy różnych minimaxów przyspieszyć proces rozkładu i oziębienia się tak szacownego zresztą ciała ustawodawczego. Nie trudno przepowiedzieć, że pan marszałek przy dobrych chęciach, których mu nie brak i przy wytrwałości której mu również nie brakuje, zwycięży — i sam, albo z kilkoma jeszcze, na placu boju się zostanie.

Szkoda, że tej perspektywy nie można zakończyć akademickiem: Quod felix faustum fortunatumque sit! **St. B.**

Odznaczeni na P. W. K.

W poniedziałek dnia 30 września wieczorem o godzinie 6 odbędzie się uroczyste zamknięcie Powszechnej Wystawy Krajowej, poprzednio o godz. 10 rano nastąpi rozdanie nagród.

Komisja odznaczeń wyda 149 medali złotych wielkich i 170 medali złotych małych, 277 medali srebrnych wielkich i 212 medali srebrnych małych, 225 medali bronzowych oraz niezliczoną ilość listów pochwalnych i dyplomów zasługi.

Wielki medal złoty według naszych informacji otrzymają m. i.: firma Herzfeld i Victorius S. A. Grudziądz, Stocznia Gdańska; fabryka traków i maszyn do obróbki drzewa dawn. C. Blumwe i Syn, Bydgoszcz; „Unja" Grudziądz; „Kabel Polski", Bydgoszcz; Cukrownia Gniezno; Wielkopolska Garbarnia, Gniezno; „Pepege", Grudziądz.

Mały medal złoty otrzymają m. i.: fabryka fajansu Stanisław Mańczak, Chodzież; „Młynotwórnia", Rogoźno; C. Fiebrandt i Ska, Bydgoszcz; A. Wardziński, Nakło; Weynerowski i Syn, Bydgoszcz i Juljan Kielbich, Bydgoszcz.

Wielki medal srebrny: Tow. Naukowe, Toruń; Pomorskie Zakłady Ceramiczne, Grudziądz; „Fema", Bydgoszcz; „Grakona", Bydgoszcz, A. Wardziński, Nakło; Löhnert, Bydgoszcz; fabryka art. elektrotechn. St Ciszewski i Ska, Bydgoszcz; Młyny i Tartaki Wągrowieckie; H. Makowski, Kruszwica; Winkelhausen, Starogard; „Alfa", Bydgoszcz; „Ergasta", Starogard; Stanisław Niewczyk, Bydgoszcz; Przemysł Muzyczny Sp. z o. o., Świecie; B. Sommerfeld fortepjany, Bydgoszcz; A. Janik, Toruń; Augustyn Meller, Rogoźno Wlkp.

Mały medal srebrny: Drukarnia „Dziennika Bydgoskiego"; Wiktor Kulerski, Grudziądz; fabryka szkła. Ujście; huta szkła, Inowrocław; „Arkona" S. A., Tczew; S. Nakulski, fabryka broni, Gniezno; Zimmermann, Bydgoszcz; L. Sichtau i Ska, makarony, Toruń; Antoni Pi[illegible] pusztardy. Bydgoszcz: Wendisch, mydła, Toruń; T. Kaufmann, fabryka obuwia, Starogard; H. Schütt, przemysł drzewny, Czersk; Piotr Cześniak, wyroby bursztynowe, Gdynia; Kazimierz Świerkowski, fabryka torebek papierowych, Pleszew—Bydgoszcz; Pomorskie Stowarzyszenie Ubezpieczeń od Ognia, Toruń; Władysław Koźnicki, Rogoźno.

Medal bronzowy: Jan Broda, Toruń; fabryka kafli, Lotkowo pod Inowrocławiem; „Centryfuga", Gniezno; W. Szyc, Rogoźno; polska fabryka wodomierzy i gazomierzy, Toruń; Nowacki „Halka" Bydgoszcz; „Zwój", Grudziądz; Witte i Radziński, Bydgoszcz; „Pharmachemia" Wacław Paździerski, Bydgoszcz; „Angelus", perfumy, Starogard; Franciszek Engel, Chojno (Pomorze); „Ars", Grudziądz; Mieczysław Wybrański, organy, Bydgoszcz; Henryk Rausch, Toruń; Drapiewski, Bydgoszcz; Józef Kurzawa i Syn, Czarnków; Hübscher, Bydgoszcz; Józef Sporny, wyroby blacharskie, Bydgoszcz.

Listy pochwalne: Bydgoska fabryka okuć budowlanych; Konrad Pawlikowski, Świecie; Wilhelm Tornow, Bydgoszcz; Wapniarnia Miasteczko; St. Kwinto i Synowie, Toruń; Fr. Hege, fabryka mebli artystycznych, Bydgoszcz; Roman Jaślikowski, Bydgoszcz; Słomski Paweł, Bydgoszcz; Jan Kaźmierczak, Bydgoszcz; Walenty Knopiński, Rogoźno; Czesław Neymann, Bydgoszcz.

Dyplomy uznania i zasługi otrzyma cały szereg wybitnych osobistości, które przyczyniły się światłą radą bądź też pomocą finansową do zorganizowania wystawy, m. i. starosta krajowy Ludwik Begale; ks. Antoni Ludwiczak, dyr. Tow. Czytelni Ludowych; Zygmunt Peszkowski, dyr. Stoczni Gdańskiej; Leon Czarliński, dyr. „Unji" w Grudziądzu; naczelny dyrektor „Pepege" Halperin, Grudziądz; dyrektor garbarni Seweryn Scholz, Gniezno; Dyrekcja Solanek Miejskich, Inowrocław; Zarząd Kuracyjny Kolibek i Orłowa; miasto Toruń; starostwo krajowe, Toruń; Pomorska Izba Rolnicza; Apolinary Jankowski, prezy-

Podobno rząd gotów na rękach wnosić posłów do Sejmu.

— Możliwie, że wniesie, ale tak!

W drodze do Sarajewa.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego„).

II.

W dalszej przechadzce po mieście oglądamy piękny gmach ratusza, miejsce, z którego rozpoczęła się wojna światowa w 1914 roku, — bo Franciszek Ferdynand, następca tronu austrjackiego w chwilę po wyjeździe stamtąd został zamordowany przez fanatyka serbskiego.

Przez miasto przepływa mała rzeka Bosna, ujęta w kamienne obwarowanie, — miejsce wieczornego korsa całego eleganckiego świata sarajewskiego. Na rzece są urządzone łazienki, widać łódki i kajaki.

Wspinamy się potem, za radą naszego przewodnika na wzniesienie, z którego roztacza się prześliczny widok na całe miasto. Część jego leży w dole nad rzeką, — mnóstwo domów jest rozsianych po górach, bez żadnego planu, tworząc bardzo malowniczy obraz. Podobno mieszkańcy żyją obecnie w złych warunkach materjalnych, wojna bardzo ich zubożyła. Tak nas informuje cicerone, sprowadzając teraz wdół, w dzielnicę muzułmańską. Tu zaczyna się najciekawsza część wędrówki. Droga prowadzi stromo nadół. Bruk okropny — ale zato co za niezwykłe dla nas wrażenia. Tu stoi przy ulicy piec piekarski; za stołem siedzi piekarz i odbiera surowe ciasto od swojej klienteli i oddaje już upieczone. Zabawne, że wszystko odbywa się na ulicy.

Dalej widzimy osiołki, obładowane po obu bokach drzewem. Malutkie stworzenia bardzo zręcznie niosą duży stosunkowo ciężar.

Domy mahometańskie są oryginalnie budowane: parter jest węższy, niż piętro, czyli że dom jest w górze szerszy. Tworzy ta górna część jakby rodzaj sklepienia. U okien niektórych domów widzimy coś jak klatki, gęsto zakratowane. Jest to ciekawe urządzenie, pozwalające dziewczętom poznawać się z mężczyznami. Ona siedzi w domu za kratami, a on stoi na ulicy i tak ze sobą rozmawiają. Klatki są tylko w tych domach, gdzie są panny na wydaniu. Starający się obowiązkowo przychodzi pod okno rano, przed pracą i wieczorem. Zaloty takie trwają nieraz po kilka lat.

Obraz miasta Wschodu nie byłby zupełny bez carsija. Jest to bazar, małe sklepiki, umieszczone gęsto jeden koło drugiego. Sklepy te są zarazem warsztatami: kupcy siedzą w nich na dywanikach z podwiniętemi nogami, przyglądając się spokojnie przechodzącym, albo też są zajęci przy swoim warsztacie: jeden robi trzewiki, drugi naczynia mosiężne i miedziane, inny znów branzoletki i spinki z cyzelowanego srebra. Bardzo piękne są mosiężne zastawy do czarnej kawy.

Ruch ogromny — a gwar niemniejszy. Ludzie tu są bardzo głośni: temperamenty południowe.

W bazarach dostać można wszystkiego: można tu też wstąpić do restauracji. Wchodzimy do jednej z nich, podobno najelegantszej. Niskie drzwi prowadzą do izby o ceglanej posadzce; z jednej strony stoi piec kuchenny, też z czerwonej cegły, a na nim cynowe misy, w których gotują się potrawy. W środku tego apartamentu jest wodociąg, gdzie goście myją ręce, ocierając je wspólnym ręcznikiem. Niektórzy płuczą też usta. Ceremonja ta odbywa się przed i po jedzeniu. W tej samej izbie stoją też stoły i ławy drewniane dla gości. Wszystko bardzo czysto umyte. Kucharz, który też chwilami występuje w roli usługującego, stawia przed nami szklanki z wodą i po olbrzymim kawale białego chleba. Dopiero potem informuje, co ma dziś do jedzenia. Wybieramy nadziewaną paprykę w tłustym sosie, a nasz przewodnik zajada z ogromnym apetytem bamję. „Bamja" — to jarzyna, sprowadzana z Arabji, podobno bardzo droga. Jest z kształtu podobna do malutkich żołędzi, koloru brudno-zielonego, o ostrym specyficznym zapachu. Z jarzyną tą są wymieszane kawałki mięsa, tworząc rodzaj gulaszu. Wcale to dobre — naturalnie odrazu nie można się przyzwyczaić. Chwalimy te potrawy, co naszemu znajomemu sprawia ogromną radość; chciałby, żeby nam się wszystko podobało, i żeby nam wszystko przedstawić z jak najlepszej strony.

Na zakończenie oględzin bazaru wstępujemy jeszcze do slasticarni (cukierni). Zjadamy różne, rzeczywiście bardzo dobre, wschodnie smakołyki; do tego podano nam jakiś dziwny, biały, słodki napój, o zapachu sera. Tego już niestety wypić nie mogłam.

Tymczasem zapadł wieczór i przeszliśmy teraz do europejskiej dzielnicy, na wybrzeże. Tu odbywa się wieczorne korso, kiedy po skwarnym dniu wszyscy wychodzą z domów. Ogromnie tu wesoło: część publiczności siedzi przy stolikach w kawiarniach. Reszta, przeważnie młodzież, spaceruje. Panie — mahometanki w swoich czarnych zasłonach flirtują i rozmawiają. Zasłony te mają widocznie pewien urok, bo i kobiety nie czują się pod niemi źle, a panowie starają się wzrokiem przebić zasłonę i zaglądnąć w roześmiane oczy. Młodsze, czy ładniejsze panie, mają nieraz zasłony bardzo przezroczyste, tak że twarze doskonale widać. Zabawnie wyglądają te czarne płatki przy zupełnie modnych sukniach i pantofelkach na wysokich obcasach. Wiele jednak widzi się kobiet w przepisanych chałatach w pasy. — Śmieszyły nas fotografje kobiece: twarze zupełnie zakryte, widać tylko suknie i nogi.

W Sarajewie istnieje jeszcze z czasów austrjackich bogate muzeum. Obejmuje ono trzy działy: archeologiczny, z bardzo ciekawemi wykopaliskami na tamtejszym terenie (sarkofagi, płyty grobowe itd.), przyrodniczy i etnograficzny. Ten ostatni zwłaszcza bardzo ciekawy, gdyż zawiera szereg pokoi, urządzonych tak, jak się to spotyka u tamtejszej ludności. Pokoje te są zapełnione manekinami w strojach narodowych.

Miasto samo nie jest bardzo ruchliwe; samochodów spotyka się niewiele. Obraz miasta dopełniają koty i gołębie. Koty wałęsają się wszędzie bezpiecznie, bo nikt im nic złego nie robi. Gołębie są łaskawe, jak w Wenecji, jak w Splicie. **Dr. Z. Ch.**

dent miasta Inowrocławia; inż. Bogdan Raczkowski, Bydgoszcz; Henryk Makowski, prezes Zw. Wytwórni Win Owocowych; inż. Ludwik Noe, naczelny dyrektor Stoczni Gdańskiej; Eugenjusz Wcisło, dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej, Bydgoszcz; dr. Kazimierz Rościszewski, starosta, Wągrowiec.

Listy dziękczynne wyśle zarząd wystawy także pod następującym adresem: Polska Macierz Szkolna w Gdańsku; Stowarzyszenie Chrześcijańsko-Narodowego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych w Polsce, Centrum Wyszkolenia Kawalerji w Grudziądzu; Tow. Szkoły handlu morskiego i techniki portowej Bydgoszcz—Gdynia i Polskie Tow. im. Kopernika w Toruniu.

Macierz Szkolna w Gdańsku.

W ostatnim roku swej działalności Macierz Szkolna w Gdańsku może poszczycić się poważnemi sukcesami: Liczba dzieci uczęszczających do polskiej senackiej szkoły powszechnej wzrosła o 114. Kiedy w 1928 r. urzędowa statystyka wykazywała liczbę dzieci w polskich szkołach, klasach, wzgl. oddziałach 734, w r. 1929 dzięki wytężonej pracy agitacyjnej Macierzy Szkolnej, liczba dzieci wynosi 848. Jest to zasługą w przeważnej mierze **ochronek polskich** utrzymywanych przez Macierz Szkolną, gdyż z ochronek przeszło do szkoły polskiej powszechnej 112 dzieci. Widząc zatem ten zbawienny wpływ ochronek na wzrost frekwencji dziatwy do polskich szkół powszechnych postanawia Zarząd Macierzy Szkolnej sieć ich rozszerzyć. Ponieważ budowanie własnych budynków dla ochronek, jako zbyt kosztowne opóźnia ich otwarcie, ochronki urządzi się w lokalach wynajętych. W ten sposób powstała dziesiąta ochronka **w Brzeźnie** (Brösen), miejscowości robotniczej obok Nowego Portu i dwie ochronki we wsiach W. M. Gdańska, **Elganowie i w Trąbkach.**

Macierz Szkolna, dbając o zdrowie fizyczne młodzieży, jak również chcąc, aby ona poznała Polskę i nauczyła się ją kochać, wspólnie ze **Związkiem Obrony Kresów Zachodnich** wysyła dziatwę **na kolonje wakacyjne.** W tym roku **przeszło 300 dzieci,** wyłącznie obywateli gdańskich brało udział w kolonjach.

Liczba obywateli polskich zamieszkałych na terenie W. M. Gdańska wynosi **około 14.000.** Dla dzieci ich niema wstępu do polskich szkół senackich. Mogą one tylko uczęszczać do niemieckich szkół. Aby więc zaradzić temu złu, Macierz Szkolna otwarła dla dzieci obywateli polskich **polską szkołę powszechną.** Szkoła urządzona wzorowo, liczy 3 siły nauczycielskie, i stały rozwój jej jest zapewniony. **Gimnazjum polskie** stale się rozwija i wykazuje stały wzrost frekwencji. W obecnym roku szkolnym, liczba uczniów i uczennic przekroczyła liczbę 550. Tak samo wzrasta stale frekwencja **w polskiej szkole handlowej.** Aby pod względem szkolnictwa uniezależnić się w zupełności od szkół niemieckich, przystępuje Macierz do organizacji polskiego **konserwatorjum muzycznego.** Z dniem 1. września zostały otwarte podwoje tej nowej uczelni. Na czele jej stanął b. dyrektor konserwatorjum w Albo w Finlandji p. **Niwiński,** wśród grona nauczycielskiego widnieją takie siły muzyczne, jak **Kazuro** i inni.

Że prace Macierzy Szkolnej idą pomyślnym torem, jest to zasługą w przeważnej części społeczeństwa polskiego, które zrozumiawszy ważność naszej placówki nad morzem, popiera ją finansowo.

Płyniemy z prądem.

Jakże się często u nas wszystkich zjawia,
Uśmiech na twarzy — kiedy szydzi dusza,
Ta ciągła maska fałszu i bezprawia,
Co potok serca doszczętnie wysusza.

Tak wszystko blagą przesiąkło dokoła,
Że człowiek w mrokach po omacku chodzi,
I chociaż niema wytartego czoła,
Sam kłamie nieraz wpośród kłamstw powodzi

. . . . . .

Złakniony dobrej, promienistej wieści
Wytężam oczy na wsze świata strony,
Bo to, co życie w swem zanadrzu mieści,
Ma nieraz dla mnie oblicze Gorgony...

Mając przed sobą bardzo długą drogę
Ludzkich osiedli przemierzyłem wiele,
A nigdzie prawdy usłyszeć nie mogę,
Co winna skupiać naszej duszy cele.

Czyżby tchórzostwem tak nasiąkły serca,
Że w oczy Prawdzie nikt spojrzeć nie umie?
Bojąc się grotu, co złudę przewierca,
Płyniemy z prądem w wielkim, szarym tłu-
[mie...

M. Szurło - Gorzelak.

Pomorze, w sierpniu 1929 r.

Kosztowna gra w kręgle czyli propaganda za prohibicyą.

Matuszewski: Na Boga! Jeszcze kilka takich rzutów a dochody djabli wezmą:

Oszczędności

okowane **w bankach,** są podstawą dobrobytu całego kraju, banki bowiem rozpożyczają je na cele produktywne.

Dopomożesz rozwojowi kraju, jeśli nie będziesz przetrzymywał pieniędzy w domu, lecz ulokujesz je w znanych sobie i majątkowo odpowiedzialnych Bankach Ludowych.

Suma wkładów, złożonych w Bankach Ludowych zachodnich województw wzrosła już do

ca. 50 miljonów zł.

Wkłady począwszy od 1.— zł przyjmują:

Bank Bydgoski	**Bydgoszcz**
Bank Ludowy	**Bydgoszcz**
Bank Ludowy	**Gołańcz**
Bank Ludowy	**Inowrocław**
Bank Ludowy	**Jabłonowo**
Bank Ludowy	**Janówiec**
Bank Kredytowy	**Koronowo**
Bank Ludowy	**Łobżenica**
Bank Kredytowy	**Nakło**
Bank Ludowy	**Szubin**
Bank Ludowy	**Zbiewo**
Bank Kredytowy	**Żnin** (554

Synowie Adama walczą o swe prawa.

W dawnym Hofburgu wiedeńskim od września do 13 października, będzie się odbywał pierwszy kongres ligi praw żonatego mężczyzny.

Rozesłano cyrkularze do wszystkich krajów, przypominające żonatym mężczyznom niegodny charakter ich sytuacji, dzisiaj szczególniej, kiedy prawa nie są w zgodzie z obyczajami. Kobieta posiada dzisiaj prawa polityczne. Może dokonywać wyboru wśród całego szeregu zawodów męskich; naogół sytuacja mężczyzn stała się w wysokim stopniu niekorzystna. Odezwa kończy się słowami:

„Mężczyźni! obudźcie się!“

Na kongres przybył olbrzymi zastęp uczestników, przedewszystkiem z Anglji i Stanów Zjednoczonych.

Liga rozlepia afisze, na których prawa dłoń grozi wężowi o głowie kobiety.

Emancypacja męska postępuje naprzód; nic jej nie zatrzyma.

Lacostes zaręczył się.

Światowej sławy mistrz tennisa Lacostes zaręczył się z mistrzynią Francji w golfie, panną Simone de la Chomme.

Przegląd kobiecy.

Kobieta - burmistrz w Polsce. Ku wyżynom. Racjonalne odżywianie. Ze zjazdów kobiecych.

Bydgoszcz, dnia 28. 9.

Sensacja nielada — w Chęcinach w województwie kieleckiem (15 km. od Kielc) burmistrzem została wybrana kobieta p. Kwiatkowska. W dawnych czasach m. Chęciny było poważnem osiedlem ludzkiem, miastem znacznem — dziś liczy tylko 8 tys. mieszkańców.

Wybór tej pierwszej kobiety burmistrza w Polsce, był nast.: w r. 1922 burmistrzem miasta został wybrany aptekarz Kwiatkowski, który aż do roku 1929 swój urząd sprawował. Bowiem w tym roku burmistrz zachorował beznadziejnie i tknięty paraliżem nie mógł dalej pełnić swego urzędu. Wówczas Rada Miejska zwróciła się z prośbą do żony jego, pani Kwiatkowskiej, która cieszy się wielkiem uznaniem wśród społeczeństwa i poważaniem dla swej rozwagi i roztropności, aby urząd burmistrza przyjęła na siebie — co się też i stało. Niewątpliwie w decyzji tej odegrała rolę również chęć zabezpieczenia przez miasto bytu rodziny zasłużonego burmistrza. Województwo wybór ten zatwierdziło i pani Kwiatkowska rozpoczęła swe urzędowanie.

Zapytana przez jednego z dziennikarzy — jak się czuje na obecnem stanowisku, odpowiedziała — zupełnie dobrze — gospodarka miasta tak małego jak Chęciny nie jest żadną filozofją, zresztą znam tutejsze sprawy od dawna.

— A czy ma pani jakieś projekty rozbudowy urządzeń miejskich?

— Bardzo skromne, chciałabym tylko wybudować nową szkołę i rzeźnię. Ta ostatnia jest u nas szczególnie potrzebna, gdyż dziś ubój bydła odbywa się w okropnych warunkach sanitarnych. Oczywiście i te skromne projekty, trzeba realizować b. pomału, bo Chęciny są miastem biednem, i na żaden gest, ani rozmach nie możemy sobie pozwolić.

Zbudowany tym praktycznym, pełnym rozsądku zmysłem gospodarskim burmistrza, ów dziennikarz zadaje jeszcze jedno pytanie:

— Jaki jest pani pogląd na t. zw. uwspółcześnienie kobiety?

— Nigdy się ruchem kobiecym nie zajmowałam, i nic się na tem nie znam — odpowiedziała ze szczerym uśmiechem kobieta, której pierwszej w Polsce powierzono z całem zaufaniem rządy nad miastem.

* * *

Nielada sensację wywołało również powierzenie kierownictwa pięknego teatru „Ateneum“ w Warszawie kobiecie — p. Strońskiej.

Nie pierwszy to raz powierzano w Polsce kierownictwo teatru kobiecie. Dość wspomnieć takie nazwiska jak Modrzejewska, Wysocka, Młodziejowska, i inne.

W rozmowie z dziennikarzem p. Strońska oświadczyła: czuję się dobrze na swem stanowisku. Wogóle, kobiety są bardziej obowiązkowe i wżywają się bardziej w swój dział pracy. Mimo iż jestem kobietą, nie natrafiam na trudności w pracy. Spotykam tyle życzliwości i pomocy, że aż sama się dziwię. W ciągu krótkiego czasu trzeba było „zmontować teatr“, wymalować dekoracje, pobudować scenę, zmodernizować oświetlenie no i... wystawić sztukę.

Dzielnej dyrektorce życzymy najlepszego powodzenia na tak odpowiedzialnem stanowisku.

* * *

Gospodarcze kształcenie kobiet w Polsce daje przedewszystkiem znajomość zasad nauki, zwanej domoznawstwem. Nauka ta dzieli się na szereg działów, a na pierwszym planie — sprawa racjonalnego odżywiania.

Szkoły gospodarcze i kursy opracowują najrozmaitsze zestawienia, które wykazać mają — jakie składniki i w jakich ilościach potrzebne są dla pomyślnego rozwoju ludzkiego organizmu.

„Problem odżywiania — mówi m. in. taka powaga naukowa jak prof. Schleich — to dziw nad dziwy, który dla naiwnego laika zdaje się być rzeczą naturalną, gdy dla badacza naturalisty jest zagadką życiową“.

Znany fizjolog amerykański Mc. Colluma twierdzi zaś, że pożywienie stanowi istotną, acz nie zasadniczą przyczynę rozwoju duchowego, fizycznego i kulturalnego narodów, ich odporność na wszelkiego rodzaju choroby.

W sprawie tej zabrał głos w „Kurjerze Warszawskim“ dr. A., który w te słowa zwraca się do kobiet - gospodyń. „Gruntowną reformę odżywiania narodu może przeprowadzić gruntowna praca naszych gospodyń. Dzisiejszy, zakreślający szerokie kręgi ruch kobiecy winien przejąć w swe ręce odpowiednie wyszkolenie całej służby domowej w zakresie nowoczesnych metod odżywiania i przyrządzania potraw. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że gospodynie nasze rozporządzają rocznie kapitałem na odżywianie, przenoszącym 30 miljardów złotych, słusznie powiedzieć można, że gospodarka narodowa bez gospodarki domowej, jest teoretycznym i praktycznym nonsensem.

Dobro narodu wymaga, aby i kobiety wykształcone nauczyły się oceniać wielką wartość kuchni domowej z punktu widzenia gospodarczego i zdrowotnego. Za dowód niech posłuży kartka, wyjęta z dziennika większego umysłu kobiety, która postanowiła wypiekać nawet chleb sama, wiedząc, iż chleb piekarniany mężowi nie służy. Opis tego postanowienia brzmiał w dzienniku jak następuje: „Ani ogrom obowiązków człowieka, ani drobiazgi, nie nadają czynom jego szlachetności, ani nizkości, jeno duch w czyny te wkładany. Ponieważ sztuki pieczenia chleba nie posiadałam, z obsługą pieca nie byłam obznajmioną, spędziłam

Jan Jacek Furdyga donosi:

Nalewki, 27 września.

Szanowna Redakcjo!

Wróciłem do Warszawy na mój belwederski certyfikat kolejowy i walę prosto do mojej kwatery na Nalewkach. Na mój widok parchów o mało apopleksja nie rąbnęła. Zabarykadowali się w mieszkaniu i podnieśli taki wrzask, jakby ich kto końskiem zgrzebłem po brzuchu skrobał. Aby żydów uciszyć, pokazałem im przez okno srebrną tabakierę i dwa sznury prawdziwych korali. Na ten widok żyd zaraz wyskoczył z mieszkania i nuż się w pas kłaniać i zapraszać mnie do alkierza. Naturalnie zagospodarowałem się tam jak w kurniku, znalazła się też wnet flacha na stole i kurzydła, a Sura bety, przewlekła zaraz w starą bieliznę, bo (powiada) pan pułkownik lubi pierzyny już wymiętolone i z damskim zapachem.

Żeby parchów jeszcze lepiej skruszyć, powiedziałem im, że zanosi się na zmianę gabinetu, i premjer Świtalski telegrafował po mnie, bo chce mi w nowym rządzie ofiarować tekę jerozolimską. Jeśli obejmiemy patronat nad Palestyną, to specjalny minister musi dawać baczenie, aby Arabowie gudłajom drugi raz lania nie sprawili.

Gdym ich tak pobujał, to już żydy na palcach kole mnie chodziły i wszystko dawały, czego tylko dusza zapragnęła.

Najpierw tedy zacząłem przeglądać dzienniki z ostatnich dwóch tygodni, bo w Wierzchosławicach oprócz starego kalendarza nie znajdzie ani kawałka szpargału I gdym wyczytał, że Dziadek znowu wypuczył artykuł, a Daszyński na odlew całą torbę subjekcji mu napisał, to mnie taka pasja porwała, żem sobie wióry ze łba wyrywał, a uspokoiwszy się wystósowałem taki list do starego:

!Ściśle poufne!

Pamiętaj, Dziadziu, że póty dzban wodę nosi, aż się ucho urwie. Już Ci tyle razy mówiłem, że możesz wojenki prowadzić, rewolucje urządzać, cuda wywoływać, ale w publicystę się nie baw, bo to nie Twój fach. Niby to masz zadzierzyste pióro, ale jak niem zaczniesz skrobać, to piszczy gorzej niż niesmarowane szyny tramwajowe.

Tak de grubis, Dziadziu, to ja Twojemu pisaniu przyznaję rację, i nawet to aprobuję, żeś sejmowych suwerenów ustroił w małpie grymasy. Ale poco to było śp. piękną Helenę z grobu wyciągać? Czy to ona temu winna, że dziesięć lat prowadzili o nią wojnę, którą Ty byłbyś do miesiąca skończył, poszedłszy na Troję, jak niedawno na Kijów? Jeszcze Cię posądzą, żeś się studentem w niej zakochał i dotąd zapomnieć nie możesz.

A także tego arcykapłana Kalchasa niepotrzebnie z greckiego prochu wygrzebałeś. Czy my to nie mamy własnych augurów, hultaji skończonych, którym można było z lepszym skutkiem semper aeterna wyłoić? Znam ja takich arcyszelmów, co z Twojem imieniem na ustach w naród idą, a potem przy kuflu i kieliszku z podełba na siebie zerkają i różne zdrady kują.

Ten wierszyk, coś go dał na zakończenie, w sam raz do artykułu pasował. Dziada Polikarpa o mało szlag nie trafił, jak go przeczytał. Wybiera się z nim śpiewać go w Częstochowie, bo (powiada) takim krzykiem bolejącej duszy można sporo grosza uzbierać. Boję się, że Zbierzchowski zawiesi lutnię na kołku, jako że konkurencji z z Tobą nie wytrzyma. Bo choć on także do kobiet ładnie pisać umie, ale przecież od jego rymów jeszcze żadna Helena w grobie się nie przewróciła.

Ja ten wiersz Twój podkleiłem na welinowym papierze i posłałem do Sztokholmu, żądając za niego dla Ciebie nagrody Nobla. Dostał Sienkiewicz, dostał Reymond, to nie wiem czemuby Tobie nie mieli dać, coś jest wiele głośniejszym pisarzem, niż wodzem i mężem stanu. Twój zawsze Ci oddany Jacek.

noc bezsennie, trapiona myślami, poniżeniem, zmęczeniem, aż wpadła mi w ręce opowieść o Benvenuto Cellinim, który noc całą czuwał, gdy jego Perseusz wypalał się w piecu. Zapytałam się wówczas siebie, „jaka istnieje w rzeczywistości różnica pomiędzy statuą Perseusza, a chlebem, skoro wykończenie jednego i drugiego jest naszem założeniem? Śród takich myśli znalazłam dla siebie ukojenie". Zdrowie — to nieodzowna przynależność życia ludzkiego. Bez pobudzenia w narodzie jego sił etycznych, niemasz właściwego zrozumienia dla jego zdrowia, bez wyszkolenia woli niemasz celowej sztuki odżywiania.

* * *

W tych dniach w Genewie odbył się piąty Międzynarodowy Kongres Kobiet z uniwersyteckiem wykształceniem, który trwał cały tydzień. Na zjazd powyższy przybyły przedstawicielki 33 narodowości.

Z Polski przyjechały 3 delegatki i 1 członek zarządu.

Otwarcie Kongresu było manifestacją na rzecz zwycięstwa sprawy kobiecej. Licznie zebrane profesorki z całego świata i kobiety-sędziowie i adwokatki ubrane były w togi. Najpiękniej przedstawiał się Oxford i Paryż.

W przemówieniu swem rektor K. Werner stwierdził, iż ma doświadczenie jaknajlepsze z pracy kobiet na uniwersytetach, które to słuchaczki odznaczają się inteligencją nieprzeciętną i pilnością.

Zasłużona lekarka p. Olivier mówiła o współudziale kobiet szwajcarskich w walce z gruźlicą. W referatach i dyskusjach omawiano m. in. położenie robotnic w fabrykach i ochronę ich pracy. W sprawie szkół żeńskich opowiedziano się za równością programów. Zastanawiano się również nad utworzeniem instytutu wydawniczego, celem szerzenia idei pokoju i miłości. Wiele debatowano nad podniesieniem poziomu literatury dziecięcej.

Należy zaznaczyć, iż w czasie obrad świetnie tłumaczyła poszczególne przemówienia Polka p. Gindsberg, bibljotekarka z Ligi Narodów.

Konkres uchwalił zwrócić się do instytutu współpracy intelektualnej w sprawie przeciążenia młodzieży różnych krajów, wychodząc z tego założenia, że nauka powinna rozwijać możliwości twórcze człowieka i tworzyć jego charakter, a nie dawać tylko zbiór wiadomości. Uchwalono starać się o zmianę w ustawach tyczących kobiety zamężnej, która jest przez prawo pokrzywdzona. Zdano sprawę ze stypendjów międzynarodowych, których liczba rośnie i dla których ma powstać olbrzymi fundusz z udziałem wszystkich organizacyj.

Jako ważny środek zbliżenia międzynarodowego uznano podróże, które postanowiono zreorganizować wedle życzeń Kongresu.

Jaxa.

Polska bardziej katolicka niż Włochy.

1 godzina tygodniowo nauki religji w włoskich szkołach średnich.

Włoska rada ministrów powzięła m. i. postanowienie w kwestji nauki religji w szkołach średnich. Tak więc nauce religji w szkołach średnich na terenie Włoch poświęcona będzie **tylko 1 godzina tygodniowo,** przyczem religja nie będzie wchodziła w skład przedmiotów, z których składane są egzaminy. Wydawane będą jedynie zaświadczenia o ogólnych postępach ucznia w nauce religji. Do udzielania lekcji religji nie będą angażowani specjalni nauczyciele, jedynie kierownik szkoły wyznaczy w tym celu kogoś z grona nauczycielskiego.

Wyznaczenie nauczyciela religji nastąpi jednak w porozumieniu z władzami kościelnemi. Dzieci, których rodzice złożą podanie na piśmie, będą zwolnione od nauki religji.

Skandaliczne bankructwo banku spółdzielczego w Berlinie.

W Berlinie doszło na Schicklerstrasse, położonej we wschodniej dzielnicy, do gwałtownych scen i demonstracyj, w związku z niespodziewanem wstrzymaniem wypłat małego banku Spar- und Kreditverein. Poszkodowani posunęli się tak dalece, że grozili urzędnikom rewolwerami a kasjerowi wyrwali z kieszeni portfel, którego zawartość wynoszącą 80 marek, pomiędzy siebie rozdzielili. Policja, pomimo telefonicznego alarmu nie zjawiła się na miejscu wypadku i urzędnicy musieli sobie poradzić sami. Udało się im to, to też po upływie godziny, mianowicie spuścili oni rolosy i zamknęli ciężkie drzwi na klucz.

Straty związane z upadłością wynoszą łącznie około 300.000 marek. Poszkodowani nie mogą liczyć na zwrot swoich pieniędzy, ponieważ zbankrutowany bank nie należał do związku spółek zarobkowych, t. zw. Genossenschaftsverband. Zawieszenie wypłat nieszczęsnej instytucji finansowej stoi w związku z katastrofalnym kryzysem, jaki przechodzi nietylko Polska, ale i pozostałe państwa europejskie i pozaeuropejskie.

Dokumenty w sprawie bitwy pod Savannah.

W związku z obchodem ku czci Kazimierza Pułaskiego w Ameryce, podnaleziono w Paryżu zupełnie nieznane dotychczas rewelacyjne dokumenty, dotyczące bitwy pod Savannah, gdzie zginął Pułaski, i jego przywiązania do zasad republikańskich, których był szermierzem w Ameryce. Dokumenty te wręczono p. Franciszkowi Pułaskiemu, jadącemu do Stanów Zjednoczonych w charakterze delegata rządu polskiego na uroczystości, mające się odbyć w początkach października w Savannah i Waszyngtonie.

Koniec karjery Waldemarasa.

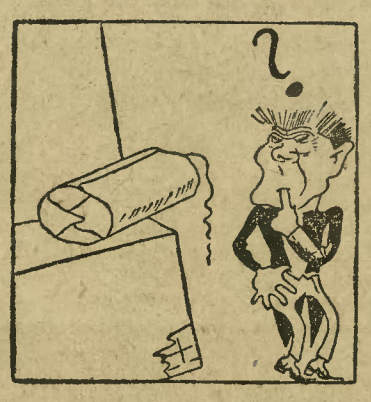

Pakiet — a u boku loncik,
Niebezpieczny coś tu kącik...

Pewnie zamachowcy jacy,
Znam ten kawał: to Polacy!

Co? Dymisja i świec kilka?
(Nosił wilk, ponieśli wilka).

Słuchajcie! Słuchajcie! Najnowsza nowina
Dla ojca i matki, dla córki i syna:
Ot „BATRA" — Baterje dziś rekord zdobyły,
I sławą światową swe imię okryły.

Czy radjo, czy lampka — w komorze, czy dworze,
Bez „BATRA" — Baterji dziś istnieć nie może.

Baterje „BATRA" są najlepsze, najtrwalsze i najekonomiczniejsze.

Fabryka Elementów i Bateryj „BATRA" oznań. (26434

Na szerokim świecie.

Z lotniska Le Bourget wystartowali dwaj lotnicy francuscy, Favzeau i Marmier w celu pobicia rekordu światowego w locie na odległość po linji prostej.

Następca tronu Sjamu zmarł wskutek przewlekłej choroby wątroby.

Premjer angielski Mac Donald podczas pobytu swego w Białym Domu zamieszkiwać będzie w pokoju Abrahama Lincolna.

Szereg kąpielisk czechosłowackich stara się o pozwolenie urządzenia domów gry. Sprawa ta została ostatecznie załatwiona odmownie na skutek nieprzychylnego dla wniosku stanowiska M. S. Wewn.

Męczeńska śmierć dwóch misjonarzy w Chinach.

W Siao -Yang bandyci zamordowali kilku misjonarzy belgijskich. Morderstwo dokonane było w sposób wyjątkowo okrutny. Ciała misjonarzy przebite zostały pikami. Dwie z pośród ofiar mordu zmarło wśród okropnych męczarni po kilkugodzinnej agonji. Pomimo przyrzeczenia ze strony władz chińskich nie przedsięwzięto żadnych środków w celu zatrzymania winnych. Nie sposób też jest zabrać ciała ofiar morderstwa, ponieważ w całej okolicy grasują bandyci.

Mistrzem świata w boksie został Sharkey.

Berlin, 27. 9. Z Nowego Jorku donoszą, że w stodjonie tamtejszym odbył się wczoraj w obecności 45 tys. widzów mecz bokserski o mistrzostwo świata między Sharkeyem a Loughranem. Mecz zakończył się po 27 sekundach trzeciej rundy, przyczem zwyciężył Sharkey. Sharkey pobił Loughrana formalnym knockoutem, który wprawdzie po wyliczeniu piątki podniósł się z ziemi, okazał się jednak już niezdolnym do dalszej walki. **B.**

Z Rosji sowieckiej.

Aresztowanie b. pomocnika policmajstra Lebiediewa, który pobił ciężko w r. 1905 Bubnowa i Frunzego.

„Raboczaja Gazieta" przynosi sensacyjną wiadomość. We Włodzimierzu aresztowano b. pomocnika policmajstra Lebiediewa, który w r. 1905 aresztował i pobił ciężko w cyrkule podczas badania, Bubnowa i Frunzego. Bubnow jest obecnie komisarzem oświaty, następcą Łunaczarskiego, a zmarły Frunze był komisarzem wojny.

Wilki na Białorusi sowieckiej.

Koło Kojdanowa na Białorusi sowieckiej stado wilków w liczbie przeszło 100 sztuk napadło na pasące się owce. Część owiec została rozszarpana przez bestje.

Z WIELKOPOLSKI i POMORZA

Poświęcenie gmachu Kasy Chorych w Mogilnie.

Poświęcenie gmachu Kasy Chorych w Mogilnie, które miało się odbyć w ub. piątek — odbędzie się w niedzielę o godz. 9 rano. Termin został przełożony dlatego, ponieważ Minister Pracy i Opieki Społecznej p. Prystor, który bierze udział w uroczystości, dnia tego nie mógł przybyć.

Spadająca szyba zabiła człowieka.

Jarocin, dnia 27. 9.

W Kolniczkach pow. Jarocińskiego 5-letni syn urzędnika kolejowego Kozłowskiego — Feliks poniósł śmierć wskutek uderzenia odłamkiem szyby, spadającej z wysokości 2 piętra.

Spłonęło pięć zagród gospodarskich.

Wolsztyn, dnia 27. 9.

W Solcu, pow. wolsztyńskiego wybuchł pożar w zagrodzie Romana Literajskiego. Pożar powstał od wadliwego komina. Spłonęło 5 zagród gospodarskich. Szkoda wynosi 24.970 zł. Ofiar w ludziach i żywym inwentarzu nie było.

Napad bandycki.

Wejherowo, dnia 27. 9.

Na szosie Wejherowo — Puck w pobliżu miejscowości Kapinek, napadł nieznany osobnik na powracającego dwukonną furmanką z Wejherowa wraz z żoną i córką rolnika Jana Mudlafa i grożąc rewolwerem zażądał wydania gotówki. Mudlaf oddał posiadane przy sobie 150 zł gotówki, z których napastnik zatrzymał sobie 100 zł, 50 zł zaś zwrócił Mudlafowi i zbiegł.

Pijany osobnik wpadł pod samochód i został zabity.

Działo się to na szosie pod Grudziądzem.

Dnia 25 bm. o godz. 8,20 wiecz. wydarzył się straszny wypadek na szosie pod Grudziądzem. Mianowicie niej. Stupski z Wałdowa Chloduckiego około 60 lat liczący w pijanym stanie wpadł pod przejeżdżające auto półciężarowe jadące z Grudziądza do Torunia P. M. 52192, i poniósł śmierć na miejscu. Auto stanęło i szofer natychmiast uwiadomił telefonicznie o wypadku policję, która przybyła na miejsce tragicznego wypadku. Ofiarę tragicznego wypadku odstawiono do kostnicy szpitala miejskiego, skąd odbędzie się pogrzeb zabitego.

WIELEŃ, nad Notecią. Jarmark na konie i bydło oraz kramny odbędzie się w Wieleniu nad Notecią, dnia 9 października br.

Kruszwica.

Z Rady Miejskiej. Posiedzenie Rady Miejskiej zagaił przewodniczący p. M. Kopański. Zaprzysiężono na wstępie ławnika Magistratu p. Wojciecha Pokorskiego, przyjęto do wiadomości fakt ukończenia budowy kościoła św. Teresy oraz łącznie z tą, budowy kostnicy, mieszczącej się w podziemiach kościoła. W dalszym ciągu uchwalono pobór podatków komunalnych na rok 1930 i tak: jedną piątą państwowego podatku od obrotu i 20 proc. od ceny świadectw przemysłowych, od patentów akcyzowych na wyrób 25 proc. a na sprzedaż 30 procent od opłat państwowych. Dalej uchwalono korzystać w roku 1930 w państwowym podatku gruntowym 70 proc. podatku komunalnego i 10 proc. od państwowego podatku od nieruchomości.

Spłonął stóg ze zbożem własność mistrza piekarskiego p. Żuchowskiego. Straty wynoszą około 2000 zł.

Gniezno.

Przyjazd ministra Prystora do Gniezna. W niedzielę, dnia 29. bm. w południe przyjeżdża do Gniezna minister pracy i opieki społecznej p. Prystor.

Złote gody małżeńskie obchodzi w sobotę, dnia 28. bm. znany na terenie Gniezna działacz społeczny, mistrz szewski p. Jan Śliwiński ze swą małżonką Józefą z Naumannów, zamieszkali przy ul. Św. Wawrzyńca 17.

Ślub. W ub. środę pobłogosławiony został w kościele O. O. Franciszkanów związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Raszkem z Radomierza a p. Leokadją Szymczakówną, zamieszkałej przy ull. Poznańskiej. Nowożeńcom „Szczęść Boże".

Czyżby morderstwo?

Amerykanin z dolarami. — Sprzeczne zeznanie. — Dalsze śledztwo w toku.

Kórnik, dnia 27. 9.

Policja jest na tropie niezwykłego morderstwa, jakie wydarzyć się miało najprawdopodobniej w jesieni zeszłego roku. Rzecz przedstawia się następująco:

We wrześniu ub. roku przyjechał do Daszewic pod Kórnikiem jakiś bogaty Amerykanin, który chciał kupić gospodarstwo od tamtejszego gospodarza J. Foltyna. Kupno nie doszło do skutku, a Amerykanin znikł w bardzo tajemniczy sposób. Śledztwo nie dało pozytywnego wyniku naówczas. Dopiero teraz po roku, służąca Soberska, która służyła u Foltyna, doniosła policji, że Foltyn zamordował Amerykanina. Opowiadała, że widziała pewnej nocy o godz. 1, jak jej gospodarz nożem zabił Amerykanina, który u niego dwa dni przebywał, chcąc kupić gospodarstwo. Nazajutrz po morderstwie miał Foltyn wywieźć trupa w stronę Kórnika. Policja, która się natychmiast sprawą zajęła, przesłuchała służącą Soberską i skonfrontowała ją z gospodarzem Foltynem i jego żoną. Foltynowie zaprzeczają wszystkiemu, gdy tymczasem służąca uporczywie twierdzi, że to co opowiada jest prawdą. Na dowód prawdy przytacza dwóch świadków, którzy mieli widzieć zbrodnię. Świadków tych policja nie przesłuchała, bo nie zna dotąd ich adresów. Foltyna w kadżym razie uwięziono.

Dalsze śledztwo, którego wyniki podamy, wykryje z pewnością dalsze szczegóły.

Z jesiennych polowań.

— Jak skończy ta kaczka, jeźli nie przestanie dokoła błotem bryzgać!

Z życia Związku pracowników poczt, telegr. i telef. Przy licznym udziale członków odbyło się w ub. niedzielę walne zebranie pracowników poczt, telegr. i telef., które zagaił prezes p. Ciesielski, witając naczelnika urzędu p. Hoffmanna, prezesa Związku p. Sasa z Poznania, skarbnika okręgowego p. Jaszcza, przedstawicieli prasy oraz członków. Przewodnictwo zebrania objął za ogólną zgodą p. Sas, powołując do pióra p. Barańskiego. Po odczytaniu protokółu z ostatniego zebrania p. Krysiński zdał szczegółowe sprawozdanie z działalności Związku, p. Górski zaś złożył zebranym sprawozdanie z gospodarki kasowej. Nastąpiły wybory nowego zarządu, który ukonstytuował się nast.: prezes p. Krysiński, wiceprezes - p. Wiśniewski, sekretarz - p. Barański, zast. sekr. - p. Nowicki, skarbnik - p. Górski, ławnicy - pp. Grzeszczak i Neumann, komisja rewizyjna: Sobczakówna, Michalak i Langowski.

Cena chleba od dnia 26. bm. aż do ukazania się nowego rozporządzenia za 1 kg. chleba wynosi w Gnieźnie 39 gr.

Pożary. W zagrodzie gosp. Kaźmierczaka Józefa w Słownie wybuchł pożar, który zniszczył dom mieszkalny z urządzeniem, chlew i stodołą z tegorocznem żniwem i narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi około 45.000 zł z czego ¼ pokrywa ubezpieczenie. Najprawdopodobniej zachodzi tutaj zbrodnia podpalenia.

U gospodarza Królewczyka Kazimierza w Gozdowie powiat Września, spalił się dom mieszkalny, chlew i stodoła ze żniwami i narzędziami rolniczemi. Szkoda wynosi 25.000 zł, którą pokrywa ubezpieczenie. W czasie akcji ratowniczej doznał dość poważnych poparzeń robotnik Szyszkowski Kazimierz z Gozdowa.

Repertuar kin. Apollo. „Idjota" w 8 aktach nadprogram komedja. **Luna.** „Awantury arabskie" komedja.

Karambol samochodowy. Dnia 23. bm. około godz. 15 przy narożniku ulic Mieczysława i Chrobrego zderzył się samochód osobowy własność Teodorowicza z Lwowa z dorożką samochodową nr. 14, własność Jabłonki z Gniezna. Samochód Teodorowicza został znacznie uszkodzony. Winę ponosi szofer taksówki.

Pobity został przez niej. Budzyńskiego z Gniezna p. Pilas Stanisław, podczas przyjmowania robotników w Cukrowni.

Września.

Okradła swego chlebodawcę. We Wrześni przytrzymano niej. Zofję Czarnotę, która skradła swemu chlebodawcy Piaszczakowi Władysławowi z Szemborowa pow. Września różne rzeczy oraz rewolwer, ogólnej wartości 1000 zł.

Przejechał chłopca i chciał zbiec. W ub. wtorek na ul. Warszawskiej we Wrześni samochód W. 724 przejechał 5-letniego Lipszyca Józefa, który wskutek odniesionych ran krótko po wypadku zmarł. Kierowca samochodu usiłował zbiec, co mu się jednak nie udało. Sprawcą tragicznego wypadku jest niej. Materski Jan, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Szpitalnej nr. 12.

Rojewo.

U śpiewaków. Dnia 13. bm. odbyło się zebranie Tow. śpiewu „Chopin" w Rojewie w lokalu prezesa K. Zielińskiego, które zagaił wiceprezes p. Kaźmierski. Protokół odczytał p. R. Zieliński. Rewizorami kasy wybrano przez aklamację p. Winc. Oźminę i Stef. Kaźmierskiego. W wolnych głosach p. Jankowski w swem dłuższem przemówieniu ostro potępił tych, co bez słusznych powodów pracę społeczną rozbijają i z towarzystwa ustępują. Przemawiał jeszcze p. dyr. Oźmina i Zakrzewski.

Chełmża.

Srebrne gody małżeńskie. W piątek dnia 27. bm. obchodził p. Artur Marwiński, zatrudniony jako kierownik przy Miejskiej Kasie Oszczędności ze swą małżonką z Symlowskich, srebrne gody małżeńskie. Jubilatom „Szczęść Boże"!

Z życia Bractwa Kurkowego. W ub. poniedziałek odbyło się nadzwyczajne walne zebranie Bractwa Kurkowego w „Hotelu Pomorskim". Obrady zagaił prezes p. Kurczętowski, witając przybyłych z Torunia delegatów Bractwa Kurkowego i przybyłych gości. W dalszym ciągu sekretarz p. Gawroński odczytał protokół z ostatniego walnego zebrania, poczem uzupełniono zarząd przez wybranie gospodarza, którym został p. Orłowski. Omawiano nast. sprawę żniwnego strzelania. W dyskusji p. Gołębiewski zaznaczył, że jeden z braci ofiarował srebrny kubek i życzy sobie, by odbyło się strzelanie o „króla kubkowego". Zebranie uchwaliło na ten cel sporządzić osobną tarczę „króla kubkowego". Godność króla uzyska ten, kto 5-cioma strzałami zdobędzie największą ilość pierścieni. W wolnych głosach przemawiał delegat Bractwa toruńskiego p. Januszkiewicz, dziękując za miłe przyjęcie i podając równocześnie, że Bractwo Kurkowe m. Torunia, w dowód serdecznej miłości braterskiej, ofiarowało komendantowi Bractwa chełmżyńskiego p. Norbertowi Komowskiemu szablę komendancką. Kończąc swe przemówienie wzniósł toast na cześć Bractwa chełmżyńskiego. Prezes p. Kurzętkowski, przedstawiając zalety komendanta jako gorliwego obywatela, patrjoty oraz współzałożyciela Bractwa Kurkowego, wręczył mu następnie szablę.

Zebranie oddziału P. W. Odbyło się tu w Hotelu Dworcowym zebranie oddziału Przysposobienia Wojskowego. Obrady zagaił komendant p. Drożnakiewicz, przedstawiając znaczenie P. W. i równocześnie wyraził się z wielkiem uznaniem dla pracy pp. inspektora szkolnego Leśniewicza i referentki oświatowej Stetkiewiczównej. W dyskusji zabierali głos p. Trzciński i inni. Wybrano następnie tymczasowy zarząd, w skład którego weszli: komendant jako prezes p. Drożnakiewicz Michał, zastępca komendanta p. Juchtowski, sekretarz p. Bartelski, skarbnik p. Jankowski, ławnicy pp. Trzciński Zygmunt i Łubkowski Bronisław, oraz rewizorzy pp. Bagiński Wacław, Brozdowski Franciszek i Trzciński Władysław. Uchwalono także zakupić mudury P. W.

Pomorska Izba Rolnicza.

zawiadamia o następujących transakcjach handlowych franco stacja załadowcza. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

Dnia 12 września 15 ton żyta, dobrej jakości, wagi hol. 118 z dostawą natychmiastową po cenie 26 zł w pow. Tczew.

Dnia 15 września a) 15 ton żyta dobrej jakości, waga hol. 120 z dostawą natychmiastową po cenie 26 zł w pow. Tczew; b) 15 ton pszenicy dobrej jakości o wadze holenderskiej 130, dostawa natychmiastowa po cenie 38 zł w pow. Tczew.

Dnia 18 września 11¼ t. jęczmienia browarnianego „Franken Gerste" dobrej jakości, wagi hol. 118, dostawa natychmiastowa, po cenie 27,50 zł w pow. Grudziądz.

Dnia 22 września. 100 t. jęczmienia browarnianego eksportowego przez Bank Kwilecki Potocki w Gdańsku po cenie zł 30 za 100 kg. franco wagon st. Subkowy.

50 t. pszenicy do młyna „Mąka" w Pelplinie franco wagon st. Subkowy waga hol. 133 zł 40 za 100 kg.

15 t. grochu Victoria z domieszką zielonego do Gdańska po cenie 56 zł za 100 kg. fr. wag. st. Subkowy pow. Tczew.

Dnia 24 września. 6 t. żyta dobrej jakości, wagi hol. 120, dostawa natychmiastowa po cenie 23 zł w pow. Tuchola.

Pomorska Izba Rolnicza.

W sprawie lustracji szkółek drzew owocowych.

Śladem lat poprzednich przystępuje Wielkopolska Izba Rolnicza z końcem bieżącego miesiąca do lustracji wszystkich handlowych szkółek drzew owocowych, położonych na terenie województwa poznańskiego na obecność korówki wełnistej.

W tym celu uprasza się zainteresowanych o możliwie spieszne zarejestrowanie niezgłoszonych w latach poprzednich do Działu Ochrony Roślin Stacji Doświadczalnej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Poznaniu, ul. Dąbrowskiego 17 szkółek drzew owocowych, a to celem wczesnego rozłożenia koniecznych z tego powodu rozjazdów.

Wobec przyznania odpowiednich na lustrację szkółek kredytów z Ministerstwa Rolnictwa, lustracje powyższe odbywają się w bieżącym roku bezpłatnie, jedynie na koszty wystawienia zaświadczenia zdrowotności szkółki pobieraną będzie suma 5 zł.

Zaświadczenie powyższe ważnem jest na sezon jesienny br. i wiosenny 1930 r. sprzedaży drzewek owocowych.

Wielkopolską Izba Rolnicza.

Z Torunia.

Nocny dyżur ma do dnia 4 października włącznie apteka „Radziecka", ul. Szeroka.

Z TEATRU POMORSKIEGO.

W sobotę, dnia 28 bm. o godz. 20 premjera sensacyjnej sztuki Edgara Wallace, p. t. „Nieuchwytny" (Tajemnice Scotland Yardu). Sztuka ta, jak wszystkie powieści Edgara Wallace, trzyma widza w nieustannem napięciu.

Dyrekcja Teatru Pomorskiego zawiadamia, że kto z pośród P. T. Publiczności przed 6-tą odsłoną zdemaskuje sprawcę zamordowanego adwokata Meister'a, ten po zgłoszeniu swego rozwiązania tej zagadki w kasie teatru może wygrać w drodze losowania książeczkę z bonami ulgowemi wartości 25 zł.

Reżyseruje sztukę p. Stefan Orzechowski. Dekoracje artysty malarza p. W. Makojnika.

W niedzielę dnia 29 bm. o godz. 4 po poł. „Proces Jakubowskiego", po cenach najniższych. Wieczorem o godz. 20 poraz drugi sensacyjna sztuka Edgara Wallace p. t. „Nieuchwytny".

Muzeum Miejskie zamknięte. W związku zreorganizacją wewnętrzną Magistratu oraz najpotrzebniejszym remontem, Muzeum Miejskie będzie z dniem 1 października zamknięte.

Sprzedaż taniego mięsa. W dniach ostatnich otwarte zostały w Rzeźni Miejskiej t. zw. tanie jatki, w których nabywać bozna mięso po cenie jak najniższej. Sprzedaż mięsa w jatkach odbywać się będzie w środy, piątki i soboty od godz. 10 do 13.

Nie odmawiajmy datków. Dnia 29 bm. w niedzielę rano Komitet Tygodnia Polskiego Białego Krzyża Koła Toruńskiego organizuje na ulicach naszego miasta zbiórkę uliczną. Apelujemy do miłosiernych serc mieszkańców Torunia: nie odmawiajcie kwestarkom. Dorzućcie skromny datek na zasilenie funduszów Polskiego Białego Krzyża.

Z Urzędu Stanu Cywilnego. W czasie od 15 do 21 września br. urodziło się 18 chłopców, 12 dziewcząt, w tem 4 nieślubne (s), 1 nieżywy (s), 1 nieżywa (c), razem 30 dzieci. Zmarło 10 mężczyzn, 6 kobiet, 6 dzieci, razem 22 osoby. Ślubów zawarto 5.

Włamanie do składu spożywczego. Nieznani sprawcy włamali się do sklepu spożywczego Michalaka Juljana w Pędzewie, pow. Toruń, gdzie skradziono rozmaite artykuły spożywcze ogólnej wartości 300 zł.

Szofer najechał na rowerzystę. Por. Grabowski Kazimierz, zam. w koszarach Piłsudskiego doniósł, że w drodze ze Szkoły Artylerji na Mokrem do Torunia został najechany z tyłu przez autodorożkę nr. 30, kierowaną przez szofera Dybowskiego Zygmunta, zam. ul. Sobieskiego 17, przyczem rower został znacznie uszkodzony.

Śpiesz

na pocztę i zamów

„Dziennik Bydgoski"

bo pierwszy już

blisko!

Z Grudziądza.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W sobotę o godz. 4 po poł. pierwsze przedstawienie dla młodzieży szkolnej. Na repertuarze K. Przerwy-Tetmajera „Judasz", w specjalnej inscenizacji dla młodzieży. W roli tytułowej reżyser A. Piekarski. Bilety do nabycia w dziennej kasie.

W sobotę wieczorem poraz drugi „Wesoła Para" operetka w 3 aktach Khemna i Lindana z muzyką Ziehrera, z primadonną p. Orwicz. Całość reżyserji I. Domosławskiego. Kapelmistrz Wiktor Sirota.

W niedzielę po południu „Judasz". Pierwsze przedstawienie popołudniowe. Bilety na wszystkie przedstawienia sprzedaje już dzienna kasa teatru.

Wyborcy, Polacy!

Mamy już dość demagogji partyjnej, tych obiecanek bez liku, tego krzyku i hałasu i żerowania na ciemnocie wyborców.

Światły robotnik, czy rzemieślnik, kupiec, przemysłowiec, urzędnik czy inteligent w dobrze zrozumiałym interesie własnym głosuje na listę

Chrześc. Narodowego Zjednocz. Gospodarczego

Numer 12.

Lista ta jest wszechstanową i wyrazem opinji wszystkich warstw społecznych naszego miasta. W dniu wyborów do Rady Miejskiej oddamy nasze głosy tylko na listę

Numer 12.

Osobiste. Dotychczasowy szef sztabu 16 dywizji piechoty pomorskiej major dypl. p. Medard Cibicki mianowany został zast. dowódcy 8 pułku strzelców konnych w Chełmnie. P. major Cibicki opuścił już nasze miasto i objął swe nowe stanowisko w Chełmnie. P. majorowi Cibickiemu składamy na tej drodze nasze najserdeczniejsze gratulacje.

Echa uroczystości 10-lecia 16-tej dywizji. J. E. ksiądz biskup dr. Gall odprawił w dniu 23. bm. uroczystą mszę św. w asyście księży: prałata Jaskimowskiego prałata Sienkiewicza, dr. Zapały, dr. Łęgi, kapelana Federowicza i kapelana ks. Sowińskiego. Po mszy św. udzielił J. E. ks. biskup sakramentu bierzmowania około 210 wojskowych. Na zakończenie wygłosił J. E. ks. biskup podniosłe kazanie, udzielając zebranym błogosławieństwa pasterskiego. Ks. biskup dr. Gall odwiedził również z okazji swego pobytu w Grudziądzu garnizonowy szpital, udzielając chorym i personalowi swego błogosławieństwa pasterskiego. Wreszcie J. E. zwiedził cmentarz garnizonowy. O godz. 13,15 wyjechał Dostojny Gość do Warszawy żegnany na dworcu przez kompanję honorową, prezydenta miasta J. Włodka, dow. 16 dywizji p. gen. Rachmistruka i korpus oficerski oraz przez duchowieństwo.

Ostatnia wycieczka na P. W. K. W sobotę, 28 bm. o godz. 4 rano wyrusza z Placu 23 Stycznia, ostatnia 3-dniowa wycieczka autobusem na Powszechną Wystawę Krajową do Poznania, zorganizowana przez p. W. Kostkowskiego. Cena biletu w obydwie strony 23 zł od osoby. Zgłoszenia do piątku włącznie w firmie Borkowski (skład cukierków), Plac 23 Stycznia i róg Toruńskiej.

Święto powiatowe W. F. i P. W. na powiat grudziądzki. Jak to już pisaliśmy odbędzie się w niedzielę, dnia 29. bm. święto powiatowe W. F. i P. W. powiatu grudziądzkiego. **W Łasinie** uroczysta msza św. odbędzie się o godz. 9,30 następnie defilada, obiad żołnierski. Zawody rozpoczną się o godz. 14,30. **W Radzynie** uroczysta msza św. odbędzie się o godz. 10, po mszy św. defilada, obiad żołnierski, po południu o godz. 14,30 zawody lekko-atletyczne.

„Szopa Leśna" w barze „Pod Trzema Królami". Wznowienie przedstawień nastąpi w sobotę, dnia 28. bm. i w niedzielę 29. bm. na co zwracamy uwagę szczególnie tym, którzy „Szopy Leśnej" dotąd nie widzieli. Początek seansów o godz. 20,30 i 23 wieczorem.

Tow. właścicieli nieruchomości w Grudziądzu zawiadamia wszystkich swoich członków, że zebranie miesięczne odbędzie się w dniu 2 października t. j. w środę, o godz. 7,30 wiecz. w sali hotelu „Pod Złotym Lwem" przy ulicy 3 maja. Z powodu bardzo ważnych spraw obecność wszystkich członków konieczna.

Zarząd.

Kino „Orzeł" wyświetla dramat p. t. „Ostatni monarcha". Nadprogram najnowszy „Dziennik Wszechświatowy".

Kino „Apollo" wyświetla film p. t. „Arcyzłodziej z Damaszku".

Kino „Nowości" wyświetla doskonały film o niebywałej emocji p. t. „Dalsze dzieje Tarzana".

Baczność, pp. kupcy! Zawiadamia się wszystkich pp. kupców, że z nowym rokiem szkolnym otworzono dokształcającą szkołę handlową dla uczniów i uczenic kształcących się w zawodzie kupieckim. Do szkoły tej winni uczęszczać wszyscy uczniowie zatrudnieni w handlu bez różnicy płci.

Firma, która sama mówi za siebie. Taką firmą znaną i cenioną na całem Pomorzu to firma Hipolit Kotliński, Grudziądz, ul. Mickiewicza 24, która poleca łóżka żelazne tak dla dorosłych jak i dziecięce, stoliki nocne, umywalnie wyrobu krajowego we wielkim wyborze. Firma H. Kotliński ma wyłączne sprzedaże na Grudziądz i okolicę znanej zaszczytnie fabryki K. Jarnuszkiewicz z Warszawy słynnej w Polsce z najlepszych fabrykatów tego rodzaju. We firmie H. Kotliński nabyć można tanio: porcelanę, fajanse, artykuły żelazne, oraz węgiel, koks i t. p. Czytelnikom naszym firmę powyższą polecamy. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

Tczew.

„Judasz". „Judasza", tragedję w 4 aktach Kazimierza Przerwy-Tetmajera, odegrał zespół artystów teatru grudziądzkiego znakomicie. Judasz w wykonaniu reżysera p. Piekarskiego, opracowany aż do szczegółów, zachwycał widownię swoją grą artystyczną. Cały zespół z świetnym Wojdanem (Jan) i mocnym w wyrazie p. Sawickim (Nieznajomy), wywiązał się ze swego zadania wprost znakomicie.

Wielkie zawody cyklistów. Klub Cyklistów Kolej. Przysposobienia Wojskowego w Tczewie organizuje w niedzielę, dnia 29. bm. wielkie zawody kolarskie międzymiastowe. Zgłoszenia przyjmuje prezes p. Boroński, Tczew, Królewiecka 31. Zbiórka wszystkich zawodników na boisku szkoły morskiej do godz. 11 najpóźniej. Punktualnie o godz. 12 w południe rozpoczęcie biegów.

Rekord prezesa klubu kręglarskiego „Sambor". W ub. środę podczas kulania w klubie kręglarskim „Sambor", dyr. Konarski, prezes klubu powalił trzy razy z rzędu po 9 kręgli. Winszujemy!

Strajk w „Wiarusie Pomorskim". „Wiarus Pomorski" narazie przestał wychodzić. W ub. środę rano wybuchł strajk zecerów, którzy z powodu niewypłacenia im poborów porzucili pracę. Pierwszy strajk, który wybuchł przed kilkunastu dniami został częściowo załagodzony, zapewnieniem wypłacenia pracownikom zaległych pensji. Kiedy jednak obietnice nie zostały spełnione, cały personel zastrajkował poraz drugi.

Odznaczenie na Powszechn. Wystawie Krajowej w Poznaniu. Dużym srebrnym medalem odznaczona została tczewska fabryka surowej tektury p. t. „Droste". Właścicielowi p. Drostemu i Dyrekcji firmy winszujemy zaszczytnego odznaczenia.

Czyj gołąb. W ub. sobotę przyfrunął gołąb pocztowy z obrączką. Przychwycono go w gołębniku p. Siegą Alfreda w Suchostrzygach, którego odebrać można na posterunku Pol. Państwowej w Suchostrzygach.

Każdy może wygrać

premję 50,100, 200, 300 i 500 złotych

które **Kasa Spółdzielcza Parcelacyjno-Osadnicza w Grudziądzu** rozlosuje pomiędzy wkładców, oszczędzających w Kasie z okazji przekroczenia półtora miljona złotych wkładów oszczędnościowych w Kasie Spółdzielczej Parc.-Osadniczej.

Stan wkładów w dniu 1. 9. rb. wynosił **1.319.895,42 zł**
a w dniu 23. 9. rb. podniósł się do **1.453.000,00 zł**
Braknie więc do półtora miljona tylko **47.000,00 zł**

Poza normalnem rozlosowaniem 10 premji, Zarząd przeznacza tym razem

specjalną premję w sumie 200 złotych dla osoby

która przekroczy swoim wkładem **półtora miljona złotych.**

Dotychczas Kasa rozlosowała w ten sposób 2.000 zł.

Kasa płaci od wkładów 10%. **Kasa płaci od wkładów 10%.**

Wypłata do 1.000 zł na każde żądanie, ponad 1.000 zł za dwutygodn. wypowiedzeniem.

Gwarancja 3.5000.000 zł.

Jeżeli kto pragnie wygrać premję, niech zatem nie zwleka ze złożeniem oszczędności

w Kasie Spółdzielczej Parcelacyjno-Osadniczej w Grudziądzu

Plac 23 Stycznia nr. 21. Telefon nr. 390.

P. K. O. Warszawa nr. 170215. (26197) P. K. O. Poznań nr. 206780.

PROGRAM RADJOFONICZNY.

NIEDZIELA, 29 WRZEŚNIA.

Warszawa. 10,15: Nabożeństwo z Katowic. **15,00:** Koncert gramofonowy. **16,00—17,00:** odczyty rolnicze. **17,00:** Koncert popołudn. **18,35:** „Wrażenia jugosłowiańskie", wygłosi red. Stan. Biernacki. **19,25:** „Z przeżyć i dziejów narodu", wygł. prof. H. Mościcki. **20,30:** Koncert wieczorny. **22,45:** Muzyka taneczna.

9,00: **Wilno.** XIII. zjazd lekarzy i przyrodn.
10,15: **Poznań.** Nabożeństwo z Bazyliki wileńsk.
12,10: **Poznań.** Akademja Kadetów.
16,00: **Katowice.** „Teologja a nauki przyrodnicze", wygł. ks. dr. Bolesław Rosiński.
18,35: **Poznań.** Odczyt z cyklu „Pogląd na świat", VIII. „Świat dusz", wygłosi prof. Wincenty Lutosławski.
19,25: **Kraków.** „Dwa oblicza opinji francuskiej o Polsce", wygł. red. W. Lechenter.
20,30: **Katowice.** Uroczystość otwarcia Państw. Konserwatorjum Muzycznego w Katowicach.
21,00: **Rzym.** Opera Masseneta „Werther".

PONIEDZIAŁEK, 30 WRZEŚNIA.

Warszawa. 12,05: Koncert gramofonowy. 12,50: Wiadomości z P. W. K. **16,30:** Koncert gramofonowy. **17,50:** Ostatnie nowiny z Wystawy. **18,00:** Muzyka lekka. **19,25:** Komunikaty roln. i met. **20,30:** Koncert międzynarodowy. **22,45:** Muzyka lekka.
18,00: **Poznań.** Uroczystość zamknięcia Powszechnej Wystawy Krajowej.
20,05: **Kraków.** Odczyt „Sienkiewicz na bliskim Wschodzie", wygł. dr. B. Katz, lektor U. J.

ZMARLI.

Ś. p. **Franciszek Makowski,** em. dyrektor poczty, lat 62, w Inowrocławiu.

Ś. p. **Józef Domaniecki,** lat 74, w Poznaniu.

Ś. p. **Bernard Seidel,** właściciel hotelu w Starogardzie.

Od dziesiątek lat

obsługuję moją klientelę solidnie i najtaniej w Grudziądzu!

26433)

Dziś polecam najlepsze wyroby krajowych fabryk chrześcijańskich i to:

łóżka żelazne Wył. sprzedaż na Grudziądz i okolicę fabryki K. Jarnuszkiewicz Warszawa, słynnej w całej Polsce z swych wyrobów

łóżeczka dziecięce - stoliki nocne
umywalnie wszelkiego rodzaju
wózki dziecięce i sportowe, materace. Wielki wybór!

HIPOLIT KOTLIŃSKI GRUDZIĄDZ ULICA MICKIEWICZA 24.

Wiece kobiet

odbędą się z ramienia **Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy** (Chrześcijańska Demokracja, Nar. Partja Robot. i Stan Średni

listem nr. 5

w poniedziałek o godzinie 4.30 po poł. w sali **p. Mellera (Plac Piastowski 2).**

O godzinie 7-mej wieczorem

na Bielawkach

u p. Ferenca, ulica Senatorska nr. 76.

We wtorek o godzinie 6-tej wieczorem

wielki wiec kobiet

w sali **p. Kocerki** (Patzer) przy ul. Św. Trójcy.

O liczny udział w tych wiecach prosi

Komitet Wyborczy Kobiet
Narod. Chrześc. Zjedn. Pracy.

CORSO

DZIŚ PREMJERA! (26503

RIFF I RAFF

JAKO

STRAŻACY.

KRONIKA

Bydgoszcz, dnia 28 września 1929 roku.

KALENDARZYK.

Dziś: Wacława króla m., Eberhardta.
Jutro: Michała Archanioła.
Wschód słońca: godz. 5,57.
Zachód słońca: godz. 17,44.

DYŻURY APTEK:

Od 23 do 30 bm. trzymają dyżur nocny:
1) **Apteka Centralna,** ul. Gdańska;
2) **Apteka pod Lwem** na Okolu.

Wypożyczalnia książek „LEKTOR", ulica Gdańska 141, otwarta codziennie od godziny 8 rano do 6 wieczór. Telefon 1739. (24212

Wypożyczalnia książek i nut otwarta zostaje z d. 1. 10. br. przy Księgarni i Składzie Nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16/17. Warunki najprzystępniejsze. (26526

— **Muzeum Miejskie** przy Starym Rynku otwarte codziennie od 10—4, w niedzielę od 11—2.

Obecnie w Muzeum wystawa galerji miejskiej.

TEATR MIEJSKI.

Dziś i jutro melodyjna operetka Lehara **„Carewicz",** na której widownia teatru stale wypełniona jest po brzegi.

W niedzielę po południu o godz. 4-ej dana będzie komedja w 3 aktach G. Olechowskiego p. t. **„Niema złej drogi do mojej niebogi".**

Następną premjerą będzie operetka O. Straussa **„Teresina",** z której próby odbywają się codziennie.

Otrzymujemy poniższe pismo, które podajemy bez jakichkolwiek zmian.

Szanowna Redakcjo! Szanowna Redakcja dużo złego może narobić i wielką krzywdę takimi opowiadaniami, że nie powinno być wolno kobiet zaczypiać na ulicy. Bo jeżeli kawalerowi panna się spodoba, to czemu nie ma on się z nią choćby na ulicy zaznajomić? Lepiej tam niż w jakiej separatce albo w kinie pociemku.

Niemożna utrudniać pannom znajomości i wychodzenia za mąż teraz po tej wojnie, która tyle narobiła nieszczęścia i tyle materjału na mężów zmarnowała. Na ulicy lub gdziekolwiek niech się poznajomią i ożenią, to ich prawo i wola Boża w tem. A na co jest korso i na co dwunastówka, jak nie poto, aby młodzi się poznali, dopasowali do siebie i poślubili.

Tyle się teraz o tej wolności dla kobiet gada i pisze, a tu taki artykuł flirtu i poznajomienia się na ulicy zabrania. Byle grzecznie i z formą się to stało, to ja nic złego w tem nie widzę. Moja Mania też sobie z ulicy kawalera sprowadziła, a teraz już po słowie są i drugie zapowiedzi wyszły.

Prawdę mówiąc, to ja, gdy z córkami wyjdę a widzę, że się kawaler ma do której, odchodzę sobie, aby nie przeszkadzać, bo kawaler zwykle matki się boi, a do panny prędzej znajdzie śmiałość. Zaś taki artykuł, jaki był w Dzienniku, może niejednego kawalera zawstydzić i od zrobienia znajomości na ulicy wstrzymać. Z poważaniem **Felicja Obirek.**

— **Osobiste.** Pan **Henryk Świnarski,** dzierżawca domeny państwowej Trzęsacz, otrzymał w uznaniu zasług położonych w powstaniu wielkopolskiem **złoty krzyż zasługi.** Wręczenie tegoż odznaczenia i dyplomu p. Świnarskiemu dokonał po odpowiedniem przemówieniu p. starosta Dr. Bereta na plenarnem zebraniu Sejmiku Powiatowego w dniu 25 bm. w sposób uroczysty.

— **Odczyt dr. M. Lipińskiej,** laureatki Akademji medycznej paryskiej, na temat. „Jak zachować zdrowie, czem jest zdrowie, w jaki sposób wyrobić odporność umysłową, moralną i fizyczną na przykrości i przejścia życiowe, jak również na choroby? Dalej — jaką rolę odgrywa nasza umysłowość, pogoda ducha, radość życia". — Te punkta i wiele innych zagadnień z hygieny umysłu poruszy dr. **M. Lipińska,** dnia 3-go października o godz. 4,30 po poł. w sali Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

— **Ślub.** W dn. 24 bm. w kościele Najśw. Serca Pana Jezusa w Bydgoszczy pobłogosławiony został związek małżeński pomiędzy panną Leokadją Biechowską i p. Edwinem Czajkowskim, funkcjonarjuszem miejskim. Aktu ślubnego dokonał, udzielając podczas Mszy św., którą odprawiono na intencję nowożeńców, osobnego błogosławieństwa ks. prof. Preiss. Podczas uczty weselnej w domu rodziców Młodej pary nadesłano przeszło 100 telegramów i gratulacyj. Młodej parze załączamy na tej drodze nasze gratulacje staropolskiem „Szczęść Boże!".

— **Nowa wypożyczalnia książek** otwartą zostanie z dniem 1. października br. przy księgarni i składzie nut Jana Idzikowskiego, Gdańska 16/17. Bogaty wybór beletrystyki polskich i obcych pisarzy oraz niezwykle przystępne warunki abonamentu pozwolą licznym miłośnikom książki za pośrednictwem wypożyczalni zapoznać się z arcydziełami literatury polskiej oraz ze współczesną beletrystyką. Nowości wydawnicze co tydzień! Tamże otwartą zostaje jednocześnie **wypożyczalnia nut,** zaopatrzona wszechstronnie od muzyki klasycznej do najnowszej.

— **Uroczystość poświęcenia odnowionych grobów francuskich** odbędzie się jutro w niedzielę o godz. 3-ciej po południu. Aktu poświęcenia dokona ks. kap. wojsk. Wiszniewski. Pienia żałobne wykona chór „Echo". Również zapewniony udział orkiestry wojskowej. O liczny udział publiczności w uroczystości prosi Tow. Przyjaciół Francji.

— **Pod znakiem „Tygodnia Dziecka" na Wilczaku.** Fabryka cukierków **Bracia Tysler,** ul. św. Trójcy nr. 28 ofiarowała dla dziatwy szkoły powsz. im. Karola Marcinkowskiego w Bydgoszczy za 50,— zł cukierków, owijanych pierwszej jakości, pamiętając rok rocznie o naszej młodzieży; również firma **„Polonja,** właśc. p. Giełda", ul. Malborska nr. 1 na Wilczaku, sprezentowała tegoż roku, jak zwykle, bezinteresownie i z własnej inicjatywy za 50,— zł cukierków, a nadto za pośrednictwem p. Giełdy firma **„Lukullus",** ul. Poznańska nr. 28, podarowała na „Tydzień Dziecka" 100 cułusków-murzyńskich oraz 5 funtów cukierków ku uciesze naszej rabiatki. — Wymienionym firmom w imieniu dziatwy szkolnej składamy serdeczne „Bóg zapłać!".

— **„Genowefa".** Kółko amatorskie Tow. Katol. Robotników Polskich parafji św. Trójcy urządza w niedzielę 29 bm. w sali p. Kocerki (Teatr Popularny) przedstawienie amatorskie, sztuki dramatyczno-ludowej, „GENOWEFA". Aby umożliwić każdemu, pragnącemu obejrzenia tak wspaniałej sztuki, odbędą się dwa przedstawienia i to: o godz. 15-tej dla dzieci, a dla dorosłych o godz. 20-tej. Dla dzieci bilety zniżone. Cena biletu jest bardzo niska. W czasie przerw przygrywać będzie doborowa orkiestra. Czysty zysk przeznacza się na cele dobroczynne.

— **W sprawie kradzieży pierścionka brylantowego,** popełnionej, jak o tem wczoraj donosiliśmy, u p. Świtalskiej, zamieszkałej przy ul. Śniadeckich 33, dowiadujemy się, że policja jest już na tropie sprawcy. Kradzieży dokonał prawdopodobnie pewien uczeń, którego też przesłuchano. Pozytywnego rezultatu dotychczasowe śledztwo nie przyniosło.

Obchód imienin redaktorowej Teskowej w żeńskim „Sokole"

odbył się onegdaj, w czwartek, w bardzo podniesionym i wesołym nastroju. Na cześć solizantki, która jest prezesową Żeńskiego Sokoła, wygłosiła p. Cholewianka następujący żartobliwy wiersz:

Żyje w niebie święty Michał
Przez wojenne wsławion czyny,
Lecz ten patron darmo wzdychał
Do patronki Michaliny.

Jest to może zarzut śmiały,
Lecz i niebo ma swe braki,
Próżno raj przeszukał cały,
Nigdzie, nigdzie niema takiej!

A gdy niebo o patronkę
Michalinę się nie troszczy,
Zejdź na ziemię, archaniele,
A znajdziesz ją tu — w Bydgoszczy.

Najwspanialsza, najdzielniejsza
W pośród wszystkich świata stolic,
Patrz, jak sprawnie, jak dostojnie
Wiedzie ona huf Sokolic.

I gdy w górze tam Michała
Czci niebieska dziś drużyna,
Tutaj woła Bydgoszcz cała:
WIWAT nasza Michalina!

W tramwaju.

— Gdzież to pani Łepkoska z tymi gromnicami jedzie?

— Nie gromnice to, ino świce dziękczynne do kościoła, że Pan Bóg wielkigo szczynścia pozwolił mi dostąpić. Dostałam znowu list od pana aptykarza Rybickiego, za który niechże mu się ręce i głowa święcą.

— A przeczytajże go pani!

— Pan Antkowiak na własne oczy niech go przeczyta, aby potem nie powiedział, że ino ploty i baje roznosze.

— Pokaż-no pani ten list... „Szanowna Pani Łepkowska! Często słyszę powątpiewania, czy Pani naprawdę listy ode mnie otrzymuje. I sypią się nieraz pytania: cóż to za jedna ta pani Łepkowska?

Otóż powiadam ja: pani Łepkowska to opinja publiczna miasta, to bat Bydgoszczy! I dlatego wdzięczność należy się pani Łepkowskiej za jej walkę przeciwko wrogom miasta i Państwa. Lepiej byłoby u nas, gdyby każda gazeta polska miała taką Łepkowską.

Niestety, wielka część społeczeństwa nie grzeszy zbytkiem oleju w głowie, i dlatego nie potrafi się wczytać, nie rozumie jej gryzący ironji. Dlatego publicznie oświadczam, że własnoręcznie pisuję listy do pani Łepkowskiej w przekonaniu, że uda nam się w polskiej Bydgoszczy stworzyć potężne miasto polskiego handlu i przemysłu, uda nam się wyzbyć z miasta łazików i blagierów. W następnym liście wyświetlę, dlaczego nie kandyduję do Prześwietnej Rady, wsławionej pseudo-amerykańską propagandą. Niechże pani Łepkowska nie zamilknie i nie przestanie wołać: panowie z Magistratu i z Rady, powiedzcie przecie, coście zrobili ze sprawą Magistrat contra Żernicki!? Z należytym szacunkiem Zdzisław Rybicki.

— O jejku, ale tyż pan aptykarz panią Łepkoską uhonorował.

— Opinją publiczną ją nazwał.

— I batem.

— Bat tobym jeszcze rozumiał, bo niech Bóg broni na jęzor jej sie dostać.

— Wicie co sie panu aptykarzowi najwięcy u pani Łepkoski spodobało? Te waronki, jakie postawiła panu Marszałkowi Piłsudskiemu, jeśli chce ją mieć u siebie.

— Ludzie, nie bajajcie jak te kumoszki pod bramą. Cała ja sie panu Rybickiemu podobam, bo my tak pasujemy do siebie, że nima na świecie bardziej pasownych ludzi. On kieruje na dobre — ja tyż. On sie nikogo nie boi — ja tyż. On głowa — ja tyż. I dlatego świce do Fary na jego intencje dziś zanosze.

— Wstaw mu pani te świce lepi do głowy.

— Panie Antkowiak, niech pan nie bluźnierczy, albo wszystkie jaja na łbie panu rozbije!

— Rynek Pana Marszałka Piłsudskiego!

Regaty na Brdzie

w niedzielę dnia 29 bm.

o godzinie 2 po południu

12 biegów

Meta: Wylot ulicy Pocztowej.

Niedzielne regaty na Brdzie.

Trzydzieści tysięcy widzów zebrało się w Brdyujściu na regatach o mistrzostwo Europy, aby ujrzeć załogi polskie w walce z reprezentantami innych narodów. Jak wiadomo, broniło w jednym biegu barw naszej Rzeczypospolitej skutecznie Bydgoskie Towarzystwo Wioślarskie. W niedzielę 29 bm. będziemy mieli sposobność ujrzeć naszych mistrzów bydgoskich oraz inne osady wszystkich miejscowych klubów wioślarskich na regatach międzyklubowych na Brdzie, które rozpoczną się o godzinie 2 po poł. Organizatorzy tegoroczni (Klub Wioślarski „Gryf") przygotowali wszystko do najdrobniejszych szczegółów, zaś w ostatnich dniach na Brdzie panowało życie bardzo ożywione, gdyż wszystkie osady trenowały intensywnie.

Program regat niedzielnych przewiduje 12 biegów m. i. biegi pań. Poraz pierwszy startować będzie w regatach również Kolejowy Klub Wioślarski. Start znajdować się będzie przy ul. Krakowskiej, a meta przy wylocie ul. Pocztowej. Długość toru ca 1800 m.

Zainteresowanie regatami jest ogromne. Należy przypuszczać, że przybędą tłumy publiczności. Zachęci to naszych wioślarzy do dalszych wysiłków, by do wspaniałych sukcesów, które odnieśli, dołączyć nowe. Po regatach odbędzie się o godz. 8,30 rozdanie nagród załogom zwycięskim w Kasynie Cywilnem przy ul. Gdańskiej 160a, oraz zabawa z tańcami dla zaproszonych gości i członków.

— **Polski Zbór Ewangielicki** komunikuje, że w niedzielę 29 bm. obchodzi święto żniw. Nabożeństwo w kościele przy ul. Poznańskiej 13 o godz. 12-nej w poł. odprawi bawiący tu chwilowo były miejscowy ks. proboszcz W. Galster.

Baczność, młodzieży!

Jutro, w niedzielę, 29. bm. o godz. 2 po poł. odbędą się zawody sportowe o mistrzostwo Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Stawcie się jak najliczniej.

Wstęp wolny.

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka **Franciszka Józefa** zapewnia łagodne wypróżnienie bez nadwyrężania się. Naukowe spostrzeżenia kliniczne przy chorobach naczyń krwionośnych dowiodły, że osobom w starszym wieku woda gorzka **Franciszka - Józefa** oddaje nieocenione usługi. Żądać w apt. i drogerjach.

Kochany Dzienniku!

W jednem z warszawskich kin wyświetlano zdjęcia z wiosennych manewrów, w których brał udział i marszałek Piłsudski.

Ile też razy na ekranie ukazała się postać marszałka, w samochodzie czy na koniu, publiczność powstawała z miejsc i biła burzliwe brawo.

Tylko w głębi loży pierwszego piętra siedział samotny gość, który nie dał się ponosić powszechnemu entuzjazmowi. Siedział nieruchomy i jakby apatyczny.

Publiczność zauważyła to i poczęła się burzyć.

Aby uniknąć demonstracji, właściciel kina udał się do loży i rzekł do gościa:

— Niech pan będzie łaskaw wstawać, ile razy pan marszałek pokaże się we filmie...

— Idź pan do djabła! — rzucił się gość.

Właściciel, zamiast się oburzyć, uśmiechnął się przyjaźnie.

— Wie pan dobrodziej — rzekł dyskretnie do gościa — tu wszyscy myślą mniej więcej tak samo, tylko boją się to na głos powiedzieć.

. . . . . .

Podczas pauzy, gdy zapalono światła, publiczność z ździwieniem w owym gościu poznała — Pana Marszałka, który incognito chciał zobaczyć ten interesujący go film.

W jedności siła!

W imię tego hasła złączyły się Chrześcijańska Demokracja, Narodowa Partja Robotnicza i Stan Średni w jedno, zwarte

Narodowe Chrześcijańskie Zjednoczenie Pracy

aby zabezpieczyć polski i katolicki charakter Bydgoszczy. — W dniu 6-go października głosujemy wszyscy na

listę nr. 5

Łajdactwa wyborcze.

Na podstawie szczerze wyznawanych przez nas zasad katolickich, wykreślających uczucia nienawiści i uznawających jako jedyny czynnik twórczy w życiu publicznem miłość społeczną, wystrzegaliśmy się wszystkiego, coby położenie w mieście naszem mogło zaognić i wytworzyć przeciwieństwa osobistej natury, które w przyszłości mogłyby przeszkodzić rozumnej współpracy grup w Radzie Miejskiej dla dobra miasta. I nawet najbardziej do nas uprzedzony wyborca uznać musi, że akcja wyborcza Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy (lista nr. 5) jest spokojna i rzeczowa. W tych warunkach mieliśmy prawo spodziewać się, że i inne grupy wystrzegać się będą stosowania metod, które za kulturalny sposób walki pod żadnym warunkiem uchodzić nie mogą.

W walce nieuczciwej na czoło wysunął się Bezpartyjny Blok Gospodarczy, który urządza zebrania za zaproszeniami i nie dopuszcza do głosu nikogo, któryby miał odwagę być innego zdania, niż jego zwolennicy. Mniejsza jednak o to. Nie zareagowalibyśmy i na to jeszcze, gdyby nie fakt, że Bezpartyjny Blok Gospod. (BB) zasłania się szczególnie jakimś tam Robotniczym Komitetem Wyborczym, który bezczelnie rzuca najrozmaitsze **oszczerstwa** i na Radę Miejską i Magistrat i narodowe organizacje zawodowe robotników. Prym dzierży niejaki **Kłokocki**, który przeszedł wszystkie obozy polityczne i w szerokich kołach ludzi pracy uchodzi za człowieka wprost **niepoczytalnego**, brutalnego kłamcę i oszczercę. Na różnych zebraniach zdobył się on na twierdzenie, że Chrz. Zjednoczenie Zawodowe i Zjednoczenie Zawodowe Pol. zgłosiły do pracodawców wniosek o zamknięcie fabryk na 2 dni przed wyborami, że Rada Miejska rozdzieliła między swoich członków sumę 200.000 złotych, przeznaczonych na budowle, że Magistrat zabrał dla siebie 12000 złotych, że wydało się to dzięki temu, że jeden z radców dostał za mało i obecnie się mści itd. Wszystkie te oszczercze twierdzenia rzucono w obecności inteligentów, figurujących na czołowych miejscach listy nr. 8. W świecie kulturalnym, między ludźmi cywilizowanymi człowiek uczciwy zaprotestowałby przeciwko takiemu traktowaniu przeciwnika. Musimy stwierdzić z ubolewaniem, że obecni na sali inteligenci fałszów p. Kłokockiego nietylko nie prostowali, ale je wprost oklaskiwali. **Wstyd!** Dokąd zajdziemy przy takich metodach walki?! Czego można się spodziewać od listy, która podobne harce demagogiczne i kłamliwe nietylko toleruje, ale wprost popiera?! Czyż ci nowi ludzie mogą żądać z czystem sumieniem zaufania wyborców, o których głosy się ubiegają?

My się podobnemi prowokacjami z równowagi wytrącić nie pozwolimy. Wierni zasadom katolickim starać się będziemy wszelkiemi siłami, aby walka wyborcza, przez nas prowadzona, nie zeszła z torów szlachetnej i kulturalnej pracy. Wierzymy niezłomnie, że właśnie ten spokój nasz i rzeczowość zapewni nam **poparcie wszystkich ludzi dobrej woli.** A tych jest w mieście przytłaczająca większość!

Zkolei zająć się musimy obozem drugim, którego zachowanie się doprowadziło już do **rozlewu krwi.** Obozem tym jest t. zw. **Polska Partja Socjalistyczna.** Po dwóch wiecach publicznych, które niewielkiem cieszyły się powodzeniem, sprowadzono z Warszawy osławionego p. Żuławskiego, posła na Sejm, b. prezesa Państwowego Związku Kas Chorych w Warszawie i zarządu Kasy Chorych m. Krakowa. Zgromadzenia odbyły się w siedzibie P. P. S. przy Dolinie. W toku dyskusji zabrał głos jeden z przywódców Narodowego Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy, p. K. Kiedy w przemówieniu swojem rozpoczął krytykę P. P. S., zepchnięto go ze sceny, a na sali rozpłatano mu narzędziem żelaznym (Schlagring) rękę. Silnie krwawiącego członka naszego obozu ostatecznie wyrzucono z sali.

Podobnie krwawo rozprawiono się z nieznanym nam z nazwiska członkiem N. P. Socjalistycznej.

Tem zachowaniem się dała P. P. S. na gruncie bydgoskim nowy dowód, że **hasła o demokracji i wolności obywatelskiej są dla niej pustym frazesem,** rzuconym dla otumanienia naiwnych. Stosowana przez nią metoda walki brutalnej, nie cofająca się przed użyciem zabójczych narzędzi i rozlewu krwi, może mieć tylko ten skutek, **że rozumny i nie całkiem pozbawiony sumienia robotnik, odwróci się od tej partji bankrutów moralnych ze wstrętem** a odda głos swój na listę, której naczelnem hasłem jest **sprawiedliwość i miłość, spokój, ład i porządek.**

Listą tą to lista nr. 5.

Łajdackie metody przeciwników naszych nie dą poparcia w Bydgoszczy.

Uwaga, Jachcice!

Wielkie zebranie przedwyborcze **Chrześcijańskiego Zjednoczenia Pracy** (Ch. D., N. P. R. i Stan Średni) odbędzie się w sali p. Jutrzenki-Trzebiatowskiego w **niedzielę,** 29 bm., o godz. 4 popoł. Przemawiać będą kandydaci. Uprasza się wszystkich sympatyków o przybycie.

— **Wielką wystawę dywanów** urządza Bydgoski Dom Towarowy na drugiem i trzeciem piętrze swego magazynu od niedzieli 29 bm. do 5 października.

Otwarcie wystawy nastąpi w niedzielę 29 bm. o godz. 3-ciej po południu. Wystawa powyższa przedstawia bogaty wybór w dywanach krajowych, jak: boneli, tapestry, wełniane axminster pluszowe i toumay.

Dywany pierskie-smyrneńskie ręcznie wiązane w najnowszych deseniach i każdych rozmiarach, pozatem zagraniczne dywany pluszowe, axminster, velourowe, astor i oryginalne dywany perskie w najładniejszych deseniach i zestawieniach kolorów, będzie można oglądać.

Z sądu. Tocząca się od poniedziałku przed tutejszą izbą karną sądu okręgowego sprawa przeciw Malichowi i towarzyszom została przerwana w środę celem powołania nowych świadków. Dalszy jej bieg wyznaczony został na dzień 7 października.

Obwodowi Kierownicy organizacji Narodowego Chrześc. Zjedn. Pracy

Listy nr. **5**

zechcą się dziś w sobotę, między 5 a 6 wieczorem zgłosić **osobiście** z mężami zaufania po materjał agitacyjny (kartki i odezwy wyborcze) do biura, Dworcowa 2.

Za Komitet Wyborczy Nar. Chrześc. Zjedn. Pracy
(—) Jan Teska

Tegoroczny sezon zabaw towarzyskich rozpoczyna młodzież kupiecka balem, w sobotę dnia 5 października br. w nowo odrestaurowanych salach „Strzelnicy". Zaproszenia wydaje sekretarjat Związku Pracowników Kupieckich przy ul. Mazowieckiej 43 we wtorki i piątki od godziny 19—20.

Przepowiednia do bydgoskich wyborów.

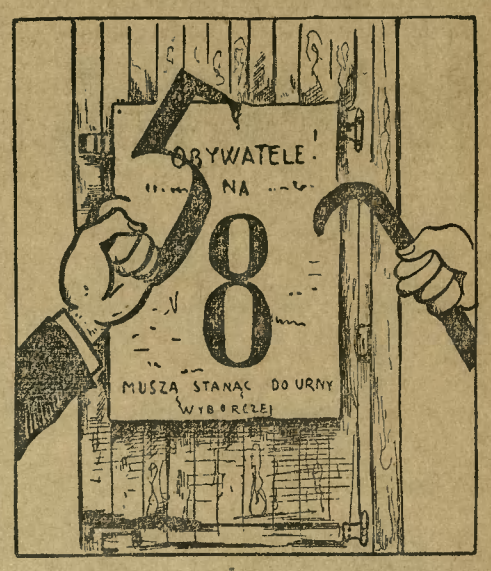

Gdy **piątka** zabierze się do sławetnej ósemki,

to tyle się z niej zostanie!

Czas tępić gangrenę.

Mnożące się coraz więcej oszustwa wekslowe, fałszywe bankructwa, są już istną plagą zarówno dla fabrykantów, jako też dla uczciwego kupiectwa i dla całego społeczeństwa. Różne oszukańcze firmy wyrastają jak grzyby po deszczu, zgóry powziętym planem wzbogacenia się w jak najszybszem tempie krzywdą innych.

Aferzyści różnego rodzaju zakładają firmy bez zamiaru prowadzenia ich, lecz celem wykorzystania kredytów, udzielanych im przez fabryki, sprzedania następnie pobranego towaru po niższej cenie, a wkońcu, gdy się już dobrze obłowią, zlikwidowania całego interesu.

Niejedna z takich firm mogłaby istnieć, prowadząc interes rzetelnie, lecz to im za mało; właściciele ich nie chcą się męczyć uczciwą pracą, pragną wszelkimi, choćby najbrudniejszymi środkami, zdobyć szybko majątek.

Ileż to mamy wypadków przepisywania firm w celach oszukańczych, podpisywania fikcyjnych weksli dla upozorowania fałszywego bankructwa, fałszowania weksli i t. p.

A ilu jest takich oszustów, którzy wystawiają weksle, nie mając na nie żadnego pokrycia i bez zamiaru wykupienia ich.

Są to szkodnicy, działający na szkodę nietylko uczciwego kupiectwa, ale całego kraju i przeciw takim sądy winne wystąpić z całą surowością prawa. Nie można takich spraw traktować, jako spraw wekslowych, lecz jako uplanowane oszustwo. Ustawy winne być zmienione i przewidywać surowsze kary na oszustów; wogóle prawo wekslowe, winno ulec poważnej rewizji wobec dzisiejszych warunków operowania wekslami.

Powstało mnóstwo firm nowych, z któremi fabryki muszą się liczyć i wobec ogólnego braku płynnej gotówki, zmuszone są firmom tym udzielać kredytu, jeżeli chcą mieć zbyt dla wyprodukowanego towaru, a w takich warunkach trudno jest rozróżnić uczciwego kupca od oszusta; w wielu też wypadkach fabryki, czy hurtownie padają ofiarą oszustów.

Niejednokrotnie poszkodowani, tracąc czas i pieniądze, szukają zwrotu swych strat na drodze cywilno-sądowej, łudząc się nadzieją, że bodaj jakąś część swych należności odbiorą od nieuczciwych dłużników. Są to płonne nadzieje, taki oszust idzie już po trupach, sami nic nie zyskają, a oszustowi pozwalają ujść bezkarnie. Każdą taką sprawę należy skierowywać wprost do prokuratury, która w imię dobra publicznego musi ścigać bezlitośnie szkodników.

Czas zacząć intensywnie działać w tej piekącej sprawie, czas zabrać się do tępienia tej gangreny, zatruwającej organizm społeczeństwa, bo zły przykład jest zaraźliwy. Wielu słabych etycznie, widząc, że innym tak się „poszczęściło", wstępuje na tę samą drogę, ulegając pokusie.

Uczciwy kupiec ciężko latami musi pracować, kontentując się małym zarobkiem, który mu pozwala żyć i zrobić jakie takie oszczędności, a łajdactwo bez zabiegów, bez pracy, a jedynie krzywdą innych, ma się bogacić?...

Czas tępić gangrenę!...

Główne Biuro Wyborcze
Narodowego Chrześc. Zjednoczenia Pracy
Listy nr. 5

mieści się przy ulicy Dworcowej nr. 2 (wejście przez filję „Dziennika Bydgoskiego"); jest od poniedziałku począwszy czynne codziennie od godziny 8^{30} do 13 i od 16 do 19-tej.

Kierownikiem biura jest p. redaktor E. Bigoński. Do niego zwracać się można w wszystkich sprawach, dotyczących wyborów jak i ich organizacji.

Telefon Głównego Biura Wyborczego nr. 12-99 i 6-99.

Komitet Wyborczy
Nar. Chrz. Zjedn. Pracy.

U golibrody.

— Czy ja już skończył z moim ekspedycjem do Palestyny?... Już. Szojn fertig. My mamy sztabu, my mamy generalicyi, my mamy zmontowane całe administracji, tylko wojsko nima do dostania za najdroższy ceny. My byli gotowi wziąć i katolicki ochotniki, to oni mówili: poco my mamy za was, parszywe żydy, robić krwi przelewu? Powidz pan redaktor, takie antysemity! Jest bezrobotny, butów nima i portki nima, a jak mu sze trafi honorowego zarobku, to un nie chce. Un nie rozumi, że jak wojna, to wojna, to nima sze pitać, na co, poco i z kim.

Na narady generalnego sztabu pojawił sze wniosku, aby dla uruchomienia ekspedycyj nadać panu Piłsudski dyplom honorowego feldmarszałku jerozolimskiego. Niechby on sam objął komendy, albo przynajmnie dał pare generały i forsy dyspozycyjny. Nu, skończało sze na projektu, bo ni można było złożyć deputacje, coby mu tego dyplomu do własnych rąk doręczyła. Kalesoner bał sze te afganistańskie ogary, Hosenduft mówił, że pan marszałek może go łatwo zaszczelnić, a rabiner Muttermilch (bo my angażowali i feldrabina do duchowy poczechy) nastraszył nas, że pan marszałek zrobi szkontrum rachunkowego i wtedy cały generalicji dostanie sze do paki. My sze jeszcze pitali Muttermilcha, czyby un nie zrobiał cudu nad Jordanem, ale un chczał za to tysząc dolary na stół, a naszy cały gotówki było rozpożyczony na procent albo ulokowany w kolonialny hurtowni u Saugerucha i Ska.

Moja żona uszyła sztandaru bojowego, to nawet nie było na niego gotówki, i moja żona zabrała go z powrotem. Pan sze pita, jak sztandaru wyglądał? Pierwszy klasy kawałek. Masywny i solidny, z jednym słowem najlepszy towar, jaki może być. Moja żona zeszyła dwa zajęczy skórki i wyhaftowała na nich z bawełnem orła dżubiącego cebuli. Jak oni tego sztandaru nie wykupią, to my go oddamy do Muzeum Ludoznawczego jako dar od małżonków Jojny i Sary Katzendreków...

Jeszcze o szajce zorganizowanych oszustów.

Szajka używała do swych manipulacyj osób wpływowych, mimo ich wiedzy.

Donosiliśmy przed kilku dniami o szajce zorganizowanych oszustów, którzy przedstawiając się za przedstawicieli zagranicznych instytucyj bankowych, upełnomocnionych przez te instytucje do przeprowadzania transakcyj o długoterminowe pożyczki zagraniczne, naciągali firmy na wysokie sumy pieniężne. O szajce tej dowiadujemy się nowych szczegółów, które świadczą, jak sprytnie urządzali się oszuści, aby nie zwrócić na siebie najmniejszych podejrzeń.

Mianowicie wciskali się oni w sfery ludzi poważnych, na odpowiednich stanowiskach, mających wpływy, których wciągali, mimo ich wiedzy, w orbitę swych oszukańczych manipulacyj. W rozmowie zapytywali w „zaufaniu" poważnych panów o ich opinję, którym firmom możnaby udzielić pożyczki na pewną gwarancję. Gdy wymieniono firmę, wtenczas oszust udając, że polega w zupełności na tej opinji, zapytywał, czy z daną firmą opinjodawca zna się osobiście, a jeżeli tak, to może zechce oświadczyć firmie, że jego instytucja mogłaby udzielić jej długoterminowej pożyczki.

Jeden i drugi pan w dobrej wierze, myśląc, że robi przysługę znajomej sobie firmie, podejmował się chętnie tego pośrednictwa, ułatwiając mimowoli szajce przeprowadzenie jej oszukańczych manipulacyj. Oszuści bowiem całej tej sprawie umieli w ten sposób nadać pozór, jakoby tylko na skutek protekcji wchodzili z daną firmą w transakcję o pożyczkę, odwracając przytem od siebie wszelkie podejrzenia.

Naturalnie, że każda prawie firma, otrzymawszy propozycję przez poważną i znaną sobie osobę, nie miała najmniejszych wątpliwości i z całą przyjemnością ją przyjmowała. Gdy rozpoczęły się już transakcje, oszuści obiecywali nawet wpływowym panom należną im honorację, którą ich instytucje za tego rodzaju pośrednictwa przewidują. To naturalnie było zachęcające tak, że panowie już sami namawiali poważne firmy do korzystania z tak dogodnych warunków pożyczki. Tym sposobem w brzydką tę sprawę wmieszanych zostało dużo poważnych osób tak w Bydgoszczy jako też i w innych miejscowościach.

Zaznaczyć należy, że kilku oszustów z szajki zostało już przychwyconych w Warszawie.

Oczekiwana zabawa klubu sportowego „Legja" odbędzie się w niedzielę w nowowybudowanej sali p. Orczykowskiego, Saperów 10. Początek o godz. 7-mej wiecz. Przygotowano dużo niespodzianek. Komitet zabawowy dokłada starań, by gości pod każdym względem zadowolić.

— **„Szabeskurjer" nr. 14** już wyszedł z druku. Zawiera on sensacyjne artykuły, jak np.: Rzeź żydów w Palestynie, Śmierć i zagłada dla całego świata... Do czego dążą żydzi? Wągrowiec się zażydza, itp. Demaskuje żyda Arona Cwi w Bydgoszczy i porusza pewne sprawy, dotyczące Grudziądza. Galerja szabesgojów z Wągrowca i inne ciekawe zdjęcia umieszczone w „Szabeskurjerze" winny zainteresować jak najszersze sfery naszego obywatelstwa. Cena egzemplarza 30 groszy. Można go nabyć w kioskach i w księgarniach kolejowych „Ruch". Redakcja mieści się w Bydgoszczy, przy Placu Piastowskim 5.

— **Śmierć skutkiem najechania samochodem.** Ośmioletnia Janina Kałamajówna, najechana w dniu 25 bm. przy ulicy Kujawskiej (nie jak mylnie podano Jasnej) przez samochód, skutkiem odniesionych obrażeń zmarła w szpitalu. Nieszczęśliwe dziecko doznało połamania obu nóg oraz złamania podstawy czaszki i to ostatnie było bezpośrednią przyczyną śmierci dziecka. Rozpacz rodziców po stracie ukochanego dziecka, jest straszną. Stroskanym rodzicom wyrażamy nasze serdeczne współczucie.

POD WŁOS.

„Wesołe miasteczko" w Bydgoszczy

„Luna - Park", czyli „Wesołe miasteczko", leży przy ulicy Królowej Jadwigi, gdzie, jak wiadomo, magistrat bydgoski razem z radnymi urządził sobie śmietnisko....

Katryny rżną: „Mama gitarą mnie obdarzyła" i „Żeby ta Kaśka raz przy niedzieli..."!

Praksia, siądzimy na karuselom??

„Na lwa srogiego bez obawy wsiędziesz i na okrutnym smoku...

Kto mnie szczypie w jaczke, do piernika?!

Chcesz w tramwaj???

Co ta wiara tak się pcha, jak po ciepłe szneki do Nasiadka???

Szeregowce i kaprale z dziewuszkami pod mankiet, puszą się, każdy o swojego bejma z dekady i każdy w nowych mundurach prosto z desynfekcji.

Nie tak ajnfach!!!

Małe gzuby pchają karuselę po dytku za godzinę, a wielkie gzuby strzelają w salonie do wiszących jaj i automatów grających.

Zbankrutowany zegarmistrz kręci katrynę z zapędem elektrycznym, a inwalida wojenny wali młotem w siłomierz, aby wygrać mendel — co mu się i tak nie udaje...

Haut den Lukas!!!

A gdzie Pepita???

A gdzie Emma, co waży osiem centnarów??

Czy wyszła zamąż za bankowca?...

A gdzie atlety???

Czy poszli do sejmu?...

A gdzie murzyn, co żaby futrował i żywcem zębami szczury rozrywał???

?

Cała dobroduszna, kochana Bydgoszcz jest dzisiaj do maku!... I to wszyćko bez ten zatracony magistrat!... No nie?! (Kajot)

Tapety, ceraty, linoleum
WYSYŁKOWY DOM TAPET
S. Stryszyk, Bydgoszcz, Długa 34
Założono 1904 6329 **Telefon 1239**

Katolickie Tow. Robotników Polskich — Szwederowo.

W niedzielę, 29 bm. po sumie o godz. 12 odbędzie się **nadzwyczajne zebranie** w „Domu Katolickim" przy ul. Dąbrowskiego.

Przemawiać będą kandydaci do Rady Miejskiej, **poseł Faustyniak** i syndyk Izby Rzemieślniczej p. **Dudkowski.**

O punktualne i jak najliczniejsze przybycie członków oraz gości prosi **Zarząd**

Wypadki przy pracy.

W fabryce Traków i Maszyn przy ul. Nakielskiej, 40-letni ślusarz Jan Weilandt, doznał skaleczenia palca kołem zębatem, a następnie opuchnięcia całej ręki.

W fabryce musztardy A. Pilińskiego, 41-letnia robotnica Ludwika Zgórska, przy sortowaniu szkła doznała zranienia i zapalenia rany na lewej nodze.

W fabryce okuć do mebli W. Millnera, 21-letni robotnik Jan Chleboś, doznał skaleczenia frezerką w hali maszyn, lewej ręki powyżej kiści.

W fabryce sygnałów kolejowych C. Fiebrandt i Sp., 24-letni ślusarz Władysław Sarnecki, przy podtrzymaniu naprężnika, doznał skaleczenia dwóch palców u prawej ręki.

W młynie parowym na Czyżkówku, zastępca palacza, 33-letni Jan Strumik, będąc zajęty dosypywaniem węgla do pieca parowego, doznał skutkiem wybuchu ognia opalenia prawej ręki.

Kto wygrał na loterji?

W 18-tym dniu ciągnienia V klasy 19 polskiej loterji państwowej, padły wygrane na następujące numery:

15 000 zł na nr. 169002.

5 000 zł na nr. 72102.

3 000 zł na n-ry 4924 39024 85361 129567 137287 158356 173582.

2 000 zł na n-ry 21663 51293 58248 97941 123458 145140.

I klasa 20 Loterji Państw.
Polecam moje szczęśliwe losy. Ostatnio bardzo dużo wysokich wygranych.
Cena ¼ losu 10 zł., ½ losu 20 zł., całego losu 40 zł.
Ciągnienie **I klasy 14 i 15 października 1929 r.**
STANISŁAW JANKOWSKI
Długa 1. Bydgoszcz P. K. O. 209580.
Zamówienia listowne załatwiam odwrotnie, dołączając do losu blankiet wpłaty. (26427

1 000 zł na n-ry: 21334 39687 54998 84361 98617 106948 108423 118544 121995 125933 147725 147559 166720 167207.

600 zł na n-ry 6405 10153 10928 13305 22133 26824 27867 28819 47220 53171 65003 70065 72127 76028 79348 90659 98831 90699 109074 109137 110335 111225 111451 114134 143740 142115 152267 154747 180490 18835 53622.

Losy I-ej klasy 20-ej Loterji Państwowej
w cenie: ¼ losu 10 zł, ½ losu 20 zł, ¼ los 40 zł, najdogodniej nabywać w znanej ze swego szczęścia kolekturze
„Uśmiech Fortuny" Bydgoszcz, Pomorska 1
róg Dworcowej - telefon 39.
Zamiejscowym kolektura wysyła losy natychmiast po otrzymaniu zamówienia, załączając blankiet nadawczy P. K. O 209.007 na wpłacenie należności.

500 zł na n-ry 1791 2671 5374 6518 8731 9035 10948 15439 16106 20858 21362 24447 25454 26922 29913 31360 32485 35477 35808 36106 36113 39552 42171 42566 43360 44317 45995 47657 48037 51029 53311 53348 55110 55183 56926 57047 57673 59460 59697 60207 60424 61166 62275 63994 62023 65547 69343 69509 70825 72323 73544 74700 75459 75624 76759 77320 77415 79678 82232 83256 83681

Wygrana 15.000 zł
padła w tutejszej znanej kolekturze (26592
Telefon 39 **UŚMIECH FORTUNY** Pomorska 1

86023 86291 85958 87822 88171 88384 90037 91737 91814 92767 94939 97655 97827 98275 98903 99111 99639 100112 101774 103231 103550 104872 105360 112589 113224 114875 117959 119364 120989 121324 124594 124790 125227 126797 128206 130461 130737 133170 133790 135538 135543 135971 137159 137388 143256 147893 148975 149101 151009 153122 153644 157019 158191 158528 161186 161216 167592 169499 169608 170877 171472 172857 161687 163120 163926 166258 166494 167486 173912 173995 175963 176425 179017 183691.

LOSY I KLASY
20-tej Loterji Państwowej poleca
M. REJEWSKA, Bydgoszcz, Dworcowa 17
Telefon 27. Konto P. K. O. 207963
Główna wygrana 750.000 zł
oraz wiele dalszych wygranych po 350.000 zł, 250.000 zł, 150.000 zł, 100.000 zł i tak dalej.
Ceny losu I klasy: ¼ — 40 zł, ½ — 20 zł, ¼ — 10 zł.
Zamówienia listowne załatwia się odwrotnie.

Wyciąć i przesłać w kopercie.

Karta zamówień.
Do Kolektury
M. Rejewska, Bydgoszcz, Dworcowa 17.
Zamawiam do 20-tej Loterji:
..... losów całych po 40 zł
..... losów połówek po 20 zł
..... losów ćwiartek po 10 zł
Należytość uiszczę po odbiorze losów. (25838
Adres: .....

Ze sportu.

Turniej gier o mistrzostwo Hufca na rok 1929.

Z początkiem października b. r. rozpocznie się dalszy ciąg rozgrywek w turnieju gier o mistrzostwo Hufca, o nagrodę przechodnią Browaru Wielkopolskiego, którą przez dwa lata z rzędu zdobywała „Czwórka".

Regulamin turnieju.

1. W skład turnieju wchodzą gry: koszykówka, siatkówka, szczypiorniak.

2. Zgłoszenia. Imienne spisy drużyn, wraz z rezerwowymi nadesłać należy do poniedziałku 30. bm. do d-ha Krzyżanowskiego, Gimnazjalna 2 lub tegoż dnia między 10 a 19,30 w km-dzie Hufca.

3. Każda drużyna wystawić może najwyżej dwa zespoły do jednej gry.

4. Rozgrywki odbędą się systemem olimpijskim.

5. Niestawienie się, lub spóźnienie drużyny powoduje zdalkader.

6. W rozgrywkach obowiązują przepisy najnowsze.

7. Wszelkie sprawy tyczące się turnieju rozstrzyga kierownik W. F. Hufca.

Uwaga: Na poniedziałek, 30. bm. o godz. 19,30 w k-dzie Hufca, naznaczam zbiórkę kapitanów drużyn celem rozlosowania gier, omówienia przepisów i ogłoszenia terminarza.

Kier. W. F. Hufca.

I. Goplania (Inowrocław) — I. O. P. N. Sokół I.

W nadchodzącą niedzielę, 29 bm. odbędzie się rozgrywka o mistrzostwo klasy B P. O. Z. P. N. pomiędzy mistrzem Kujaw „Goplanią" z Inowrocławia a miejsc. „Sokołem" I, na boisku Szkoły Ofic., o godz. 16. Ze względu na dobrą formę obu zespołów i uzyskany wynik remisowy w Inowrocławiu przez O. P. N. „Sokół", należy się spodziewać b. zajmującego spotkania.

Ostatnie zebranie przedwyborcze

komisarzy okręgowych, kierowników obwodowych, mężów zaufania oraz kandydatów

Narodowego Chrześc. Zjednoczenia Pracy

(Listy nr. 5) odbędzie się **w poniedziałek, 30 bm. o g. 7-mej wiecz. w dużej sali restauracji „POD LWEM"** przy ulicy Jagiellońskiej nr. 71.

Udział wszystkich wyżej wymienionych konieczny.

Za Komitet Wyborczy Narodowego Chrześc. Zjedn. Pracy
Jan Teska, prezes.

I. Kol. K. S. „Sparta" — I. O. P. N. „Gwiazda".

W niedzielę, dnia 29. bm. odbędą się związkowe zawody w piłkę nożną o mistrzostwo klasy C. pomiędzy wyżej wymienionemi drużynami na boisku „Sparty" za warsztatami kolejowemi (Jachcice). Ze względu na to, iż oba zespoły spotykają się po raz pierwszy w tym roku, należy się spodziewać ciekawych zawodów. Początek zawodów o godz. 15. Jako przedmecz rozegrają II. druż. powyższych drużyn o godz. 13,30.

Sport piłkarski.

W niedzielę, dnia 29. bm. o godz. 15 rozegrany zostanie na wojskowym placu ćwiczeń w Jachcicach mecz piłkarski pomiędzy I. b druż. K. S. „Polonja" i I. druż. K. S. „Legja".

Mecz zapowiada się nadzwyczaj interesująco. Spotkają się bowiem do najsilniejszych drużyn Bydgoszczy zaliczona I b druż. „Polonji" z I. druż. niedawno utworzonego, a już dosyć głośnego K. S. „Legja" Jachcice.

Zawody sportowe o mistrzostwo okręgu Stowarzyszeń Młodzieży Polskich.

W jutrzejszą niedzielę 29. bm. o godz. 14 odbędą się na stadjonie miejskim zawody lekkoatletyczne, połączone z zamknięciem sezonu o mistrzostwo okręgu Stow. Młodzieży Polskiej. Na boisku odbędą się boje w dwóch klasach, grupując elitę sportową młodzieży bydgoskiej i z prowincji.

Klasa młodszych: biegi: 60, 200 m.; skoki: w zwyż, w dal; rzuty: kulą, dyskiem, granatem.

Klasa starszych: biegi: 100, 400, 800, 3000 m.; skoki: w zwyż, w dal, o tyczce; rzuty: kulą, dyskiem, oszczepem, granatem.

Wstęp na stadjon wolny.

Komunikat Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. w Bydgoszczy.

W dniu 20. bm. odbyło się zebranie Komitetu, na którem postanowiono zawrzeć umowy z Sokołem VIII (Rupienica) o oddanie w dzierżawę boiska przy ul. Glinki, oraz z Sokołem V (Wilczak-Okole), boiska im. Świtały przy ul. Nakielskiej.

Kurs wychowania fizycznego mający się odbyć w miesiącach październik — grudzień, z powodu niemożności przeprowadzenia ćwiczeń praktycznych na boisku przełożono na okres wiosenny.

Komitet uprasza zarządy Stowarzyszeń W. F. i kluby o przedłożenie w Miejskim Wydziale Wych. Fiz. przy ul. Libelta 3 tel. 22-56, imiennych spisów pań i panów, którzyby dopomogli w kwestowaniu w czasie Tygodnia na cele L. O. P. P.

Komitet prosi gorąco o zainteresowanie się i o poparcie zarządów stowarzyszeń W. F. w tej sprawie.

Za Komitet:
adw. Śpikowski, referendarz miejski.

18467 Do nabycia wszędzie.

3 zł. 15 gr. miesięcznie

kosztuje „Dziennik Bydgoski" a więc jest **znacznie tańszem** pismem od różnych Kurjerków wielkomiejskich.

— **Wielką sensację wywołało** na Placu Piastowskim nr. 5 otwarcie biura redakcji i administracji „Szabeskurjera", oraz sekretarjatu „Rozwoju". Przy lokalu znajduje się duże okno wystawowe, w którem wywieszać redakcja będzie galerje sprzedawczyków i innych żydofilów.

— **Pan Jan Łepek** prosi nas o wyjaśnienie, że portmonetkę z pieniędzmi skradziono mu nie w restauracji, jak mylnie podano, lecz w cukierni.

— **Pijany „amator pocałunków".** W nocy z 27 na 28 bm. niejaki Franciszek P., będąc w pijanym stanie, uczuł taką chęć do pocałunków, że rzucił się na szyję przechodzącej Placem Piastowskim, w towarzystwie swego męża p. R. i począł ją serdecznie całować. Przerażona kobieta podniosła krzyk, mąż zaś, nie mogąc się w pierwszej chwili zorjentować, zareagował wreszcie w ten sposób, że sprawił żądnemu pocałunków P. porządną frycówkę laską, a w końcu oddał go w ręce policji, która na ochłodzenie temperamentu odprowadziła pijanego „Don Juana" do aresztów.

— **Pożar.** Dnia 27 bm. o godzinie 19,45 powstał pożar w mieszkaniu p. Jana Szymczaka, przy ul. Kujawskiej 94, na I. piętrze, gdzie skutkiem wadliwej budowy komina zapaliły się meble. Przybyła straż pożarna ogień wkrótce stłumiła. Straty wynoszą 100 zł.

— **Awanturnik.** Dnia 27 bm. wieczorem w „Luna-Parku" przy ulicy Królowej Jadwigi jakiś osobnik, będąc w pijanym stanie, począł zaczepiać i bić bez żadnego powodu zebraną tam publiczność. Został on przez policję przytrzymany i odprowadzony do urzędu, gdzie okazało się, że jest to niejaki Richard M.

— **Czyja waliza?** W komisarjacie I. P. P. przy ul. Jagiellońskiej, znajduje się do odebrania waliza z zawartością pewnej garderoby damskiej.

— **Poszukiwany.** Niejaki Emil Lehman, szewc, lat 24, zamieszkały w Makowiskach, pow. Bydgoszcz, pobrał na weksle u różnych firm towary na poważne sumy, poczem zbiegł w niewiadomym kierunku, a najprawdopodobniej zbiegł do Niemiec. Policja czyni za zbiegiem poszukiwania i uprasza każdego, kto go napotka, aby zechciał o tem niezwłocznie powiadomić władze.

Ujęcie poszukiwanych.

W nocy z 27 na 28 bm. podczas obławy, policja tutejsza ujęła 21-letniego Czesława Szewczyka, pochodzącego z powiatu przasnyskiego, który to Szewczyk od dłuższego już czasu był poszukiwany za kradzieże. Został on tam odstawiony.

Dalej ujęli tejże samej nocy 27-letniego Michała Czernego, pochodzącego z powiatu jarosławskiego, poszukiwanego za różne kradzieże, dokonane na tutejszym terenie. Czernemu odebrano sztukę materjału ubraniowego, który najprawdopodobniej pochodzi z kradzieży. Został on odstawiony do dyspozycji sądu.

Tej samej nocy ujęto 19-letniego Alfonsa Ewertowskiego, który zbiegł z zakładu wychowawczego w Antoniewie, dokonując następ. na tutejszym terenie kradzieży. Odstawiono go do dyspozycji władz sądowych.

Dziennik Urzędowy Min. Skarbu.

Ukazał się w druku Nr. 26 Dz. U. M. S. z dnia 20 września 1929 r. zawierający regulamin służbowy dla brygad lotnej kontroli, wykładnię **ustawy o opłatach stemplowych** rozporządzenie ministra Skarbu, Przemysłu i Handlu, oraz Rolnictwa z dnia 14. sierpnia 1929 r. w sprawie wyznaczenia **prowizorycznych kontyngentów cukru** na czas od 1. października 1929 r. do 30. września 1930 r., rozporządzenie Ministra Skarbu z dnia 12. sierpnia 1929 r. w sprawie **dodatkowego cennika** detalicznej sprzedaży importowanych **wyrobów tytoniowych,** okólnik L. d. IV, 1283/3/29 z dnia 4. 9. 1929 r. w sprawie deklaracyj celnych nadawcy.

PROGRAM W KINACH.

KRISTAL. Bez szumnych zapowiedzi i reklamy pokazano nam tym razem największy tegoroczny szlagier, film-arcydzieło p. t. **„Asfalt"**, owoc genjalnej współpracy takich tytanów filmu, jak Eryk Pommer i Joe May. W rolach głównych nowo odkryta „gwiazda" Betty Amann i świetny amant Gustaw Frölich. Zaznaczyć należy, że mimo olbrzymich kosztów udało się dyrekcji kina „Kristal" pozyskać ten wyjątkowy obraz przed Warszawą i Poznaniem, tak, że premjera wczorajsza była równocześnie premjerą na całą Polskę. Oprócz tego nadprogram.

NOWOŚCI dało na swój ekran jeden z najwspanialszych filmów, z uroczą Clarą Bow, p. t. **„Miłość bez grosza".** Sympatyczna artystka tym razem w roli Loli stworzyła prawdziwą atrakcję. Gra bez zarzutu, film ten, to jedna z najlepszych jej kreacji. Program uzupełniony interesującym dodatkiem „Tygodnik Paramount", najświeższe zdarzenia w świecie.

MARYSIEŃKA. Wczorajsza premjera **„Gołębica"** spotkała się z uznaniem publiczności. Silna treść w połączeniu z doskonałą grą zespołu aktorskiego, wywierają głębokie wrażenie. Meksykański teren długo będzie służył za temat uzurpatorów władzy, przez różnych obwiesiów, którzy i w tamtejszem społeczeństwie zawsze znajdą ludzi szlachetnych i obyczajowo czystych. Norma Talmadge ze swym partnerem miłosnych uczuć, stanowią właśnie ten piękny kontrast dla całego środowiska, nieprzebierających w środkach i etyce współżycia.

CORSO. Dziś premjera najweselszego filmu sezonu p. t. **„Riff i Raff jako strażacy".** W rolach głównych słynni komicy amerykańscy w otoczeniu najwybitniejszych sił komedjowych. Nadprogram tryskająca szampańskim humorem farsa p. t. „Cacany dzidziuś". Początek dziś o 6,45, w niedzielę o 2,45.

ODRODZENIE, ul. Miedza 2. W sobotę, 28 bm. wchodzi na ekran jeden z najpotężniejszych filmów sezonu p. t. **„Stać, tu Eddie Polo",** w 8 wielkich aktach, pełnych nadzwyczajnych przygód ulubieńca publiczności, Eddie Polo który w filmie tym kreuje główną rolę. Nadprogram „Tygodnik Gaumont". Początek seansów w niedzielę o 3,30, 5,10, 7 i 8,15, w dni powszednie o 6 i 8.

KINO WOJSKOWE 62 p. p., ul. Sowińskiego, obok dworca, wyświetla film p. t. **„Czerwonoskóry dżentelmen",** dramat osnuty na tle życia Indjan na dalekim Zachodzie. Nadprogram komedja w 3 aktach z Bobisiem, ulubieńcem publiczności. Początek seansów: piątek i sobota (27 i 28) o godz. 19, 21, w niedzielę o godz. 17, 19 i 21.

Kalendarzyk zebrań Ch. Z. Z.

Zebranie **Ch. Z. Z. filji Sierniczek** odbędzie się w **sobotę** dnia 28 września 1929 r. o godzinie 6,30 w lokalu p. Kadow Brdyujście.

Uprasza się o liczny udział członków.

Zarząd.

Z życia towarzystw.

Bydg. Tow. Wioślarskie. Prosimy o gremjalne uczestniczenie w niedzielę w zamknięciu sezonu wioślarskiego. Zbiórka o godz. 8 rano na przystani K. W. „Gryf", ul. Karmelicka.

Tow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo par. Serca Jezusa. Walne zebranie w środę 2 października o godz. 5 po poł. w salce parafjalnej przy pl. Piastowskim. Na porządku obrad sprawozdanie roczne oraz wybór nowego zarządu. Udział wszystkich członkiń konieczny. Goście mile widziani.

Bydgoski Klub Wioślarek. Zbiórka wszystkich członkiń w stroju galowym o godz. 8 rano w niedzielę na przystani Klubu „Gryf".

Koło Absolwentów Szkół Handlow. Uprasza się członków o podawanie adresów na zaproszenia na wieczorek towarzyski, który odbędzie się 6. 10. br. w Strzelnicy. Zebranie plenarne 1. 10. w Strzelnicy o 20-ej. Książki należy zwrócić bibljotekarzowi do dnia 2. 10. br.

Związek Inwalidów Cywilnych. Zebranie w środę 2 października, w lokalu p. Mellera, Plac Piastowski 2, o godz. 5. Referat ze zjazdu delegatów w Poznaniu.

Bydg. Tow. Kolarzy. W niedzielę zbiórka wszystkich członków na Nowym Rynku o 7-ej rano, na wycieczkę Bydgoszcz - Toruń - Inowrocław - Bydgoszcz.

Tow. gimn. „Sokół" III. Zawody dla druhów i młodzieży męskiej odbędą się w niedzielę dnia 29 bm. o godz. 14, na boisku Świtały na Wilczaku. Uprasza się wszystkich druhów o liczne przybycie. Informacje w sprawie tych zawodów otrzymać można dzisiaj na ćwiczeniach.

Wszystkim klubom do wiadomości! Dzień sztafet i płotków odbędzie się dnia 6. 10. br. na stadjonie miejskim.

Zarząd T-wa Alliance Française wzywa członków do wzięcia udziału w **uroczystem poświęceniu grobów żołnierzy francuskich,** które się odbędzie w niedzielę, 29 bm. o godz. 3 po poł., na starym cmentarzu, staraniem „T-wa Przyjaciół Francji".

Sokół VIII. Zebranie członków w sobotę, 28. bm. o godz. 19 u druha Tatarzyna, Glinki 82. Na porządku obrad wieczorek rekrutów.

Polskie Zjednoczenie Drobnych Kupców. 29 bm. o godz. 16,30 w sali p. Mellera, Plac Piastowski 2, ostatnie zebranie przedwyborcze.

S. M. P. „Brzask". Dziś schadzka informacyjna o godz. 7,30.

Baczność, Hallerczycy. Plenarne zebranie we wtorek, dnia 1. 10. o godz. 19 w Resursie Kupieckiej. O liczny udział uprasza się.

„Dzwon". Pogrzeb śp. druha Urbańskiego w niedzielę, 29. bm. o godz. 4 z domu żałoby przy ul. Grunwaldzkiej 34 na stary cmentarz.

Kol. K. S. „Sparta". Dnia 28. bm. o g. 19 schadzka informacyjna w dyrekcji kolej. pokój nr. 13. Ze względu niedzielnych zawodów I. i II. druż. komplet pożądany.

Tow. Kupców Detalistów. Informacje w sprawie zakupowej udziela jako też dalsze zamówienia na cukier i inne towary przyjmuje do poniedziałku dnia 30 września, na co się zwraca członkom uwagę. — Zarząd. (26204

S. M. P. „Orzeł", Czyżkówko. Zbiórka zawodników biorących udział w niedzielnych zawodach okręgowych w niedzielę o godz. 1,30 na Stadjonie Miejskim. Zamknięcie sezonu sportowego dla obu oddziałów odbędzie się dnia **6 października.**

Oda do pazurków.

Paznokietki różowe, rąk białych ozdobo,
Skąd siła uroku w was taka?
—Wiadomością najchętniej podzielim się z Tobą:
To emalja „MIAFLOR" od ŻAKA... (28430

Mixin najlepszy i najtańszy proszek mydlany

Tow. Robotników Kat. przy Farze. Nadzwyczajne zebranie w niedzielę zaraz po sumie w Domu Katolickim. Referat rektora Beyera.

O. P. N. „Gwiazda". Schadzka informacyjna w sobotę w salce przy kościele Św. Trójcy, I i II. drużyny, w sprawie zawodów niedzieln.

Związek Niższych Funkcj. i Prac. Państw. Rz. p. Zebranie informacyjne 1 października o godz. 19 w lokalu p. Piątkowskiego, ul. Toruńska 184. Zebranie sekcji wojskowej godzinę wcześniej.

Tow. Powst. i Wojaków Bielawy Skrzetusko. Zbiórka dziś w sobotę w lokalu p. Bosiackiego, Gdańska 90.

Kolejowe Przysp. Wojsk. w Kapuścisku Małem. Dnia 5. X. o godz. 15 u p. Szlagowskiego, Fordońska 25, walne zebranie K. P. W. ogniska Kapuścisko Małe.

Stow. kupców zbożowych i nasiennych na Pomorzu.

Notowanie z dnia 28 września 1929 r.
Ceny za 100 kg. franco stacja załadowania na Pomorzu.

Pszenica dworska	37,50—38,50
Pszenica targowa	36,50—37,50
Żyto nowe	22,75—23,75
Jęczmień dworski	25,00—26,00
Jęczmień targowy	23,00—25,00
Owies	22,50—23,75
Mąka pszenna 65%	61,00—65,00
Mąka żytnia 70%	36,50—00,00
Otręby pszenne	20,00—19,00
Otręby żytnie	18,00—17,00
Groch Wiktorja	52,00—55,00
Groch Folgera	40,00—43,00
Groch polny	40,00—38,00
Rzepak	70,00—74,00

Giełda warszawska

dnia 27 września

Papiery Państwowe i obligacje

4-proc. poż. inwest.	000,00	118,00	118,50
5-proc. poż. premj. dol.	062,25	062,00	062,50
5 proc. poż. kon.	000,00	000,00	049,75
10-proc. poż. kol.	000,00	000,00	102,50

Akcje w złotych:

Bank Polski	171,00—170,00
Bank Zw. Sp. Zarob.	000,00—78,50
Kijewski	00,00— 90,00
Modrzejów	20,75— 21,00
Norblin	105,00—000,00
Ostrowieckie Zakłady	00,00—084,75
Starachowice	000,00—024,50

Bank Polski płacił dnia 28 września za:

dolary amerykańskie	8,85—8,84
funty szterlingów	43,09
franki szwajcarskie	171,28
franki francuskie	34,80
marki niemieckie	211,65
guldeny gdańskie	172,36
szylingi austrjackie	124,88
liry włoskie	46,49
korony czeskie	26,31

Notowania Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 25. 9. 1929 roku.
płacono za 100 kg. w zł.

Żyto nowe	24,00—23,00
Pszenica nowa	37,00—39,00
Jęczmień przemiałowy	25.00—26,00
Jęczmień browarowy	27,00—30,00
Owies	21,00—23,00
Mąka żytnia 70 proc.	36,50—00,00
Mąka pszenna 65 proc.	57,50—61,50
Mąka żytnia 65 proc.	00,00—00,00
Otręby żytnie	17,75—16,75
Otręby pszenne	19,75—18,75
Rzepak	69,00—72,00
Groch Viktorja	60,00—50,00

Ceduła urzędowa giełdy pieniężnej w Poznaniu.

POZNAŃ, dnia 27 września 1929 roku.

5% Pożyczka konwersyjna	000,00 49,00
8% dolarowe listy Pozn. Ziemst Kred.	00,00—93,00
4% listy zastaw. konw. Pozn. Ziem. Kred.	41,00—00,00
4% Pożyczka Prem. Inwestycyjna	118,00—119,00
Dr. Roman May I em.	000,00—096,50

Tendencja: Spokojna.

7.

Pierwsza i druga to samo brzmienie;
Trzecia odwrotnie to bestja dzika;
Całość dla wiedzy zaś w wielkiej cenie,
Bo to nazwisko jest historyka. —

8.

U silnych ludzi pierwsze, trzecie,
Trzecie, pierwsze w wodach całym świecie.
Kolei drogi, drugie, trzecie
Zimą niebezpieczne o czem dobrze wiecie.
Całość dla króla dzielnego
W dziejach Polski sławionego.

Rozwiązanie szarad.

Nr. 5.

Ostroga, ostryga.

Nr. 6.

Gdym jeszcze dzieckiem był —
Budzącym się na świat,
Gdy wątły życia kwiat
W pączku się jeszcze krył, —
Na łono mię matka brała,
Pieściła i całowała,
Gdym jeszcze dzieckiem był. —

Trafne rozwiązanie nadesłali:

Miejscowe: J. Rybicka, H. Rybicki, S. Mrozówna, K. Cyganek, I. Drabikówna, St. Kwiatkowski, E. Kijek, Ł. Bakówna, K. Spychalska, T. Świniecki, T. Świniecka, M. Stęszewski, T. Ubyszewski, S. Wolski, I. Ubyszewski, H. Ubyszewska, P. Józefowicz, **I. Stęszewska,** D. Grochowska, A. Zieliński, R. Wojciechowski, J. Bedernik, E. Bedernik, B. Reinke, C. Płotka, A. Murawska, M. Wesołowski, M. Szott, B. Murawski, K. Pflaum, K. Szott, Z. Kulczykówna, M. Kulczyk, St. Ryglewska, J. Kleindienst, M. Susała, M. Tarasiewicz, W. Sygnarski, K. Murawski, B. Urtnowski, R. Szaner, K. Tabaczyński, Tadeusz Tomsia.

Z prowincji: H. Michalak, Jarocin; J. Hoppe, Gdynia; Ol. Schultisówna, Chełmno; **J. Hoppe, Janowo;** B. Bogański, Łęgnowo; Z. Bogański Łęgnowo; R. Górski, Tryszczyń; W. Gretzer, Truszczyń; F. Gretzer, Tryszczyń; **W. Degler, Inowrocław;** Z. Krzyżaniak, Jarocin; J. Zieliński, Jarocin; T. Liuk, Inowrocław.

Nagrody w drodze losowania otrzymali:

1. **Józef Hoppe, Janowo, („Przygody Świerszcza"** — 3 tomy, dr. Ernesta Candére).

2. **Irena Stęszewska,** Bydgoszcz, ul. Poznańska 23, **(„U progu życia", Ludwika Alcotta).**

3. **W. Degler, Inowrocław,** ul. Królowej Jadwigi 11. **(„Bez bielma"** — powieść, Bolesława Koreywo).

4. **Alfons Zieliński Bydgoszcz,** Bocianowo 18, **(„Krety".** Artura Gruszeckiego).

* * *

Nagrody do odebrania:

A. Pluta w Bydgoszczy i **Zofja Niemczewska** w Bydgoszczy.

Franciszek Zawadzki
Bydgoska Fabryka Stempli
Pomorska 70 :-: Tel. 70
(przy narożniku: Gdańska Pomorska)

Stemple kauczukowe i metalowe. Szyldy metalowe i emaljowe. Rytownictwo mechan. szyldzików firm. na maszyny, motory, aparaty itp.
16467

DZIAŁ GOSPODARCZY.

Plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy.

Dnia 24 września br. odbyło się III kolejne plenarne zebranie Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, pod przewodnictwem prezesa p. inż. Wdziękońskiego.

Sprawozdanie prezydjum z działalności Izby za czas od 1 stycznia do 15 września br. przedłożył dyrektor p. Wcisło, poczem wygłosił referat o obecnej sytuacji gospodarczej w Polsce, nader trafnie i rzeczowo ujęty; następnie zatwierdzono kredyty dodatkowe w budżecie Izby na rok 1929, oraz po dłuższej dyskusji jednogłośnie bez zmian według wniosku prezydjum uchwalono projekt budżetu Izby na rok 1930.

Plenarne zebranie upoważniło prezesa i dyrektora Izby do podpisania kontraktu kupna gruntu, przeznaczonego na dalszą rozbudowę Liceum Handlowego Izby.

Po zapoznaniu radców Izby o działalności tejże odnośnie uruchomienia zakładów badawczych masła, uchwalono zmianę regulaminu Sądu Polubownego, istniejącego od szeregu lat w Izbie, oraz wybrano w myśl nowego regulaminu sędziami polubownemi: pp. Bauera Karola, Baranowskiego Tomasza, Burzyńskiego Andrzeja, Formanowicza Józefa, Jackowskiego Leona, Jankowskiego Maksymiljana, Junka Włodzimierza, Kiedrowskiego Bolesława, Kuta Władysława, Lewandowskiego Antoniego Bolesława, Kentzera Bronisława, Masełkowskiego Jerzego, Okoniewskiego Stefana, Pitaka Edmunda, Pilińskiego Antoniego, Rzymkowskiego Zefiryna, Sentkowskiego Maksymiljana, Stobieckiego Romana, Strzeleckiego Stanisława, Starka Bernarda, Szukalskiego Stanisława, Wodę Stanisława — z Bydgoszczy, oraz pp. Baiera Edmunda z Koronowa, Czarlińskiego Leona z Inowrocławia, Kasprowicza Bolesława z Gniezna, Kryszkiewicza Kazimierza z Nakła, Płoszyńskiego Makarego z Wągrówca, Leona Nehringa z Mątew, Dr. Levy'ego Leopolda z Inowrocławia i inż. Zygmunta Kittla ze Żnina.

Zmieniono następnie taryfę opłat za specjalne czynności Izby, poczem w wolnych wnioskach radca Burzyński wystąpił z wnioskiem, by Prezydjum Izby w związku z rozwiązaniem Rady i Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych w Poznaniu i zamianowaniem Komisarza Rządowego, zwróciło się do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej o przyspieszenie wydania ordynacji wyborczej dla zakładów, która pomimo, że rozporządzenie o ubezpieczeniu pracowników umysłowych weszło w życie z dniem 1 stycznia 1928 r. dotychczas nie została wydaną, przez co jest uniemożliwione zastąpienie w krótkim czasie Komisarza Rządowego nowemi władzami Zakładu.

Przed zebraniem plenarnem odbyło się posiedzenie Sekcji Handlowej Izby, na którem przyjęto regulamin dla tejże Sekcji.

Bank angielski podniósł stopę dyskontową.

Zmusił go do tego kroku **ponowny odpływ złota do Ameryki.** Podniesienie stopy dyskontowej do 6½ proc. zahamować ma niepożądany odpływ, zwłaszcza **do Francji i St. Zjednoczonych.** Od ośmiu lat nie było w Anglji stopy procentowej tak wysokiej. Do kwietnia 1921 r. stopa dyskontowa Banku Angielskiego wynosiła 7 proc., ale już w lipcu 1922 przez ciągłe obniżenia doszła do 3 proc.

Na tym poziomie stopa utrzymała się okrągły rok. Następnie rozpoczął się znowu okres podnoszenia stopy, gdyż od kwietnia 1927 do lutego 1929 r. stopa wynosiła 4½%. Od 7 lutego podniesiona została do 5½%. Od tej pory potęgował się **zgubny w swoich skutkach odpływ złota z zapasów Banku Angielskiego zagranicę,** głównie do Francji i Stanów Zjednoczonych. Ogółem od lutego do września odpłynęło złota zagranicę na sumę 21 miljonów funtów szterlingów, a cały zapas złota Banku Angielskiego, zniżył się w ciągu roku licząc od 1 lipca 1928 o 40 miljonów f. szt. Podniesienie stopy dyskontowej o cały jeden procent do 6½% ma temu zapobiec. Od razu nastąpiło pewne podniesienia funta na giełdzie nowojorskiej, w Paryżu i Berlinie. Przy drogim funcie wywóz złota zagranicę oczywiście się nie opłaca, ale **dla wewnętrznego życia gospodarczego Anglji skutki podniesienia stopy procentowej ocenia się bardzo ujemnie.**

Zwłaszcza handel, przemysł i ruch budowlany bardzo dotkliwie odczuwają tak znaczne podrożenie pieniądza. Również na giełdzie odczuwają podniesienie stopy procentowej. Giełda zareagowała ogólnem obniżeniem akcyj, głównie obligacyj państwowych i kolejowych.

Dyskonto weksli, które kosztuje w Anglji zazwyczaj o 1 proc. więcej, kosztować będzie odtąd 7 i pół proc., co będzie ogromnie uciążliwe zwłaszcza dla drobnego handlu Anglji, który zadowalnia się małym zyskiem, a dla którego takie podrożenie pieniądza tworzy nową, kłopotliwą konjunkturę, do której przy swoim konserwatyźmie niełatwo potrafi się dostosować.

W związku z podwyżką stopy dyskontowej w Londynie, **Szwedzki Bank Państwowy podwyższył stopę dyskontową** z 4,5 na 5,5 proc., co **było niespodzianką** ze względu na stan finansowy Szwecji.

Stopę podwyższa również **Bank Austrjacki, Duński i Norweski.** **Z.**

Sprawa eksportu drzewa z Polski.

Komitet Wykonawczy Rady Naczelnej Związków Drzewnych uchwalił powołać do życia specjalną komisję celem zbadania, jakie formy organizacyjne najlepiej odpowiadałyby potrzebom **polskiego eksportu drzewa.** Uchwalono też do udziału w pracach tej komisji, która ma uwzględnić nietylko polskie stosunki, lecz także formy organizacyjne, istniejące w innych krajach, zaprosić przedstawicieli rządu. Uchwała ta stąd wynikła, że w łonie przemysłu drzewnego powstały poważne wątpliwości, czy właśnie w takim artykule jak drzewo, **jest wskazane i praktyczne tworzyć wielkie organizacje eksportowe i czy nie należy raczej pozostawić wyszukiwanie nabywców zagranicznych poszczególnym solidnym i zręcznym firmom,** wspierając tylko ten eksport oraz produkcję na eksport odpowiedniemi kredytami; ostatnia akcja mogłaby i powinnaby być scentralizowaną.

Nawiązanie stosunków handlowych z republikami zakaukaskiemi.

Konsulat Generalny Rzeczypospolitej w Tyflisie rozpoczął akcję w celu nawiązania stosunków ekonomiczno-handlowych między Polską i Republikami Zakaukaskiemi. W związku z powyższem Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy uprasza przedsiębiorstwa przemysłowe o przesłanie do Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departamentu Konsularnego poszczególnych materjałów propagandowo-reklamowych, jak katalogów, prospektów, ewentualnie próbek wraz z podaniem cen. Konsulat w Tyflisie interesują przedewszystkiem następujące artykuły:

garbniki, farby chemiczne, szkła optyczne, urządzenia fabryk tekstylnych, chemicznych, urządzenia tartaków, narzędzia i maszyny rolnicze, materjały pisemne i kancelaryjne i t. p.

Nominacja nowej Rady Nadzorczej Państw. Banku Rolnego.

Wobec wygaśnięcia kadencji Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego, Minister Skarbu dekretami z dn. 11 bm. zwolnił dotychczasowych członków tej Rady, wyrażając im podziękowanie za owocną dla Banku pracę. Jednocześnie w porozumieniu z Ministrami Reform Rolnych i Rolnictwa Minister Skarbu mianował Radę na bieżące trzechlecie w nowym składzie. Z pośród dotychczasowych członków Rady weszli ponownie pp. Józef Radwan, podsekretarz stanu w Ministerstwie Reform Rolnych Stefan Królikowski, dyrektor departamentu w Ministerstwie Rolnictwa, Leon Barański i Stefan Starzyński, dyrektorowie departamentów w Ministerstwie Skarbu oraz p. Antoni Anusz, dotychczasowy wiceprezes Rady Nadzorczej Państwowego Banku Rolnego. Nowymi członkami Rady mianowani zostali pp. Wiktor Leśniewski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa, Edward Ciborowski, dyrektor departamentu w Ministerstwie Rolnictwa, Juljusz Poniatowski, wizytator Liceum Krzemienieckiego i Jan Rudowski, wiceprezes Centralnego Towarzystwa Organizacji i Kółek Rolniczych. Na zastępców członków Rady Minister Skarbu powołał pp. dr. Juljana Trzcińskiego, wiceprezesa Wielkopolskiego T-wa Kółek Rolniczych w Poznaniu, który wchodzi w skład Rady od lat kilku, Seweryna Dolańskiego, prezesa Małopolskiego T-wa Rolniczego oraz Czesława Makowskiego, dyrektora Zjednoczonych Organizacyj Rolniczych w Wilnie.

Po fuzji dwóch wielkich banków niemieckich.

Berlin, 27. 9. W skład nowej rady nadzorczej wielkiego koncernu bankowego, powstałego po fuzji Deutsche Bank i Deutsche Disconto - Gesellschaft, weszły obie dotychczasowe rady nadzorcze połączonych banków, tak że nowe gremjum będzie największe pod względem liczebnym na całym świecie, bo wynosić będzie 112 członków.

B.

Międzyparlamentarna konferencja ekonomiczna

w Berlinie została zamknięta. Na końcowem posiedzeniu omawiana była sprawa popierania rolnictwa w poszczególnych krajach, poczem przedstawiciel Polski senator Łubieński zreferował uchwały komisji rolnej konferencji. Uchwały te zostały jednogłośnie przyjęte. Po wysłuchaniu referatu rady generalnej postanowiono odbyć następną doroczną konferencję w roku 1930 w Madrycie.

Kapitały zagraniczne w Polsce

Ogólna suma inwestowanych w Polsce kapitałów zagranicznych wynosi 4.800 miljonów zł, z czego 3.800, t. j. 80% przypada na pożyczki państwowe, 340 milj. t. j. 7% na pożyczki samorządowe, 600 milj. zaś, t. j. 13% na pożyczki udzielone towarzystwom akcyjnym.

Udział kapitału zagranicznego w ogólnej sumie kapitałów akcyjnych, istniejących w Polsce 850 towarzystw akcyjnych wynosi 20%.

Największy jest udział ten w przemyśle naftowym (60% kapit. akc.), w przemyśle elektrycznym (44%) i w górnictwie (32%). Z powyższego wynika, że najmniej zainteresowane w kapitale zagranicznym jest rolnictwo.

Parcelacja rolna na Śląsku.

Parcelacja rolna na Śląsku czyni coraz większe postępy. W r. 1925 rozparcelowano zaledwie 60 ha., w r. 1926 — 50 ha., natomiast w r. 1927 — 3.127 ha., w r. 1928 — 4.156 ha., w r. 1929 zaś plan pracelacyjny przewidywał rozparcelowanie 5.156 ha.

Nowa produkcja w Polsce.

Zakłady „Elektro“ w Łaziskach Górnych zaczęły produkować pył węgla kamiennego używany w odlewniach. Dotychczas materjał ten sprowadzano z zagranicy, głównie od niemieckich firm. Obecnie import pyłu węglowego do Polski jest zupełnie zbyteczny.

Spadek eksportu jaj i masła.

W lipcu b. r., dzięki standaryzacji eksportu jaj kurzych, panowała na zagranicznych rynkach jajczarskich korzystna dla nas konjunktura. Po raz pierwszy ujawniło się niezwykłe zainteresowanie naszym towarem importerów zagranicznych, którzy poszukiwali go i nabywali chętnie ze względu na jego doskonałą jakość. Towar polski panował podówczas na rynkach zagranicznych nawet prawie niepodzielnie dzięki zupełnemu brakowi dostawy jaj kurzych z Sowietów.

Pod koniec lipca zaznaczyła się w konjunkturze pewna zmiana. Dość znaczne nasycenie rynku wobec nadmiernego eksportu i znacznej wysokości cen przyniosły zmniejszenie popytu, tendencję zniżkową, co wywołało zrozumiałą dezorjentację. W warunkach normalnych bowiem, w sierpniu wobec mniejszej podaży jaj panuje raczej tendencja zwyżkowa. Wobec niepomyślnej konjunktury, eksporterzy przystąpili do konserwacji zapasów jaj.

Równocześnie spadł eksport masła, wskutek zwykłego o tej porze zmniejszenia produkcji. Konjunktura na masło pozostała bez zmiany. **Z.**

Z Izby Przem.-Handlowej w Bydgoszczy.

Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy podaje do wiadomości, że w myśl reskryptu Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 11 września r. b. — Nr. 4617/VIII. — wprowadza się od 15 września rb. komunikację telefoniczną między **Bydgoszczą i Gdynią** z jednej strony, a włoskiemi miejscowościami Milano, Torino i Geneva via Berlin z drugiej strony.

W powyższych relacjach dopuszcza się rozmowy zwykłe, pilne, wezwania do rozmównicy oraz uprzedzenie o rozmowie przez całą dobę, zaś rozmowy abonamentowe w godzinach słabego ruchu. Okres słabego ruchu ustala się od godz. 21 do 8-ej.

Opłata za trzyminutową rozmowę zwykłą wynosi w relacjach z Milano 12 fr. 10 cent., zaś w relacjach z Torino i Geneva 13 fr. 60 cent.

Opłaty za poszczególne rodzaje rozmów oblicza się według ogólnych zasad obowiązujących w ruchu ze zagranicą.

Pomoc finansowa państwa dla eksportu.

Międzyministerjalna Komisja Popierania Eksportu przyznaje eksporterom ulgową stopę procentową od operacyj kredytowych, powstałych z tytułu eksportu towarów z Polski, bonifikację podatku przemysłowego oraz subwencje i kredyty. Powyższe formy pomocy dla eksportu udzielane są w pierwszym rzędzie dla transakcyj pionierskich, t. j. pierwszych w danym zakresie eksportu, dotyczących bądź nowych rynków, bądź nowych towarów. Szczegółowych wyjaśnień oraz informacyj, w jaki sposób należy składać podania do Międzyministerjalnej Komisji Popierania Eksportu udzieli firmom swego okręgu Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy, Nowy Rynek 8.

Rozporządzenie o cle wywozowem na masło.

Z dniem 20 października br. wejdzie w życie rozporządzenie o cle wywozowem na masło w wysokości 600,— zł od 100 kg. Zwolnione od cła będzie masło badane przez zakłady laboratoryjne, o ile wykaże nie więcej niż 16% zawartości wody oraz brak obcych domieszek. Zaświadczenia, zwalniające od opłaty celnej wydawać będą poszczególne zakłady badawcze masła. **Izba Przemysłowo-Handlowa w Bydgoszczy uruchamia zakład badawczy masła w Miasteczku, który rozpocznie swą działalność około 15 października b. r.**

Ceny chleba w Warszawie.

Wobec obniżenia cen mąki żytniej przez młynarzy, komisarjat rządu wydał nieodwołalne rozporządzenie, że od dnia 26 bm. cena detaliczna chleba żytniego ma wynosić jednak 46 grr. Związki piekarskie nie akceptują jednak tej ceny i odwołały się z reklamacją do ministerstwa spraw wewnętrznych, twierdząc, że kalkulacja cen mąki jest przeprowadzona niedokładnie, narazie jednak chleb po tej cenie dostarczają.

Ostatnie wiadomości.

Warszawa, 28. 9. (Tel. wł.) 1 października rozpoczną się rokowania polsko-niemieckie w sprawie obywatelstwa, w związku ze skargą, posłów Graebego i Neumanna. Pełnomocnikiem rządu został profesor uniwersytetu poznańskiego dr. Stelmachowski, pełnomocnikiem niemieckim prezes sądu apelacyjnego w Bytomiu dr. Schneider. Przedmiotem obrad będą jedynie sprawy obywatelstwa. Spraw tych jest około 200.

Waszyngton, 27. 9. (PAT) Przewodniczący senackiej komisji spraw zagr. Borah wystąpił w senacie przeciw nowej amerykańskiej taryfie celnej i przeciw polityce celnej prezydenta Hoovera. W ten sposób powstała różnica zdań między senatorem Borahem a prezydentem Hooverem. Jak wiadomo, senator Borah gorąco popierał kandydaturę Hoovera na prezydenta. Obecnie senator stoi na stanowisku, że nowy projekt celny jest jednostronnym poparciem przemysłu na szkodę rolnictwa.

Praga, 27. 9. (tel. wł.) W Czechosłowacji zaczęła się już walka przedwyborcza. W jednym z okręgów ludowcy wystawili kandydaturę posła Tuki, znanego z procesu o zdradę stanu.

Kowno, 27. 9. (tel. wł.) Rząd zamierza w najbliższym czasie ogłosić wybory do sejmu i opracować ustawę o wyborze prezydenta. Polityka zagraniczna nie ulegnie żadnej zmianie.

Londyn, 27. 9. (PAT) Przedstawiciel sowietów Dowgalewskij złożył wczoraj rano wizytę w Foreign Office sekretarzowi stanu spraw zagr. Hendersonowi, z którym rozmawiał zgórą dwie godziny. Treści rozmowy nie podano do wiadomości publicznej.

ZEGRZE. Przymusowe lądowanie 2 samolotów. Z powodu defektu silnika zmuszone były lądować pod Myszkowem dwa samoloty wojskowe, odbywające lot z Krakowa do Poznania. Piloci por. Krupski i sierżant Stola wyszli bez szwanku.

Butem w fotografa.

Łódź, 28. 9. (Tel. wł.) Toczy się tu, jak wiadomo, proces przeciwko 36 bandytom. Wczoraj, kiedy przed sąd zajechała karetka więzienna, jeden z wysiadających bandytów ujrzał na ulicy fotografa, ustawiającego aparat i chcącego fotografować. Bandyta zdjął szybko but i rzucił go w kierunku fotografa, rozbijając aparat.

„Modlitwa wileńska“.

Z Kowna donoszą:

Związek odzyskania Wilna wydał ostatnio specjalną „Modlitwę wileńską“, która została rozesłana do wszystkich szkół z poleceniem, aby przed rozpoczęciem lekcyj modlitwa ta była odprawiana.

Zagadkowe samobójstwo w Poznaniu.

(Telefonem od własnego korespondenta).

Poznań, 28. 9. Wczorajszej nocy znaleziono na ulicy Krauthofera zwłoki 28-letniego st. sierżanta Stefana Szymy, zawiadowcy administracyjnego kasyna oficerskiego D. O. K. VII. Szyma popełnił samobójstwo, strzelając do siebie w prawą skroń z pistoletu.

Tragiczny wypadek zauważył pewien przechodzień i nadbiegł, znajdując już tylko trupa.

Przyczyna samobójstwa otoczona jest mgłą tajemnicy, tem bardziej, że w rodzinie Szymy panują zupełnie poprawne stosunki. Śledztwo prowadzi żandarmerja wojskowa.

Ciekawy jest fakt, że przy zwłokach nie znaleziono portfelu, co wskazywałoby na to, iż przed przybyciem policji ktoś opróżnił kieszenie nieszczęśliwego.

Wielce sensacyjna rozprawa sadowa w Poznaniu

Trzeci dzień rozpraw.

Poznań, dnia 28. 9.

W trzecim dniu rozpraw stanął przed Trybunałem bodaj najważniejszy świadek procesu urzędnik celny Ignacy Mądry z Zbąszynia.

— Dnia 30 października 1925 r. — mówi świadek — zgłosił się do mnie oskarżony i przedkładając mi upoważnienia z Prokuratorji w Poznaniu, prosi o wydanie depozytu Adolfa Clossa w wysokości 4 tys. guldenów hol. i 72 miljonów marek polskich. Nie chcąc sprawy osobiście załatwić, udałem się do ówczesnego kierownika urzędu celnego ś. p. Szykiera, który polecił owe depozyty wydać oskarżonemu. Po przewiezieniu depozytów z Nowego Tomyśla wręczyłem Dembickiemu, za pokwitowaniem, 4 000 guldenów i 72 milj. mk. zwaloryzowanych na złote polskie w wysokości 38,88 zł.

Na powyższą okoliczność zeznawał identycznie jak św. Mądry, zawezwany na rozprawę urzędnik celny Kazimierz Kubiak.

Św. dr. Władysław Kucharek, były podprokurator S. O. zeznaje, że urzędowanie polegało na wzajemnem zaufaniu.

Św. adwokat Józef Szajca stwierdza, że swego czasu zwrócił się do oskarżonego Dembicki o zwrot pieniędzy klienta swego Gotschalta, któremu oskarżony w końcu wręczył depozyt.

Świadkowie H. Hejnatówna, I. Perczak, Kloss, J. Sockiewiczówna do rozprawy nie wnieśli nic nowego.

Konferencja w sprawie zbytu produkcji rolnej.

Premjer Świtalski wygłosił dłuższe przemówienie.

Warszawa, 27. 9. PAT. Dnia 27 września br. w pałacu Prezydjum Rady Ministrów, o godz. 5 po poł. rozpoczęła się pod przewodnictwem p. premjera Świtalskiego konferencja w sprawie wymiany produktów rolnych. W konferencji wzięli udział pp. ministrowie: rolnictwa Niezabytowski, skarbu Matuszewski, przemysłu i handlu Kwiatkowski oraz wiceminister spraw wewnętrznych Pieracki. Ze strony zainteresowanych organizacyj rolniczych wzięli udział przedstawiciele wielkich organizacyj i syndykatów, jak również przedstawiciele zrzeszeń, drobn. rolnictwa, przedstaw. organizacyj handlu zbożem, banków i izb roln. Konferencję zagaił p. premjer Świtalski przemówieniem. Po przemówieniu p. premjera wygłosili przemówienia m. in. pp. ministrowie Niezabytowski i Kwiatkowski, którzy oświetlili sytuację zbożową w skali światowej i wynikającem stąd położeniu naszego rynku zbożowego. W dyskusji do chwili obecnej zabierali głos pp. Fudakowski, Pluciński, Przedpełski, Chmielewski oraz p. minister skarbu Matuszewski.

Prezes Rady Ministrów Kazimierz Świtalski wygłosił następujące przemówienie:

Rząd uważa zagadnienie organizacji zbytu produkcji rolnej w tej chwili za ważne i aktualne. Praca na roli musi się w Polsce opłacać, musi ona gwarantować zwrot włożonego nakładu, musi ona dawać taką rentowność, jaka jest potrzebna, by produkcję rolną uczynić najbardziej intensywną. Jeśli ta nadwyżka zysków na takie cele jest obracana, staje się godną opieki państwa.

Ceny artykułów przemysłowych w ciągu ostatnich dwóch lat nie uległy poważnej zmianie. Jest to zdobyczą, w obronie której stać jest obowiązkiem. Drugą zdobyczą jest wywalczenie prawa obywatelstwa nakazom, by **utrzymać równowagę między cenami rolnemi i przemysłowemi** i dla poglądu na zbieżność zasadniczych interesów przemysłu i rolnictwa w Polsce na **konieczność oparcia naszej wytwórczości przemysłowej o wewnętrzno-rolniczy rynek konsumcyjny.**

W obecnym momencie mamy do czynienia z zepsuciem się równowagi cen przemysłowych i rolniczych. Do tej równowagi chcemy powrócić. Leży to w interesie całego państwa. Droga, prowadząca do tego celu, nie jest łatwa. W olbrzymiej mierze **równowagą tą wstrząsnęły czynniki ogólno-światowe,** nad którymi naszą wolą nie jesteśmy w stanie panować. To, co leży w zakresie działania rządu, pozostało w ostatnich miesiącach dokonane. Daliśmy pomoc kredytową produkcji rolnej. Pomoc ta napewno nie jest dostateczną, ale jest ona maksymalna w granicach naszych obecnych możliwości. Zarządzenia, wydane przez rząd w ostatnim czasie, pozwalają cenom na artykuły rolne kształtować się swobodnie według poziomu światowego i ochrony naszej produkcji od sztucznego popierania eksportu do nas, a więc od nienaturalnej i nieuzasadnionej zwyżki cen u nas.

Jestem przekonany, że ciągłość i stałość polityki rolnej obecnemi zarządzeniami rządu zostaną w najbliższym czasie utrzymane. W przekonaniu tem utwierdza nas pomyślny wynik ostatnich lat w dążeniu do stabilizacji w innych dziedzinach życia gospodarczego. Wszystko to wzięte **da możność ułożenia planu działania na dłuższą metę.** Zarządzenia nasze nie dadzą pożądanych rezultatów, jeśli już nie rząd, ale panowie, jako przedstawiciele organizacyj rolniczych nie rozwiążą praktycznie zagadnienia silnego, sprawnego i dobrze zorganizowanego handlu ziemiopłodami. Należyta organizacja zbytu produkcji rolnej jest integralną częścią programu rolnego i może powstać jedynie na skutek znacznych wysiłków sfer zainteresowanych. Ażeby należycie spełnić swe zadanie, organizacja ta musi sięgnąć do samego dołu sfer rolniczych i objąć swym systemem wszystkie grupy producentów do najdrobniejszych włącznie. Te właśnie zagadnienia musimy oświetlić, w tej właśnie sprawie musimy znaleźć drogę rozwiązania.

Z tego, co powiedziałem widzicie panowie, że rząd podziela waszą opinję o trudnych obecnych warunkach produkcji rolnej i że uznaje konieczność poprawy tych warunków. Sądzę, że uwalnia nas to od potrzeby wzajemnego przekonywania się o tem, o czem zgodnie jesteśmy przekonani i dlatego proszę panów, byście całą uwagę i wszystkie opinje tu wypowiedziane zechcieli skupić dookoła zagadnienia organizacji zbytu. Zagadnienia niewątpliwie nie tylko dla rządu, ale i dla panów najbardziej dziś ważnego i aktualnego.

Z Wszechpolskiego Zjazdu Kupiectwa polskiego w Poznaniu.

Poznań, 28. 9. Z inicjatywy naczelnej rady zrzeszeń kupiectwa polskiego został zwołany do Poznania ogólno - polski zjazd kupiectwa. Obrady rozpoczęły się dnia 29 bm. przed południem w sali domu rzemieślniczego. Przybyli na zjazd prócz kilkuset przedstawicieli kupiectwa m. in. p. wiceminister przemysłu i handlu dr. Doleżal, p. wojewoda poznański Dunin-Borkowski, dziekan wydziału prawa ekonomicznego dr. Zaleski, przedstawiciele władz rządowych, miejskich, samorządowych itp.

Zjazd zagaił i przewodniczył prezes Rady Naczelnej p. B. Herse z Warszawy. Do stołu prezydjalnego zasiedli również pp. K. Otmianowski z Poznania i Tad. Marchlewski z Grudziądza.

W przemówieniu inauguracyjnem przewodniczący p. B. Herse stwierdził, iż kupiectwo polskie, chociaż świadome swych zadań, nie posiada jeszcze dość sił, by z nich się wywiązać należycie. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w krępowaniu z zewnątrz swobody działania i sił rozwojowych handlu. Dlatego też domaga się on nie przywilejów, lecz możności życia i wolności przejawiania swej energji twórczej. Sytuacja zwolna kształtuje się pomyślniej dla kupiectwa, upadają bowiem przesądy i zastrzeżenia wobec handlu żywione w społeczeństwie i rządzie, coraz wyraźniej uwydatniają się już walory materjalne w pracy kupiectwa.

Depesze gratulacyjne nadesłali pp. minister Kwiatkowski, radca finansowy p. Devey, A. Wierzbicki, b. minister Michalski, prez. Pernaczyński itd.

Po przemówieniu wiceministra Doleżala, który życzył zjazdowi pomyślnych obrad, dłuższe przemówienie o położeniu gospodraczem w Polsce wygłosił b. minister Cz. Klarner.

Przemawiali jeszcze pp. dyr. Stowarzyszenia Kupców w Warszawie p. Jakubowski p. t. „Handel w Polsce“, prof. Chełmoński n. t. „Potrzeby reformy prawa handlowego“, dyr. Sikorski n. t. „Handel a Kartele“ i dr. Chorąży z Katowic n. t. „Modernizacja handlu“.

Szczegółowe sprawozdanie zamieścimy w nast. numerze.

Wielki zjazd prawników polskich w Warszawie.

Referaty wybitnych prawników polskich i zagranicznych.

W niedzielę dnia 29 bm. rozpoczną się w Warszawie czterodniowe obrady drugiego zjazdu prawników polskich, zwołanego przez stałą delegację zrzeszeń i instytucyj prawniczych Rzeczypospolitej Polskiej. Obrady tego wielkiego zjazdu prawniczego rozpoczną się od uroczystego nabożeństwa w katedrze św. Jana, które odprawi J. Em. ks. kardynał Kakowski o godzinie 10 zrana.

O godzinie 12 w południe nastąpi w auli Uniwersytetu Warszawskiego otwarcie zjazdu. Program otwarcia zjazdu przewiduje: zagajenie zjazdu, wybór przewodniczącego i pozostałych członków prezydjum, przemówienie przewodniczącego i przemówienia powitalne. O godzinie 4 popołudniu odbędzie się pierwsze naukowe posiedzenie plenarne, na którem z referatami wystąpią najznakomitsi znawcy prawa w Polsce: prof. St. Kutrzeba — „Idea wolności w historji konstytucji polskiej“, prof. Fryderyk Zoll — „O koncepcji podstawowej dla kodyfikacji praw rzeczowych na nieruchomościach“ i prof. I. Kochembahr - Łyskowski — „O zagadnieniu międzynarodowego ujednostajnienia prawa o zobowiązaniach“. W ciągu następnych dni zjazdu toczyć się będą obrady w sekcjach: prawa państwowego, prawa pryw., prawa administracyjnego i prawa karnego. Szczególnie interesująco zapowiadają się prace sekcji prawa państwowego, której obrady będą dotyczyły bardzo aktualnego zagadnienia ustrojwego: „Czy należy utworzyć Radę Stanu R. P. i jak ją zorganizować?“ Niemniej ciekawie zapowiadają się odczyty dwóch znakomitych prawników zagranicznych: prof. Henryka Barthelemy, dziekana wydziału prawa Uniwersytetu Paryskiego i prof. Karola Hermana - Otavsky z Uniwersytetu Karola w Pradze Czeskiej. Poza temi dwoma wybitnymi prawnikami zagranicznymi przybywa na zjazd kilkunastu adwokatów i sędziów z: Jugosławji, Bułgarji, Austrji, Włoch itd. Obrady zjazdu urozmaicą przyjęcia, wydane przez: miasto, ministerstwo sprawiedliwości i radę adwokacką.

Dramat miłosny w hotelu warszawskim.

Zabójca i jego ofiara leżą w agonji.

W Warszawie rozegrał się w hotelu „Słowiańskim“ krwawy dramat miłosny. Nad ranem służba hotelu na 3-ciem piętrze zaalarmowana została odgłosem trzech szybko po sobie następujących wystrzałów rewolwerowych, które pochodziły z pokoju nr. 51. Ponieważ pokój był zamknięty, a klucz tkwił w zamku od wewnątrz, przeto służba wyważyła drzwi i znalazła 2 osoby w negliżu. Kobieta, jak się okazało, żona stolarza, Jana Bojanka, licząca 27 lat, leżała na łóżku. Miała ona ranę postrzałową głowy. Towarzysz jej, 44-letni R. Forek-Forczewski, majster modelarski, leżał obok łóżka na podłodze w kałuży krwi, która sączyła się z głowy, w okolicy lewego oka. Rewolwer syst. „Browning“ znaleziono na łóżku. Lekarz Pogotowia, po udzieleniu pomocy, przewiózł ofiary krwawego dramatu do szpitala.

Sprawca krwawego dramatu pozostawił 5 listów w kopertach. Na jednym, adresowanym do Jana Bojanka, był dopisek tej treści: „Janku, przebacz, że ją zabiłem“. Na drugiej stronie koperty „kobieta, którą zabiłem, jest żoną adresata“. Na drugim liście dopisek tej treści: „Ostatnie chwile spędziliśmy w lasku w Pomiechówku“. W ubraniu zabójcy i samobójcy znaleziono 2 bilety kolejowe z Pomiechówka z datą 25. b. m. Stan ofiar krwawego dramatu jest bardzo ciężki, niemal, że beznadziejny. Sądząc ze śladów kuli w ścianie nad łóżkiem, wynika że Forczewski strzelał do swej ofiary dwa razy, przyczem pierwszy raz chybił.

Licytacja zbędnej broni.

„Matin“ donosi, iż francuskie ministerstwo spraw wojskowych wystawiło na licytację wielkie ilości zbędnej broni i amunicji. Ogółem ma być sprzedanych 20 tysięcy karabinów, 15 tysięcy karabinów model 1866. Ponadto ma być wystawionych na licytację 18.470 luf karabinowych, 40 tysięcy szabel i bagnetów oraz 18 miljonów naboi.

Z Gdańska.

Odkrycie dawnego pobojowiska.

Robotnicy zatrudnieni przy instalacjach elektrycznych znaleźli obok kościoła garnizonowego przy ul. Stadtgraben podczas kopania ziemi duże ilości kości ludzkich. Jak się zdaje, kości leżały w ziemi od dziesiątków lat. Wobec tego że miejsce, w którem znaleziono szczątki ludzkie znajduje się wśród wałów fortecznych, przypuszczają, iż pochodzą one z dawnych wojen.

Wybory gminne w wioskach gdańskich.

Wybory gminne na terenie Wolnego Miasta w gminach, których skład i liczba ludności dzięki zlikwidowaniu obszarów dworskich została zmieniona, są obecnie definitywnie wyznaczone przez władze gdańskie na dzień 8 grudnia br. Wszystkie stronnictwa polityczne rozpoczęły już do tych wyborów, od których dzieli nas zaledwie 9 tygodni, przygotowania.

Nieporządki w wydziale mieszkaniowym senatu.

O podziale mieszkań zwolnionych decyduje gdański urząd mieszkaniowy oraz wydział mieszkaniowy. W tym ostatnim poseł centrowców Cierocki, jak słusznie stwierdził socjalistyczny poseł Schmidt w prasie, prowadzi politykę egoistycznego popierania i przywilejowania swoich centrowych przyjaciół partyjnych, dla których zawsze znalazło się jakieś mieszkanie, przyczem zarazem werbuje członków dla centrum. Podobna polityka centrum praktykowana jest oddawna, przedewszystkiem przeciwko Polakom, poszukującym mieszkania. Niektórzy Polacy czekają daremnie na mieszkanie z t. zw. nagłej listy.

Nowy doktór honoris causa.

Rektorat Politechniki Gdańskiej nadał tytuł honorowego dr. inż. prezesowi Banku Rzeszy p. Bruno Möllnerowi w Królewcu, w uznaniu zasług położonych około rozbudowy kolejnictwa.

Nieszczęście na wesołem miasteczku.

We Wrzeszczu spadł z karuzeli wskutek przerwania się łańcucha przy siedzeniu 21-letni robotnik. Nieszczęśliwy odniósł na szczęście tylko złamanie ramienia i odarcia skóry, szczególnie na twarzy.

Nowy wielki statek pasażerski.

Dnia 1 października odbędzie się w Nowymporcie poświęcenie statku pasażersko-towarowego „Baltaria", który został nabyty przez „United Baltic Corporation" w miejsce zatopionego w pobliżu wybrzeża gdańskiego statku „Baltara". Statek jest wyposażony w najnowsze urządzenie techniczne i kursować będzie pomiędzy Gdańskiem, Gdynią a Londynem.

Z Prus Wschodnich.

Wobec przerażającej liczby przymusowych sprzedaży gospodarstw rolnych woła „Mazur", pismo poświęcone Mazurom wyzn. ewangielickiego: „Precz z ślepą nienawiścią! Posłuchajmy głosu rozsądku i wejdźmy w stosunki gospodarcze i handlowe z naszem naturalnem zapleczem — Polską".

*

Na wycieczkę zorganizowaną przez Związek Polaków w Olsztynie, celem zwiedzenia Powszechnej Wystawy Krajowej w Poznaniu, wybrało się **70 rolników z Warmji i Mazur i 30 z Ziemi Malborskiej.** Ziomkowie nasi, powitani w Poznaniu przez naczelnego dyrektora P. W. K. p. Ostrowskiego-Bełzę z entuzjazmem powtórzyli okrzyk na cześć rozwoju polskiego gospodarstwa narodowego. Jeden z uczestników wycieczki w przemówieniu swojem bardzo serdecznie podkreślił umiłowanie Polaków z za kordonu dla Ojczyzny.

*

Zacieranie śladów polskości. Prasa niemiecka donosi o zniemczeniu dotychczasowych starych polskich nazw całego szeregu miejscowości w powiatach ządzborskim, węgoborskim, leckim i jańsborskim. Zniknęły Kamionki, Bagienice, Prawdowa, Koczarki, różne Wólki, Krzywe, Mioduńskie, Grabówka i Dąbrówki, a powstały jakieś dziwaczne Preussenorty, Angertale, Wahrendorfy i Eichendorfy...

*

Polsko-katolickie towarzystwo szkolne w Sztumie odbyło w ubiegłym tygodniu walne zebranie. Wybrano, prócz prezesów rad rodzicielskich czterech szkół polskich w powiecie sztumskim, nowy zarząd w składzie następującym: Jan Lęga z Podstolina — prezes, Wanda Donimirska — zastępczyni prezesa, nauczyciel em. Ronowski — sekretarz, radca dr. Morawski — skarbnik. „Duszą" całej organizacji szkolnictwa polskiego w Powiślu jest hr. Sierakowska z Waplewa.

Z Litwy.

Nowi „władcy" Litwy.

Premjer Józef Tubialis

urodził się w r. 1882 w Radziszkach. Gimnazjum ukończył w Libawie w r. 1908, politechnikę — w Rydze z tytułem dyplomowanego agronoma. Przed wojną Tubialis zajmował różne stanowiska w dziedzinie agronomji w Kownie, Szawlach i Rosieniach. Po proklamowaniu niepodległości Litwy był pierwszym ministrem rolnictwa i dóbr państwowych, następnie zaś zajmował stanowisko ministra oświaty, a od r. 1927 — ministra finansów.

Minister wojny pułkownik Warjakois

urodził się w r. 1892 w Birżyszkach. Ukończył wydział prawny uniwersytetu petersburskiego. Po ukończeniu szkoły oficerskiej odbył całą kampanję wojenną. Po przybyciu w r. 1919 na Litwę Warjakois był jednym z organizatorów oddziałów ochotniczych, walczył z bolszewikami i przypisują mu oswobodzenie Wilkomierza, Poniewierza i Radziszek. W 1922 r. Warjakoisa mianowano dowódcą dywizji piechoty, poczem wstąpił on na wyższe kursa oficerskie, a w r. 1926 przeszedł do rezerwy z powodu choroby.

Minister komunikaji Witold Wilejszys

jest synem znanego działacza litewskiego i patrjarchy walk o litewską niepodległość inż. Piotra Wilejszysa. Urodził się w r. 1887 w Ufie. Studjował w Instytucie Komunikacji, którego nie skończył, ponieważ powołano go do armji. Po przybyciu na Litwę Wilejszys zakończył swe wyższe wykształcenie w uniwersytecie litewskim, otrzymując tytuł inżyniera. Służbę państwową rozpoczął w ministerstwie komunikacji, gdzie zajmował stanowisko dyrektora służby materjałowej. Wilejszys jest prezesem centralnego komitetu partji tautininków.

Nieudała olimpjada akademicka państw bałtyckich w Kownie.

Zabiegi litewskie w kierunku nawiązania bliższych stosunków z państwami bałtyckiemi z pominięciem Polski, spotkał nowy cios. Oto w ubiegłą sobotę i niedzielę miała się odbyć w Kownie rozgłośnie reklamowana przez prasę litewską olimpjada akademicka państw bałtyckich z udziałem studentów litewskich, łotewskich, estońskich i fińskich. Pomimo jednak usilnych zabiegów litewskich placówek dyplomatycznych, Finnowie nie przybyli wcale na zawody, Estończycy zaś nazajutrz po przyjeździe gremjalnie opuścili Kowno. Incydent ten wywołał wielką konsternację w tutejszych kołach politycznych.

---

18 lat więzienia za kradzież 1 szylinga.

Sąd przysięgłych w Middlesex skazał na 18 lat więzienia niejakiego Artura Moor, który dostawszy się do lokalu szkoły skradł z dziecinnej skarbonki 1 szyling (2 zł 15 gr).

HUMOR i SATYRA.

Spokojna okolica.

Przyjezdny (pragnący wynająć na lato willę): A czy tylko okolica jest spokojna?

Gospodyni: A jakże! Poprzedniego lokatora zamordowali bandyci w biały dzień, i dopiero w kilka dni później to zauważono...

Nad łożem chorego męża.

Lekarz: Czy chory może nie cierpi na złudzenie optyczne?

Żona: Ależ owszem! Mnie uważa często za czarownicę, a naszą służącą za anioła...

Gościnny.

Dorobkiewicz: Pan pali?

Gość: Owszem.

Dorobkiewicz: Zosiu, przynieś dla pana zapałki!

Dnia 26 września 1929 r. o godz. 5,45 popoł. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami, nasz najukochańszy syn i brat ś. p.

Sylwester Urbański

w 21 wiośnie życia, o czem zawiadamia wszystkich krewnych i znajomych w smutku pogrążona

Rodzina Urbańskich.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 29 bm. o godz. 4 po południu z domu żałoby ul. Grunwaldzka 34 na stary cmentarz.

Msza św. za duszę ś. p. odbędzie się w niedzielę, dnia 29 b. m. o godz. 8-mej w kościele Św. Trójcy. (26460

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓŁCIOWE

CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

LECZĄ:

ZIOŁA CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 5, TEL. 504-96

OBJAWY KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH

początkowe: Ból w bokach i dołku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewania w wątrobie, skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Gorycz i niesmak w ustach. Odbijanie gazami. Wzdęcie i burczenie w kiszkach. Bóle i zawroty głowy. Podczas ataków: w dołku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej — w pasie — krzyżu sięga aż pod łopatki. Wzdęcie brzucha rozsadzanie żeber, parcie na kiszkę stolcową. Niekiedy wymioty żółcią. Zimne poty, żółtaczka. Bliższe szczegóły kuracji w broszurze **D-ra med. T. Niemojewskiego.** 26579

Skład fabryczny: Bydgoszcz, Dom Agenturowo-Handlowy, TADEUSZ CZARNOCKI, ulica Gamma nr. 2.

Dnia 25 bm. zmarła nagle z powodu nieszczęśliwego wypadku moja kochana żona ś. p. (26457

Frida Schmidt

w 44 roku życia, o czem pokrewieństwu i znajomym donosi w smutku pogrążony

mąż T. Schmidt.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 30 bm. o godz. 4-tej po poł. z kostnicy starego ewangielickiego cmentarza. (Osobnych zawiadomień nie wysyła się.)

Dnia 26-go września zmarł nasz gorliwy członek

ś. p.

Sylwester Urbański

Pamięć o Nim wśród nas nigdy nie wygaśnie.

Tow. Śpiewu „Dzwon"

26485

Wielebnemu Księdzu Proboszczowi Łapce, rodzinie, krewnym, przyjaciołom i znajomym, którzy brali udział w pogrzebie ś. p.

Kazimierza Listinga

składamy serdeczne **„Bóg zapłać".**

Bracia i siostry.

Bydgoszcz, dnia 26 września 1929 r. (26320

Podziękowanie.

Za wyrażone współczucie, nadesłane wieńce oraz udział w pogrzebie ś. p. **Adama Sobolewskiego** składamy na tej drodze p. Dyrektorowi Rzeźni oraz wszystkim uczestnikom serdeczne **Bóg zapłać. Żona i dzieci.**

Bydgoszcz, dnia 28 września 1929 r.

14239

Ostrzeżenie.

Ostrzegam przed wynajęciem mieszkania od lokatorów w domu moim przy ul. Szczecińskiej 1, gdyż na żadne manipulacje się nie zgadzam. Właściciel. 26590

Poszukuję

30 tysięcy zł na pierwszą hipotekę nowej kamienicy wartości 120 tys. złotych, zapłacę dobry procent. Prócz procentu dam osobne wynagrodzenie. Adres wskaże Dzien. Bydg. (26524

Wielki

wybór pończoch i skarpetek oraz bielizny poleca po najniższych cenach.

„Korzystny zakup" 13987 Stary Rynek 22.

Poszukuję

młodszego pomocnika ogrodniczego od 1. X. — Zgł. nadsyłać z podaniem pensji do Czesław Fertykowski, Twierdzin poczta Mogilno. (26326

ODZIEŻ

26532

Najkorzystniejszy zakup

płaszczy damskich męskich, dziecięcych i obuwia w firmie

Jan Heidner

Bydgoszcz, Dworcowa 3.

OBUWIE

26532

Skrzynie

i obicia tanio na sprzedaż. 26552

Stadie, ul. Sienkiewicza 20a.

Tańcón

Telefon nr. 22-14

otwarcie nowych kursów nastąpi we wtorek, dnia 1-go października. W programie tańce według najnowszego układu. Dobór towarzystwa zapewniony.

Wład. Kochański *ulica Sienkiewicza nr. 61 (bardzo blisko ul. Dworcowej)*

Przetarg ofertowy

na dostawę siana i słomy, 61 pułk piechoty w Bydgoszczy odda w drodze przetargu, dostawę siana i słomy na czas od 1-go października b. r. do 30 czerwca 1930 r. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać do kwatermistrza 61 p. p. do dnia 2 października b. r., godz. 12-tej. Wadjum w wysokości 3 proc. sumy od zaoferowanej ilości, należy złożyć do kasy 61 p. p. Wlkp. Zastrzega się dowolny wybór oferty. — Bliższych informacji w powyższej sprawie udzieli kwatermistrz 61 p. p. Wlkp. w godzinach urzędowych. Kwatermistrz 61 p. p. Wlkp. (26355

12.000 zł

poszukuję na pierwszą hipotekę, realność wartości 40.000 zł. Zgł. do Dz. Bydg. pod „26555". 26553

Pierwszorzędną

restaurację-kabaret

wydzierżawię, obrót duży, dochód poważny. Największy interes na Pomorzu, gotówki potrzeba 25 tys. zł. Zgłoszenia do „Par" Toruń, Szeroka nr. 46 pod „Właściciel". 26556

Stanisława.

Pracownia damskiej garderoby przyjmuje wszelkie prace podług najnowszych żurnali po przystępnych cenach. Sniadeckich 24. (21949

Zakład

krawiecki Jóźwiakowski i Demel, ul. Gdańska 148 telefon 1190, przypomina Szan. Klienteli, że materjały na sezon zimowy w wielkim wyborze nadeszły Ceny przystępne, obsługa fachowa. 25520

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w **Margoninie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze wieczystej Tom I, karta 39, na imię **Franciszka i Cecylji małżonków Niedbalskich w Margoninie** zostanie **dnia 22 listopada 1929 o godzinie 10 przed południ.** wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 1. Wierzytelny odpis księgi wieczystej tudzież i. dot. nieruchomości szczegóły pozostają w Sekretarjacie. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 8. 4. 1929. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze wieczystej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (26559

Margonin, dnia 16 września 1929 r. **Sąd Grodzki.**

Przetarg przymusowy

wyznaczony na dzień 1 października 1929 r.

przy ulicy Kijowskiej 9 nie odbędzie się

26538) **Woźniak,** kom. sąd. z p. w Bydgoszczy.

Sprzedaż przymusowa.

W poniedziałek, dnia 30-go września b. r. o godz. 10-tej sprzedam przy ul. Leśnej nr 37 przez licytację najwięcej dającemu za gotówkę:

urządzenie składu kolonialnego i lustro.

26573) **Kozłowski,** kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, 30 bm. o godz. 9½ przed południem sprzedam publicznie przy **Placu Teatralnym 3**

maszynę do pisania i maszynę do szycia

za gotówkę najwięcej dającemu. (26583

Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, 30 bm. o godz. 10 przed południem sprzedam publicznie przy **ul. Gdańskiej 1**

10 zegarów wiszących

za gotówkę najwięcej dającemu. (26584

Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy

W poniedziałek, 30 bm. o godz. 10½ przed poł. sprzedam publicznie przy **ul. Gdańskiej 5**

20 wałków materjału

za gotówkę najwięcej dającemu. (26585

Kowalski, kom. sądowy w Bydgoszczy.

Przetarg przymusowy.

W poniedziałek, dnia 30-go września 1929 r. o godz. 4-tej po południu przy ul. Nakielskiej nr. 21 sprzedawać będę publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: (26575

stół dębowy, umywalkę z płytą marmurową, maszynę do szycia.

Joachimowski, komornik sądowy w Bydgoszczy.

Kasa Chorych m. Bydgoszczy poszukuje dla swych Oddziałów

a) 5 lekarzy dentystów

b) 10 wykwalifikowanych urzędników.

Of. z życiorysem, odpisami świadectw, świadectwem moralności, podaniem warunków etc. składać należy na ręce **Komisarza Rządowego Kasy Chorych m. Bydgoszczy, ul. Dr. Em. Warmińskiego 2.** (26596

Poszukujemy agentów

do sprzedaży maszyn do szycia na miasto Bydgoszcz i powiat, na miejscowości Kcynia, Żnin, Łobżenica, Mrocza, Pruszcz Swiecki, Solec Kujawski, Łabiszyn, Fordon. Zgłoszenia **we wtorek, dnia 1 października** o godzinie 4 po południu w firmie (26544

Singer Sewing Mach. Comp., Dworcowa 98, III. ptr.

Rutynowaną

stenotypistkę

polsko-niemiecką poszukuje zaraz za dobrem wynagrodzeniem (26603

Adwokat Sawicki.

ul. Jagiellońska 9.

Zł. 26.300 **Ceny Buicków zniżone** — Karoserja najlepszego wyrobu krajowego, z roczną gwarancją — Limuzyna 5-cio osobowa kosztuje tylko Zł. 26.300

GENERAL MOTORS w POLSCE, WARSZAWA

Autoryzowane przedstawicielstwo:

„ELIBOR" Spółka Akcyjna Handl.-Przemysłowa **Ł. J. Borkowski**

Agentura w Bydgoszczy

ulica Gdańska 158, telefon nr. 2136

Żywa reklama niezawodny środek

Na Pow. W. K. w Poznaniu demonstruje się ten chłopiec, u którego pół twarzy w piegach, wągrach itp., zaś druga połowa odświeżona **kremem „Halina"** i zupełnie czysta — żądać w aptekach i drogerjach Perf. — W razie braku 19261

„Pharmachemia"

Bydgoszcz wskaże adres lub wyśle pocztą zł. 2,50, próbny 1.00 złoty.

FUTRA

Bezkonkurencyjnie wielki wybór wszelkich towarów futrzanych jak:

palta damskie, błamy, skórki, kołnierze itd.

poleca

Pierwszorzędna i specjalna firma (25569

SKŁAD FUTER

F. Jaworski i K. Nitecki, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 15 Telefon 1341

Cenniki bezpłatnie! **Pracownia kuśnierska!**

Przeróbki i reperacje wykonuje się pod gwarancją.

Nauki

księgowości, korespondencji i stenografji udziela (14244

G. Vorreau
rewizor ksiąg
Bydgoszcz
ul. Jagiellońska 14.

Do naszego młyna pszennego i żytniego poszukujemy zaraz lub od 1-go listopada dzielnego i odpowiedzialnego 26563

nadmłynarza.

Oferty z odpisami świadectw i życiorysem do

Zakładów młynarskich w Lubiczu, Lubicz koło Torunia.

Biuralistkę-ekspedjentkę

poszukujemy do Inowrocławia. Oferty z odpisem świadectw i referencji do (26593

„Singer" Bydgoszcz, Gdańska 13.

Starszy korespondent

polsko-niemiecki, piszący na maszynie, biegły buchalter-bilansista, **potrzebny zaraz.**

Piśmienne zgłoszenia wraz z odpisami świadectw i referencjami prosimy skierować do Dziennika Bydg. pod „Korespondent". (26558

Potrzebna zaraz

na przeciąg trzech miesięcy

dzielna kantorzystka

do lżejszych prac biurowych i obsługi telefonu. Dokładna znajomość języka polskiego i niemieckiego w słowie i piśmie konieczna.

Oferty z odpisami świadectw należy kierować pod nr. **„26557"** do eksp. Dzien. Bydg. (26557

Czytajcie „Dziennik Bydgoski"!

Właściciele domów niezrzeszeni

proszeni są o przybycie jak najliczniej na **ZEBRANIE o godz. 3 po południu dnia 29 września 1929 r.** w sali byłego „Ogniska", obecnie **Restauracja „Pod Lwem", Jagiellońska.** Sprawy naszego bytu i obrony.

Za komitet tymczasowy: (26447

Andrzej Walicki. Inż. Piszczek. Wincenty Dłużniewski. Stanisław Stodolny. Augustyn Piasecki. Wincenty Kranze.

Zakład krawiecki

Jóźwiakowski i Demel

Gdańska 148. Bydgoszcz Telefon 1190.

polecają się do wykonania pierwszorzędnej

garderoby męskiej na miarę

z swoich i powierzonych materjałów. (25174

oraz **FUTER po cenach przystępnych.**

Poznaj nas! Poznaj nas!

wołają donośnym głosem

BEZIMIENNI BOHATEROWIE POWSTANIA WIELKOPOLSKIEGO

pióra wielkopolskiego poety

Romana Wilkanowicza.

Rewelacyjna ta książka opisuje barwnie bohaterską działalność wielkopolskich wskrzesicieli Ojczyzny (P. O. W. etc.)

Cena 4,50 zł. (24193

Wysyła po przekazaniu gotówki lub za pobraniem pocztowem

DRUKARNIA MIESZCZAŃSKA T. A., POZNAŃ

Murna 2 (narożnik Nowej 5) P. K. O. nr. 201-485.

Nasz **znacznie polepszony**

plaster na odciski

jest **w cenie i jakości niedoścignony.**

DROGERJA „POD ŁABĘDZIEM"

Bydgoszcz, Gdańska 5. (24345

Żelazne kuchenki

na wzór westf. do gotowania, pieczenia, suszenia i **ogrzewania** w różnych wielkościach

aż do kuchni hotelowych.

Przenośne piece kaflowe

uznane wszechstronnie jako znakomite grzejniki!

Doskonała konstrukcja! Wielki wybór!

Białe kafle stale na składzie.

Wykonanie wszelkich prac zduńskich i kuchni większych rozmiar.

Oskar Schöpper, Bydgoszcz

Telefon 2003. 23398 **ulica Zduny 5.**

Fabryka zegarków szwajcarsk.

wysyła za zaliczeniem

zegarek z sekundnikiem

z dewizką

marki Chronometre za zł **5.85**

(zamiast zł 28.—)

Chronometre

Zegarek płaski wyregulow. do minuty z 10 letnią gwarancją za złotych 5.25, 2 szt. 10.30, 3 szt. 15.25, w lepsz. gat. fantazyjny zł 6.85 i 7.50. **„CHRONOMETRE PRIMA"** zł 9.50 i 12.75. Ze świecącym cyferblatem i wskazówkami lub z nowego fr. złota 8.90, 12.— i 14.50. Kryty ankier 14.95, 17.50, 22.28. Znany, marki „A. MOSER" z długoletnią gwar. 17.35, 19.50, 28.—, 25.—. Na rękę z paskiem zł 9.50, 11.75, 13.—. Ze świecącym cyferblatem 15.50, 17.50 i 19.25. Budziki 10.50, 11.75, 13.—, 15— i 17.50. — Dewizki z n. fr. złota dopłata 1.50, 2.50, 3.—, 5.—. — Adresować:

M. Poznański, Warszawa, Nowy Świat 12 / D. B.

Za koszta przesyłki płaci kupujący. (26439

MEBLE!

Przy zakupie mebli zwracam uwagę na moją fabrykację solidne wykonanie pod gwarancą z suchego materjału. Specjalność: pokoje stołowe i gabinety męskie po cenach fabrycznych.

Feliks Michalski 21986

zakład stolarski

Bydgoszcz, ulica Pomorska nr. 10.

Kafle

w różnych kolorach stale na składzie. 25679

M. Stęszewski

Poznańska 23. Tel. 234.

Urządzenie sklepowe

dla kolonjalki, drogerji i konfitur, urządzenie kantoru, nakrycie stołowe na 12 osób porcelanowe na sprzedaż. 26068

Hala licytacyjna Grodzka 23.

Tudzież przyjmuje się wszelkie przedmioty na licytację.

M. Plechowiak.

Tylko hurtownie!

Polecam po oryginalnych cenach fabrycznych

czekolady konfekty i cukierki

firm: **Goplana Suchard Sarotti Anglas**

16648)

Hurt. sprzed. czekol. od samoch.

K. Kerber, Bydgoszcz

telefon 625.

Biuro: Gdańska 135.

Kartoflarki

Systemu **Harder** (22832

Ventzki

Gwiazda

Stella Patent

Sortowniki do kartofli

Płuczki do okopowych

Parowniki do kartofli

Siekacze do buraków

stale w wielkim wyborze na składzie

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, św. Trójcy 14b, telefon 79

Żelazo, blachę, gwoździe,

osie i buksy do wozów

odkładnie, lemiesze

podkowy

śruby i nity (23397

poleca po przystępnych cenach

Fa. JULJ. MUSOLFF

Tow. z ogr. poręką

ul. Gdańska 6 BYDGOSZCZ Tel. 26 i 1650

Kupujemy stale po najwyższej cenie dzienne

franko stacja odbiorcza

młode świnie

w wadze od 75 do 100 kg.

i prosimy oferty przy dostawie 40 sztuk wzwyż kierować do (26295

Bacon-Export Centrala BYDGOSZCZ — telefon 2257 —

Filja w Gnieźnie - tel. 292 Filja w Tczewie - tel. 357.

Poszukuje się kupna

motoru elektrycznego

25/30 KM. eff., 440 wolt, na prąd stały w dobrym stanie. Uprasza się o podanie f-y pochodzenia, roku budowy, ilości obrot. oraz ceny. Oferty do **„PAR" Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 11 pod **nr. 39,119.**

26288

DOM HIPOTECZNO - HANDLOWY

EDMUND SUWALSKI

BYDGOSZCZ, ŚNIADECKICH 2. TELEF. 590

Ekspozytura: Berlin — Charlottenburg Mommsenstr. 46. Tel. Bismark 46-63.

Kupuje: hipoteki każdego rodzaju, również przedwojenne w Polsce i Niemczech.

Finansuje i przeprowadza sprawy hipoteczne przewłaszczeniowe, także zawikłane i spadkowe.

Wywindykuje spadki amerykańskie. (25074

Na referencje w kraju i zagranicą mogę się powołać.

Wszyscy palacze tytoniu

żądajcie natychmiast bezpłatnie ciekawej książki, podającej zbawienny sposób **odzwyczajenia się od palenia w ciągu 3 dni.** Precz z trującą nikotyną. — Książkę wysyła się darmo! Załączyć znaczek pocztowy na odwrotną pocztę. (26438

„POLLUX", Łódź, Kilińskiego 12.

Zabudowania fabryczne

z mieszkaniami w śródmieściu Bydgoszczy, nadające się na każde przedsiębiorstwo jako też na sklepy, hurtownie itp. na sprzedaż. Bliższych wiadomości udziela (26313

Adwokat Dr. Łasiński, Bydgoszcz, Dworcowa 1a.

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA BYDGOSZCZY

Instytucja pupilarnej pewności

Bydgoszcz, ul. Jagiellońska 69. — Telefon 2006 i 2007.

Przyjmuje wkłady oszczędnościowe począwszy od 1.— zł za wysokiem oprocentowaniem.

Załatwia wszelkie czynności, wchodzące w zakres banków. 25907

Za wszelkie zobowiązania Komunalnej Kasy Oszczędności Miasta Bydgoszczy, odpowiada miasto całym majątkiem.

Ważne dla Wszystkich! Korzystajcie z okazji!

Wobec nadchodzących świąt, zwyczajem dorocznym zakład nasz, w celach propagandowych oraz w celu rozpowszechnienia wytwarzanych przez nas i ogólnie cenionych portretów artystycznych, postanowił rozdać

5000 sztuk portretów reklam. rozm. **30×40**

prawie darmo, licząc jedynie koszta administracyjno-personalne **zł 4.50** lub **za zaliczeniem 5.50.**

Korzystajcie jak najprędzej z naszych usług i przysyłajcie fotograf e pojedyńcze lub grupowe (oznaczając znakiem X osobę do powiększenia), podając dokładny adres na odwrocie fotografji.

Zakład artyst. „POLONIT", Łódź, Nawrot 64/66.

Uwaga! Ze względu na olbrzymie zainteresowanie, prosimy o jak najwcześniejsze przysyłanie zamówień, dołączając wycięte niniejsze ogłoszenie. Zaznaczamy, iż z jednej rodziny więcej niż 2 szt. fotografji do powiększenia nie przyjmujemy. Fotografje w całości zwracamy. (26436

Kursy samochodowe

Z. Kochańskiego

w Bydgoszczy

3 Maja 14a, tel. 1185

szkołą szoferów

zawodowych oraz amatorów

Patent. podw. kierownica przyspiesza naukę jazdy.

Prospekty wysyła się na życzenie. — Zapisy przyjmuje się codziennie.

Egzamina w Woj. Pozn. lub Pomorskim zależnie od miejsca zamieszkania.

Dla osób całodziennie zajętych specjalne kursy wieczorne od godz. 17 do 19-tej

21376

Samochody

używane lecz w stanie beznagannym sławnego fabrykatu 25720

Opel 7/34 KM. z karoserją 4 osob. krytą

Opel 10/40 KM. z karoserją 6 osob. krytą

Opel 12/60 KM. z karoserją 6 osob. krytą polecamy jako najkorzystniejsze kupna.

Brzeskiauto

Sp. Akc.

Poznań

ul. Dąbrowskiego 29

tel. 63-23, 63-65.

TYLKO

Lakiery-Emalje-Farby

marki

„SMOK"

są najlepsze i najtrwalsze

Kto „Smokiem" maluje, Nigdy nie żałuje.

Płachty

nieprzemakalne, worki jutowe do wszelkich celów, **sienniki, tkaniny jutowe, dery na konie** poleca 23530

Fa. Szulc i Kunert

Sp. z o. o.

Fabryka Namiotów, Płacht i Worków

Poznań, Woźna 12.

Tel. 5802.

Wypożyczamy:

Płachty nieprzemakalne do krycia wagonów na dogodnych warunkach.

Chemiczna pralnia i farbiarnia

Z. Komorowski

Bydgoszcz, ulica Grunwaldzka nr. 141

Skład ul. Śniadeckich 50

czyści, farbuje i plisuje

Najstaranniejsze i prędkie wykonanie.

Najniższe ceny. (21693

Długa 31. (8950) **Długa 31.**

SKÓRY

podeszwowe
blankowe
chromowe
lakierowe

oraz przybory szewskie i siodlarskie

Obcasy gumowe

poleca po cenach konkurencyjnych

Polska Hurtownia Skór

Bydgoszcz, ulica Długa nr. 31.

Pierwsze i najstarsze chrześcijańskie przedsiębiorstwo branży na miejscu.

Bezinteresownie! Czytelnikom „Dzien Bydg."

Napisz imię, nazwisko, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, określenie zdolności i przeznaczenia, darmo. Poznasz kim jesteś, kim być możesz, **Warszawa, Psychograf olog Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32.** Niniejsze ogłoszenie i 75 gr. znaczkami pocztowemi na przesyłkę załączyć. Przyjęcia osobiste płatne godz. 11—3.

Wielki wybór

PIANIN

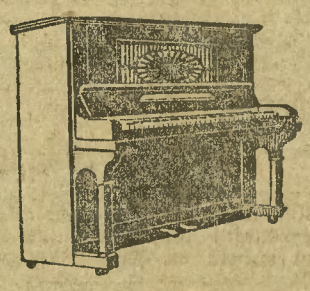

w doskonałym gatunku poleca

B. Sommerfeld

Największa w Polsce fabryka pianin

BYDGOSZCZ

ul. Śniadeckich 56 - Tel. 883 i 458

Filja: GRUDZIĄDZ, ul. Groblowa 4.

9871

Jedno z dalszych uznań:

Zamówione przezemnie pianino otrzymałem w dobrym stanie i ku mojemu zadowoleniu. Odcień koloru wypadł bardzo dobrze. Również jestem z tego instrumentu w zupełności zadowolony i będę firmę W. Pana stale polecał.

J. J., Królewska-Huta, G. Śl.

POLECENIA

Biuro
porad w sprawach wojskowych udziela porady w sprawach poborowych, emerytalnych, inwalidzkich i rezerwistów. Bydgoszcz, Zduny 21. (13268

Detektyw
Trawicki, em. komisarz Pol. P. wywiady, obserwacje, materjał procosowy. Dyskrecja! Sumienność! Bydgoszcz, Pomorska 67. (26571

Materace
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. 26494

Leżanki
tanio. Jagiellońska 4. Tapicernia. (26495

Kanapy
tanio. Jagiellońska 4. 26496

Otomany 26497
okazyjnie. Jagiellońska 4.

Łóżka
szafy na składzie. Jagiellońska 4. 26498

Klubowe
garnitury korzystnie. Jagiellońska 4. 26499

Palenie
tytoniu odzwyczaja w ciągu 3 dni „Nargilo". Drogerja „Minerwa" Bydgoszcz, Sniadeckich 42a. (14249

Rower
kompletny 195 zł, opona 6 zł, dętka 3 zł, pedały 4,80 zł, łańcuch 4 zł. rączki 1 zł. Wszelkie inne części oraz maszyny do szycia sprzedaje najtaniej reperacje wykonuje jaknajprędzej „Rower", Gdańska 41. 14270

Futra
przyjmuję do reperacji, męskie i damskie na najnowsze fasony, wszelką pracę krśnierską. Bocianowo 22, oficyna, parter lewo. (14237

Panowie!
Najbardziej zniszczoną garderobę czyści, reperuje starannie, najtaniej „Ekonomja", Dr. Emila Warmińskiego 15. (14262

Kapelusze
damskie sprzedaje w najnowszych fasonach oraz przeróbki tanio przyjmuje Jadwiga Krzyżagórska, Krasińskiego 10. 26594

SPRZEDAŻE

Kamienica
II-piętrowa niedrogo. Pertrakzacje sprzedaży załatwia z polecenia gospodarza pani Tulibaska, ul. Jackowskiego 2, parter prawo. Szkoła Tańców. 26539

Dom
oficyna, 3 domkami, placem budowlanym, morgą ogrodu, skład, 5 pokoi wolne, w Bydgoszczy przy ul. Gdańskiej, sprzedam za 90.000 zł, wpłatę połowę, lub zamienię na większe gospodarstwo. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „15.000". 14272

1.000 zł
zarobisz sprzedając mój dom na korzystnych warunkach. R. Witkowski, Bocianowo 33. (14285

Parceluję
majątek Rubinkowo, graniczący z miastem Toruniem. Pozostałe parcele ogrodnicze i rolnicze z łąkami, lasem, zasiewami i budynkami są do nabycia na dogodnych warunkach spłaty. Właściciel: Ludwik Gniewosz. (26565

Rodjoaparaty
nowe, luksusowe wykonanie, 3 i 4 lamp. najnowszej konstrukcji; dobry odbiór, ewent. z głosnikiem i anteną tanio sprzedam, także na raty po 50 zł. miesięcznie. Kilian, Marcinkowskiego 11. (26574

Zakład
fryzjerski damsko-męski dobrze zaprowadzony na sprzedaż. L. Wierzchowski, Podgórz-Toruń. (26564

Teren budowlany
4½ morgi w Bydgoszczy sprzedam, w całości lub parcelami, mtr. kw. 1. zł. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „15.000". 14271

Dom
w centrum handlowem sprzedam. Cena i warunki według umowy, byle zaraz. R. Witkowski, Bocianowo 33. (14286

Dom
I ptr. z ogrodem, 4 pokoje wolne za 18 tys. złotych sprzedam, wpłaty podług ugody. Sokołowski, Śniadeckich 40. (14240

Hotel
z restauracją, z pełną koncesją w małem, bardzo ruchliwem mieście na Pomorzu, jedyny na miejscu, miesięczny obrót 4—5000 zł pod gwarancją, dom jak nowy, 35 ubikacji, urządzenie restauracji i Hotelu pierwszorzędne, centralne ogrzewanie, własny wodociąg oprócz hotelu i restauracji. Dom przynosi 600 zł dzierżawy miesięcznie, cena 135 tys. zł, wpłaty od 40 tys. zł, reszta pozostaje. Zgłosz do Dz. Bydg. pod „Hotel" 26598

Zakład
fryzjerski z mieszkaniem sprzedam. Oferty do filji „Dzien. Bydg." pod „X". 14281

Sprzedam
kolonjalkę z towarem, mieszkaniem. Gospodarz, Kujawska 31. 26537

Plac
budowlany w centrum miasta około 4.000 mtr. kw. częściowo zabudowany — przynoszący obecnie 14.000 zł rocznie natychmiast korzystnie na sprzedaż. Oferty do filji „Dzien. Bydg." pod „Budowlany". 14278

Kolonjalka
w pełnym biegu, 2 pokoje z kuchnią na sprzedaż. Adres w Dz. Bydg. (14263

Baczność!
Samochód półciężarowy z karoserją w bardzo dobrym stanie, motor 10/30 km. i rozmaite części Ford okazyjnie sprzedam. Dworcowa 65. (14259

Sprzedam
kilka drągów do rusztowania, rygli i drabin itd. Promenada 21a. (26547

Jadalki
dębowe z polerowanemi drzwiami na korzystnych warunkach na sprzedaż. Szymański, stolarnia mebli, Chwytowo 16. Telefon 2114 (26527

Kożuch
nowy do podróży sprzedam. Grunwaldzka 144, Szafasz. (26513

Fortepian
na sprzedaż. Kordeckiego nr. 15, Michalski. (26531

Samochód
1½ tonowy w najlepszym stanie na sprzedaż. Kordeckiego 16, Straszewski. 26530

Maszynę
do szycia sprzedam. Promenada 4, oficyna. (14227

4 obrazy
natychmiast tanio na sprzedaż. Długa 19, II pt. lewo. 26508

2 piece
kaflowe, biały i żółty, w całości lub częściowo, szafkę do zegara oraz rozmaite inne przedmioty tanio sprzedam. Dworcowa 65. (14258

Rower
maszyna do szycia w dobrym stanie tanio na sprzedaż. Chrobrego 17, podw. prawo. (14251

Próżne
skrzynie tanio na sprzedaż. Kasyno Cywilne, Gdańska 160a. 26578

Odpadki
kuchenne i strużyny do odebrania. Zgłoszenia Restauracja „Zagłoba", Gdańska 165. (26553

Para
silnych koni tanio na sprzedaż. Czajkowski, ul. Leśna 6, Bielawki. 14230

Samochód
sportowy 2-osobowy 6/25 P. S. w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Toruń, skrz. pocztowa 63. 26567

Samochody
Benc 8/20, Opel 8/20 na chodzie z dobremi oponami oraz jeden rolwóz parokonny natychmiast tanio na sprzedaż. Trojański, Hetmańska 8/9. 14279

Motor
12—14 P. S., Deutza benzynowy tanio na sprzedaż. Można oglądać go w biegu. Zgł. pod „Motor" do Dz. Bydg. (26599

Meble
na sprzedaż. Ul. Kościuszki nr. 32. 26589

KUPNA

2 motory
elektryczne o mocy do 10 koni 1000 obrotów na minutę, 1 motor o mocy do 20 koni. 1000 obrotów na minutę potrzebne natychmiast. Oferty pod „Motor" do „Par" Bydgoszcz, Dworcowa 72. 26570

Domek
kupię, 3—5 morgów roli na wiosce. Oferty pod „F. P." do Dzien. Bydg. 26549

Kolonjalkę
z mieszkaniem kupię na Pomorzu. Oferty pod „Z. P." do Dzien. Bydg. 26548

W każdem
mieście powiat. znajdzie dobrą egzystencję pracowity pan, władający językiem polskim i niemieck. przez objęcie dobrego zastępstwa. Pożądany kapitał 80 zł. Oferty pod „M. N. 1871" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14246

Młodego
czeladnika na trumny przyjmę zaraz. Toruń, Kopernika 21. 26560

Robotników
i robotnice poniżej lat 18 wstawi do pracy Fabryka wyr. drzewn. Matejki 9. 14280

Młodszego
szofera który już jeździł na Fordzie, poszukuje się na codzienne wyjazdy. Oferty w języku niemieckim z świadectwami i podaniem pensji pod „N. M. 1781" do filji Dzien. Bydg. Dworcowa 2. (14245

Poszukuję
pomocnika mleczarskiego z cośkolwiek gotówką. Adr. wskaże Dz. B. 26586

Muzyka
Poszukuje od 1. X. 29. dobrze zgrany kwartet. Of. do „Cristal", Trzew Rynek. (26582

Czeladnik (26506
szewski młodszy potrzebny. Grunwaldzka 134.

Dziewczęta
znajdą dobrą pensję. Św. Trójcy 22a I prawo. (26520

Starszy
czeladnik rzeźnicki specjalista w wyrobach mięsnych może się zgłosić. Jekiel, mistrz rzeźnicki, Nakło Noteć. 26545

Wielki wybór **Uwaga!** Wielki wybór

25% taniej niż wszędzie.

Polecam z własnej pracowni najwykwintniejszych, **PŁASZCZE DAMSKIE** od najtańszych do **płaszcze dziecięce, futra damskie i kapelusze demskie. Płaszcze i ubrania męskie, kapelusze i czapki męskie oraz materjały na ubrania i płaszcze, bławaty, firany, kapy i inne towary** polecam jaknajtaniej. Urzędnikom i kolejarzom udzielam kredytu.

Firma Chrześcijańska **L. Dorożyński** Firma Chrześcijańska

Bydgoszcz, ul. Długa 32. (26572

LEKCJE

Udzielam
kursu ondulacji, masażu i manikury tanio. Gamma nr. 7, I l. (14235

Księgowości
stenografji, rachunków, koresp. polskiej, niemieckiej, franc., nauk handlowych, pisanie na maszynach (10 zł mies.) nauczają Praktyczne Kursy Handlowe w miejscu (ul. Chrobrego 7). (26591

Młodzież
kupiecka wszelkiej branży powinna brać kurs pisania lakiem (Lackschrift) Wyucza się w krótkim czasie i za bardzo niską opłatą, malowania plakatów reklamowych, oznaków, cen i zestawienia kolorów, co każdy dobry kupiec powinien znać. System amerykański. Zgł. przyjmuje „Biuro Informacyjne" Dworcowa 73. (14232

POSADY WOLNE

Panów
inteligentnych, wymownych z dobrą reprezentacją, poszukujemy natychmiast do podróżowania, na bardzo pożądany artykuł, niezbędny dla gospodarzy. Zarobek miesięczny 800 zł. i więcej. Pisemne zgłoszenia skierować do filji Dzien. Bydg. Toruń pod „1635" Na odpowiedź znaczek załączyć. (26566

Portjer
do toalety potrzebny. Kasyno Cywilne, Gdańska 160a. 26577

Fryzjerka
może się zgłosić zaraz. Ułańska 1. 26536

Fryzjerski
pomocnik potrzebny. Jezuicka 17. (26510

Gospodynię
dobrą poszukuję zaraz, która jest obeznana z kuchnią restauracyjną. Zgł. Kawiarnia „Automat", Szeroka 6. 26561

Służąca
porządna, bardzo czysta z gotowaniem i pościelą potrzebna. Gamma 2, part. lewo. (14233

Uwaga!
Przyjmę na 3 lata uczennice z lepszych rodzin do szycia i kroju. Nowy kurs kroju rozpocznie się 1 października. Misiewiczówna, mistrzyni, Sienkiewicza 8. 14255

Poszukuję
pokojówkę z dobremi świadectwami która umie szyć. Gdańska 2, I ptr. 14242

Dziewczyna
z uczciwej rodziny jako uczennica do składu towarów krótkich potrzebna. Zgł. Promenada 1. (14265

Potrzebna (14266
uczennica do szycia. — Czerwińska, Zduny nr. 2.

Uczeń (26600
z dobrej rodziny, chcący się wyuczyć młynarstwa na młynie wodno-motor. może się zgłosić pod „Młynarz" do Dz. Bydg.

Ucznia
przyjmie zaraz Piekarnia i Cukiernia Jan Angowski. Gdynia-Chylonja. 26587

Poszukuje
się zaraz bufetowej. Zgł. z podaniem warunków oraz dołącz. fotografji kierować Grand Hotel, Tczew, ul. Marszałka Piłsudskiego. (26581

Bufetowa
ew. z kaucją, może się zaraz zgłosić. N. Zabiński, Trzew, Dom Teatralny. (26580

Panienka
do bufetu i lekkich prac domowych. Kawiarnia, Gruuwaldzka 127. (26540

2 bufetowe
z dobremi świadectwami potrzebne od 1. X. Kasyno Cywilne, Gdańska 160a. 26576

Dziewczyna
od 14—18 lat na cały dzień potrzebna. Gamma 7, I ptr. lewo. 14228

2 uczni
potrzebuję zaraz. Tylko pisemne oferty uprasza Bazar K. Zmudziński, konfekcja i bławaty, Mrocza. 14275

Uczeń
z lepszej rodziny potrzebny do Zakładu krawieckiego. J. Sypniewski, Sw. Trójcy 1a. (26402

Dziewczyna
do wszelkich prac domowych z dobrem gotowaniem potrzebna od 1. X. Dobre świadectwa wymagane. Rychlińska, Sienkiewicza 63. (14276

Panienka
do bufetu i lekkich prac domowych. Kawiarnia, Grunwaldzka 127. 25540

Ucznia
przyjmie Zakład stolarski, Gdańska 159. (14287

Służąca
tylko z dobremi świadec. może się zgł. do U. Tubielewicz, Jagiellońska 38 Gazownia. 26541

Chłopak
potrzebny do stolarni. Kaszubska 32. (14238

Uczeń
piekarski może się natychmiast zgłosić. Mistrz piekarski, W. Specht, Sienkiewicza 34. (14241

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
z wioski poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Zgł. Rycerska 4 part. 26542

Biegła
maszynistka polsko-niemiecka, znająca wszelkie prace biurowe poszukuje popołudniowego zajęcia od 5-tej. Zgł. pod „Biegła" do filji Dz. Bydg. 14231

Mistrz
młynarski, pierwsza siła, 28 lat, znający najnowszą maszynerję, motory na gaz ssący poszukuje zaraz stałej posady lub od 15. X. Zgłosz. F. Brandt, Łażyn, p. Brzoza, pow. Bydgoszcz. 26535

Bona-frebianka
poszukuje posady, świadectwa dobre wymagania skromne, Cieszkowskiego nr. 12—13, skład papieru. 26529

Który
z panów pośredników wskaże mi portjerstwo za dobrem wynagrodzeniem. Of. do filji Dz. Bydg. pod „Pośrednik". (14248

Gospodyni (26562
samodzielna poszukuje posady lub wyręczycielki pani domu. Of. do Dz. L. Toruń, pod „Gospodyni".

Osoba
w średnim wieku, intelig. i gospodarna poszukuje posady jako zarządczyni, jako przychodnia, osoba zaufana. Oferty do filji Dz Bydg. pod „Sympatyczna". 14252

Dyrektryza
marszantka, z długoletnią praktyką przyjmie posadę od 1. 10. Zgł. do Dzien. Bydg. pod „Marszantka". 26554

DZIERŻAWY

Skład
wraz z 3 pokojowem mieszkaniem, w ruchliwem mieście pow. (od 35 lat był skład obuwia i tow. krótkich) zaraz od gospodarza do wydzierżawienia. Oferty pod „B. 100" do „Dzien. Bydg.". 26587

Do wykorzystania
dobrego wynalazku (artykuł masowy) poszukuje się inteligentnego pana, władaj. językiem polskim i niemieckim, posiadając. 2—3000 zł gotówki. Samochód do dyspozycji, panowie z prawem jazdy mają pierwszeństwo. Posadę objąć można od 1 X. Oferty pod „K. O. 8711" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. 14247

Piekarnia
cukiernia, piec patentowy, przy ruchliwej ulicy, w Rynku, w pełnym biegu, do wydzierżawia, do objęcia potrzebna około 3.500. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Cukiernia piekarnia." 26601

MIESZKANIA

Mieszkanie (26533
2 pokoje z kuchnią oddam w procencie za wypożyczenie 2500 zł. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „2500 zł".

Mieszkania
4 pokojowego poszukuję. Zgł. ul. Kolwica 23. (14267

3 pokojowe
mieszkanie w śródmieściu, zaraz do wydzierżawienia. Czynsz za rok naprzód złotych 1800, z cokolwiek meblami. Of. pod „A B. 720" do Dzien. Bydg. (26529

Mieszkania
od gospodarzy korzystnie odda biuro „Przyszłość" Sienkiewicza 61. (14257

POKOJE

Pokoju
na biuro poszukuję. „Norma", Gdańska 24. 14284

Pokój
umebl., używanie kuchni wynajmę od 1. 10. 29. Kujawska 81. 26543

Do pokoju
wspólnego przyjmę pana. Hetmańska 10. (14234

Pokój
do wynajęcia. Dworcowa nr, 18c, III ptr. l. (14243

Pokój
z utrzymaniem. Cieszkowskiego 17, I lewo. (14236

Wygodny
pokój słoneczny do wynajęcia z utrzymaniem lub bez dla dwóch lub jednej osoby od 1 października. Sielanka 7. (26546

Pokój
umebl. dla lepszego pana do wynajęcia. Lipowa 5a, II piętro. (14261

Pokój
wynajmę lepszemu panu Św. Jańska 20, podwórze, I piętro. (14260

Pokój
umebl. widok na ogród, osobne wejście, światło elektryczne, łazienka, telefon, z całem utrzymaniem dla panów do wynajęcia zaraz. Gdańska nr. 52, I ptr. prawo. 14269

Skromny
pokój, tylko dla panów. Adres wskaże filja Dzien. Bydg. (14264

Pokój
do wynajęcią dla panów. ul. Kujawska 26, I wprost. 26522

Pokój
umeblowany bez pościeli. Grudziądzka 8, I piętro. 26523

Pokój
umeblowany dla dwóch osób do wynajęcia. Św. Trójcy 22a, I prawo. (26521

Pokój
umebl. Grunwaldzka 136, parter lewo. (14254

Elegancki
pokój. Paderewskiego 10, parter lewo. 14253

Pokój
umebl. Dolina 24, parter. 26509

Sympatyczny
pokój dla dwóch. Plac Piastowski 4, III prawo. (14274

2 duże
komfortowe pokoje słoneczne z meblami lub bez, z używaniem kuchni, z wszelkiemi wygodami zaraz za 200 zł miesięcznie. Of. do Dz. Bydg. pod „200". 26519

Pokój
duży, frontowy, słoneczny, dobrze umebl. z całodziennem utrzymaniem dla solidnego pana do wynajęcia. Śniadeckich 52, II pr. 26534

Pokój
niekrępujące wejście, elektryczność, Nakielska nr. 8, parter prawo. (26515

Umeblowany
pokój do wynajęcia z osobnem wejściem. Ul. Jasna nr. 22, parter lewo. (14268

RÓŻNE

Żurnale mód
na zimę oraz zeszyty miesięczne na październik nadeszły. Księgarnia N. Gieryna, Pl. Teatralny 3. 26595

Obiady
domowe smaczne i tanie polecam. Gamma 7, I p. lewo. 14288

Obiady
z trzech dań 1,10 poleca Pomorzanka, Pomorska 47 14277

Skład
przy ul. Gdańskiej, urządzeniem, telefonem, 3.000 zł, odstąpię lub przyjmię towar piekarski lub inny w komis. Zgł. do filji Dz. Bydg. pod „15.000". 14243

Współpracownika
(wspólnika) do biura handlowo-pośredniczego poszukuję zaraz z gotówką 600 zł. Zysk wielki. Zgłoszenia do filji „Dzien. Bydg." pod „Zaraz". 26588

Kopalnia złota!
Poszukuję wspólnika z gotówką 3—5000 zł. Zgłoszenia piśmienne „IRO", Hermana Frankego. (26551

Wypożyczę
do 5.000 zł na pierwszą hipotekę temu przedsiębiorstwu, gdzie otrzymam udział w zyskach i posadę biurową. Zgłosz. do filji Dzien. Bydg. pod „S. B. 1002". (14282

Kto
pożyczy 250-złotych na krótki czas, wysoki procent, dam w zastaw przedmiot wartości 600 złotych. Zgłosz. do Dzien. Bydg. pod „Pożyczę". (26514

Zgubiono
złoty damski zegarek w skórce 26 bm. w drodze od Starego Rynku do Hali Targowej. Znalazcę proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Kozłowski, Poznańska 28. (26516

Unieważniam
weksle wydane Julianowi Nowak (mag. mebli) Szpitalna 8, po 100 zł, płatne dnia 10. 10., 10. 11, 10. 12. 29. 10. 1., 10. 2. 30 r. i na 150 zł 10. 3. 30. wystawione przez A. Sztylka, żyrant C. Murawska, za towar który nie odebrałem. (26528

MATRYMONJALNE

Blondynka
lat 27, z gospodarstwa, posiadająca 4 tys. zapozna szlachetnego i religijnego pana na stałem stanowisku. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Słońce" Na anonimy nie odpowiadam. (14250

Kto
chce polepszyć byt przez ożenek, niech spieszy do biura małżeństw „Przyszłość" Sienkiewicza 61. 14256

Pierwszorzędne
biuro pośrednictwa małżeństw „Przyszłość" Warszawa, Jasna 15, poleca natychmiast solidne i bogate partje. Podaj swe dane i wymagania, a bezwłocznie otrzymasz wiele odpowiednich ofert. 26568

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesowe, akcyzowe, skarbowe, umowy najmu, podatki, ściąganie należności, sporządza wszelkie wnioski i udziela porady prawnej

J. Wojciechowski

Bydgoszcz, Śniadeckich 15/16

POLECENIA

Sprawy

paszportowe, wizowe na wyjazd do Argentyny, Brazylji, Urugwaju, Chile, Kanady, Stanów Zjednoczonych załatwiam. Zgł. b.urzędnik Król-Hol-Lloyd Bydgoszcz, ul. Sw. Jańska 22, I p. prawo. (14226

Meble!

Przy dogodnych warunkach polecam: kompl. pokoje męskie, kluby, jadalnie, sypialnie, kuchnie jako też pojedyncze meble, szafy, stoły, łóżka, krzesła, kanapy fotele, biurka, lustra i inne przedmioty. Piechowiak, ul. Długa 8. Tel. 1651.

Klubowe

garnitury, leżanki, kanapy materace, najtaniej i z gwarancją tylko u Andrzeja Nowaka Wełniany Rynek 5/6. 3880

Na raty

rowery, wózki dziecięce, przybory szkolne, sportowe, obuwie ludowe, tenisowe, spacerowe. Długa nr. 50, tel. 9—48. (26483

Meble

pojedyńcze i wykwintne w wielkim wyborze i tanio poleca na dogodnych warunkach 21697

Julian Nowak, Szpitalna 8, tel. 1223.

Panie

mogą się nauczyć swoją bieliznę same szyć, tamże wykonuje się wierzchnie koszule i wszelką bieliznę. Fein, ul. Wileńska 6, III. 14207

Józef Metelski

Bydgoszcz, Długa 50 poleca po cenach niskich pończochy, skarpetki, rękawiczki, krawaty, bieliznę, fartuszki, koronki, chusteczki oraz drobną galanterję. (26517

SPRZEDAŻE

Majątek

12 włók pszennej ziemi na sprzedaż, 20 klm. od Płocka przy szosie, inwentarz żywy i martwy, zabudowania dobre. Bliższa wiadomość Bydgoszcz, Sienkiewicza 57. Olszewski 14148

Baczność!

Gospodarstwo 10 mórg średniej ziemi i mórg ogrodu w pobliżu kolei i szosy, budowa domu na ukończeniu, na sprzedaż. Friedrich Arndt, Tryszczyn. 26448

Zakład fryzjerski

damsko-męski sprzedam. Bernardyńska 9. (14150

Dom

handlowy narożnikowy przy głównych ulicach na sprzedaż. 2 składy, plac budowlany, warsztat, duże mieszkanie wolne. 14209

Realność

Chocimska 17/18 z wolnem 6 pokojowem mieszkaniem i dom Cieszkowskiego 6, dokart z koniem, wóz i prosiaki sprzeda Wojciechowski, Chocimska 17, telefon 1302. (14190

Natychmiast

tanio na sprzedaż kanapa 20 zł, komoda 20 zł, 2 fotele 10 zł, stół 20 zł, łóżko 10 zł, noszoną garderobę męską, kuchenne szafy i stoły śmiesznie tanio. Długa 19, II ptr. lewo. (26507

Kamienica

3 piętrowa 120.000, II piętrowa 27.000, wila z ogrodem 30.000 sprzeda biuro Centralne, Dworcowa 69, telefon 850. (26464

Warsztat

mechaniczny dobrze prosperujący z powodu wyjazdu na sprzedaż. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa nr. 2 pod „S. T. 12.“ (14203

Sprzedam

eleganckie długie buty nr. 43 i spodnie nowe brykczesy tanio. Kordeckiego 32, II ptr. prawo. 14003

Jeden

komplet pościeli na jedno łóżko w stanie bardzo dobrym tanio sprzedam. Oferty pod „Pościel“ do filji Dzien. Bydg. (14208

Okazja.

Prima pianino, mahoniowe ostat. cena 1.800 zł, sprzedam ul. Batorego 2, I ptr. 14165

Piec

elegancki kaflany przenośny sprzedam tanio. Wiadomość Gdańska 137, I oficyna, II ptr. lewo. 26444

Palto

zimowe męskie, chłopięce na 8—10 lat i czapka, swetr dziewczęcy na 12 do 14 lat na sprzedaż. Ul. Jezuicka 9, II prawo. 26470

Przewóz

wszelkich towarów, mebli załatwia samochodem ciężarowym w mieście i poza miastem Bonia, Nowodworska 24. 26466

Wóz

roboczy z helą 2 cal. dobrze utrzymany na sprzedaż. Kujawska 9. 14153

Kompletny

zaprząg, powózka, koń, szory i siodło dobrze utrzymane razem na sprzedaż. Gdańska 137, Przybylski. 26443

Samochód

po gruntownym remoncie tanio na sprzedaż. St Przybylski, Szubin. (14192

Jeden motor

benzolowy 8 konny gotowy do młocenia i jeden garnitur parowy młockarnia i lokomobila zaraz na sprzedaż St. Przybylski, Szubin. (14193

Beczki

próżne tanio na sprzedaż A. Bonin, Piekarnia, Pomorska 22/23. 14210

Na sprzedaż

2 łóżka z materacami, stół mahoniowy, szafka z lustrem, kanapa z 2 fotelami, urządzenie kuchenne, 2 lustra z złotemi ramami, 2 duże piece żelazne tanio. Nakielska 23. Obejrzeć można w poniedziałek od godz. 2. 26493

Lekki

wóz roboczy tanio na sprzedaż. Grunwaldzka nr. 98. (26492

Wózek

elegancki, biały, sprzedam. Boczańska, Nakielska 10 a. 26490

Rower

nowy, tylko gotówką 200 złotych sprzedam. Poznańska 6. (26482

Szafonierka

umywalka, stół owalny i białe żelazne łóżko tanio na sprzedaż, od 1—2 godz. Mazowiecka 29a, II wejście, III p. p. (14217

Futerko

męskie „Nutria“ karakułowy kołnierz, karakułowa czapka bardzo tanio na sprzedaż. Ul. Gdańska 137, w podwórzu, I ptr. lewo. 14182

Ford

„limuzyna“ jak nowy tanio na sprzedaż. P. Makowiecki, Dworcowa 18b. (14187

Sprzedam

wyskarżoną pretensję z braku gotówki za bezcen. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Pewne“. (26471

Powóz

półkryty, lekki, używany lecz w dobrym stanie kupię. Of. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Powóz“. 14224

Motor

25 konny sprzedam, cena 3000 zł. Midura, Solec Kujawski, Młyńska 7. 13995

KUPNA

Kupię

maszynę do gufrowania (fałdowania) papieru wzgl. materjału. Spieszne oferty pod „Maszyna“ do filji Dziennika Dworcowa 2. 14194

LEKCJE

Nauczycielka

do uzupełnienia 6 klas osoby dorosłej potrzebna. Zgłosz. do Dz. Bydg. pod „M. H.“ 26235

Lekcji

gry na skrzypcach udziela Kliszewska, Gamma 7, II ptr. (14173

Lekcji

gry na skrzypcach udzielam początkującym. Jagiellońska 2, parter, drugie drzwi lewo. (14216

POSADY WOLNE

Panowie

dzielni i wymowni mogą sobie stworzyć stałą życiową egzystencję, przez podróżowanie z artykułem bardzo pokupnym. Zarobek 600 zł miesięcznie i więcej. Panowie powyżej lat 25 zechcą się zgłosić w Bydgoszczy, Dworcowa nr. 59, parter, od 10—12 i od 3—4. 14172

Inkasent

potrzebny zaraz z gotówka do 1000 zł. Oferty do filji Dz. Bydg. pod „Inkasent“. 14198

Pomocnik

fryzjerski damsko-męski z wolnem utrzymaniem potrzebny. P. Jarząb, Nakło. (14204

Szofer

do rozwożenia towaru półciężarówką potrzebny. Konieczna kaucja 2 tys. Zgł. pod „Pewny“ do filji Dz Bydg. Dworcowa 2. 14174

Akwizytorzy

objeżdżający prowincję poszukiwani. Pierwszeństwo mają motocykliści. Of. pod „Akwizytor“ do filji Dz. Bydg. (14170

Szofer

na taksówkę potrzebny „Stop“ Garaże. Sniadeckich 46. (26422

Kasjera

z kaucją 2000 zł poszukuję na autobus. Zgł. do Dz. Bydg. pod „S. M.“ 26426

Szofera

dobrego mechanika z kaucją 1000 zł poszukuję na stałą posadę. Zgł. do Dz. Bydg. pod „W. O.“ (26425

Służąca

uczciwa i pracowita potrzebna od 1. X. Kujawska 7. (26458

Służąca

do wszelkich prac domowych od 1. X. potrzebna. Błonia 22a, III pr. 26462

Panienka

pragnąca wyuczyć się pisania na maszynie oraz biurowości poszukiwana. Of. pod „Porfana“ do filji Dz. Bydg. (14169

Dziewczyna

młodsza do dzieci i lekkich prac domowych potrzebna. Św. Trójcy 18, I ptr. prawo. (26487

Służąca

potrzebna do wszystkich prac domowych. Zacisze nr. 1, III ptr. p. (14179

Służąca

czysta i porządna potrzebna od 1. 10. 29. Wechsler, Gdańska 142. (26475

Służąca

z gotowaniem do wszelkich prac domowych potrzebna. Koerdt, Król. Jadwigi 4b. (14129

Poszukuję

młodszej dziewczyny do dziecka na kilka godzin dziennie. Kozłowska, Toruńska 22b. (26477

Służąca

uczciwa, umiejąca dobrze gotować, z dobremi świadectwami, znajdzie posadę na prowincji. Zgł. Prauze. Pomorska 8. (14123

Potrzebna

dzielna i pracowita kucharka, obeznana najdoskonalej w kucharstwie. Zgłosz. z odpis. świadectw i podaniem pensji do A Brzeski, Kartuzy. 26304

Służąca (14214

do wszystkiego z gotowaniem i dobremi świadectwami potrzebna zaraz lub od 1 października. — „Dentos“, Gdańska 164.

Uczciwa

młodsza służąca z dobrem gotowaniem do samotnego pana natychmiast potrzebna. J. Ciżmowski, Sępólno, (Pom.) (25703

Panna

do rocznego dziecka, z dobremi świadectwami może się natychmiast zgłosić. Składnica Włókiennicza, Podwale 2. (14177

Ucznia

krawieckiego poszukuję. P. Węglewski, Kościelna nr. 4-5. (14180

Młodsza

panienka z lepszej rodziny poszukuje posady jako ekspedjentka (bufetowa) do restauracji lub kawiarni od 15 X. br. Zgł. do Dz. Bydg. pod „222“ (26459

Poszukuję

posady w składzie Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „W. K.“. 14225

Kasjerka

biegła, znająca prace biurowe, pisze na maszynie, poszukuje posady. Oferty pod „Rzetelna“ do filji Dz. Bydg. (14183

Młodsza

dziewczyna, czysta, zdrowa, posiadająca dobre swiadectwa poszukuje posady do dwojga lub trojga lepszych państwa. Zgł. do filji Dzien. Bydg. pod „Młodsza“. (14205

DZIERŻAWY

3 ubikacje

na biura, składnice, centrum, wydzierżawi Nowakowski, ul. Dworcowa 69. 26463

MIESZKANIA

Samotna

pani szuka 2—3 próżne pokoje z kuchnią. Oferty pod „1908“ do filji Dzien. Bydg. (14149

Poszukuję (14168

3 pokoje, wygody, od gospodarza. Of. pod „Gotówka“ do filji Dz. Bydg.

„SANITAS“

Zakład elektro-leczniczo-kąpielowy

poleca: (25715

Djatermję, Górskie słońce, „Solux“, kąpiele Igliwiowe, Solankowe, Kwasowęglowe, Siarkowe i t. p. Skrzynie elektryczne i parowe, Masaże wszelkiego rodzaju oraz kąpiele zwykłe (wanny).

Bydgoszcz, ul. Gdańska 19, Telefon 715.

Uczennica

do branży rzeźnickiej może się zgłosić. S. Tepper, Poznańska 31. (26512

Uczeń

rzeźnicki może się zgłosić. S. Tepper, Poznańska nr. 31. (26511

Uczennice

do robót ręcznych, haftu i kroju przyjmuję. Łokietka 5, II ptr. pr.(14219

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuję

bufetu na rachunek. Of do filji Dz. Bydg. pod „Rachunek“. (14167

Absolwentka

szkoły handlowej poszukuje posady, dobre świadectwa, małe wymagania. Łaskawe zgłoszenia pod „Początkująca“ do filji Dzien. Bydg. (14130

Szofer-mechanik

z 4 letnią praktyką poszukuje posady na wóz osobowy lub autobus. Zgłoszenia z warunkami do Dz. Bydg. pod „T. W.“ 26469

Gospodyni-kucharka

poszukuje posady od 1. 10. 1929 u samotnego pana albo u lepszej małej rodziny. Oferty do „Dzien. Bydg.“ pod „Gospodyni 10“. 14196

Książkowa

z kilkaletnią praktyką poszuknje posady do wszelkich prac biurowych za skromnem wynagrodzeniem. Łaskawe zgłoszenia skierować do Dzien. Bydg. pod „Książkowa 333“.

Kucharka

służąca z dług. świadectwami poszukuje posady u samotnego pana ewent. starszego państwa. Łaskawe zgłoszenia pod „K. S.“ do Dzien. Bydg. (26486

Bona

wychowawczyni doświadczona, z długoletnią praktyką do kilkorga dzieci poszukuje posady. Łask. zgłoszenia Kessler, Osie pow. Swiecie. 26419

2 pokoje

kuchnia do wynajęcia wprost od gospodarza. Adres wskaże Dz. Bydg. 26468

Mieszkanie

6 pokojowe z meblami i dom na sprzedaż. Wełniany Rynek 13, I p. (26479

Poszukuję

portjerstwa ewentualnie pokoju bez portjerstwa. Oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Bezdzietne małżeństwo“. 14200

Mieszkanie

2 pokoje i kuchnia za 2800 wtem 3 letni czynsz remont i meble oddam za zgodą gospodarza. Oferty pod „2800“ do filji Dzien. Bydg. (14220

POKOJE

Pokoju

skromnego, niekrępującego szuka krawiec. Of, pod „Spokojny“ do filji Dz. Bydg. (14202

Wspólny

pokój dla pana do wynajęcia. Jezuicka 2, II ptr. lewo. 26455

Wspólny

pokój do wynajęcia. Podwale 17, I p. (26467

Wynajmę

pokój panom. Sienkiewicza 15, parter lewo. (14178

Pokój

frontowy, umeblowany, z osobuem wejściem zaraz do oddania. Toruńska 22b, 3-cie mieszkanie. (26461

Wynajmę

dwa pokoje umeblowane z używaniem kuchni dla bezdzietnego małżeństwa. Chocimska 3, part. prawo. 14181

Pokój

dla 2 panów z utrzymaniem. Gdańska 62, II p. l. 26480

Pokój

umebl. do wynajęcia. Chełmińska 22, part. prawo. 26518

Pokój

umeblowany z osobnem wejściem i światłem elektrycznem od 1. 10 do wynajęcia. Sowińskiego nr. 3, II ptr. 14163

Pokój

umeblowany wynajmę. Szczecińska 11. I ptr. 14162

Pokój

umeblowany dla pana, wejście oddzielne. Adres wskaże „Dzien. Bydg.“. 14160

Pokój

z elektrycznem oświetleniem, utrzymaniem lub bez zaraz do wynajęcia. Paderewskiego 13, I. ptr. prawo. 14157

Pokój

umeblowany dla solidnego pana lub na biuro w śródmieściu, Reja 3, parter lewo. 14155

Pokój

dobrze umeblowany niekrępujące wejście, telefon, łazienka dla solidnego pana. Paderewskiego 37, II ptr. prawo. (14113

Pokój

do wynajęcia. Ulica 3-go Maja 16. Sommer. (14199

Pokój

dla uczciwego pana do wynajęcia. Matejki 6, parter. 14164

Pokój

frontowy, z oddzielnem wejściem i całem utrzymaniem jest do wynajęcia od 1. 10. 29. Wechsler, Gdańska 142. (26476

Pokój

umebl. dla 1 lub 2 panów u samotnej pani do wynajęcia. Krakowska 18, Wojcińska. (14223

Pokój

umeblowany dla lepszego pana do wynajęcia. Hetmańska 31, I p. l. (14188

2 oddzielne

pokoje biurowe z telefonem do wynajęcia. Dworcowa 59. (14222

Pokój

umebl. do wynajęcia. Naruszewicza 1a, parter l. 14186

Pokój

umeblowany dla 2 panów do wynajęcia. Tomczak, Jasna nr. 22. (26473

Pokój

słoneczny, solidnej osobie do wynajęcia. Sielanka 10. 14221

Wspólny

pokój dla pana tanio wynajmę. Garbary 24, I lewo. 26484

Pokój (14213

z niekrępującem wejściem dla pana wolny. Ulica Fredry 5, niski parter.

Pokój

dla ucznia z utrzymaniem do wynajęcia. Chrobrego nr. 16, parter. 14184

Pokój

umebl. zaraz do wynajęcia. Malborska 3, podwórze prawo. 26478

Słoneczny

umeblowany pokój do wynajęcia. Ul. Kościuszki nr. 51, II p. (14147

Pokój

umeblowany dla inteligentnego pana od 1. X. 29. do wynajęcia. Tucholski, 20 Stycznia 11a, I p. 14159

Stancja

od 1. X. 1929 dla kształcącej się młodziezy. Hetmańska 12, II piętro lewo. 14158

Pokój

elegancko umeblowany zaraz do wynajęcia. Adres wskaże filja „Dzien. Bydg.“ 14211

Poszukuje

się solidnego pana na wspólny pokój. Urocza 9, parter prawo. (26488

Pokój

umeblowany do wynajęcia. Kaempf, Św. Florjana nr. 16. (14195

Pokój

dla 2 panów. Grodzka 16, I ptr. (26420

Pokój

umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Zurawska, Sobieskiego 5. (26328

Pokój

do wynajęcia. Gdańska nr. 136, II ptr. (14201

Pokój

dobrze umebl. wynajmę. Kościuszki 34, II ptr. lewo. 14215

Pokój

dobrze umebl. dla inteligentnego pana zaraz do wynajęcia. Gdańska 134, II ptr. lewo. 14185

Pokój

dla pana z utrzymaniem. Swiętojańska 14, II piętro. 14218

Pokój

wynajmę. Poznańska 14 I. 26491

Ładnie

umebl. pokój dla lepszego pana do wynajęcia. Wejście osobne. Pomorska 16, parter lewo. 26481

1—2

dobrze umeblowane pokoje dla dwóch lepszych panów. Lubelska 33, II ptr. l. (26489

RÓŻNE

Hotel Warszawski

Warszawska 16, 5 minut od Dworca poleca pokoje czysto utrzymane jak również kuchnię wyborową. (12288

„Nowy Świat“

ul. Gdańska 142, wydaje smaczne obiady i kolacje z trzech dań po 1,20 zł. Wechsler, gospodarz. 26474

Kto

wskaże dobre miejsce, gdzieby można zaprowadzić mleczarnię. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2 pod „Fachowiec 1“. 14176

Z. S. Bydgoszcz.

Proszę napisać „E. G.“ filja Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14171

MATRYMONJALNE

Kawaler

lat 42, posiadający 45.000 zł gotówki poszukuje na tej drodze panny lub wdowy bezdzietnej od 28—38 lat. Panie które posiadają realność lub przedsiębiorstwo w równej wartości, raczą swe dokładne oferty z dołączeniem fotografji, którą się zwraca nadesłać do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „W. R. 42“. Rzecz traktuje się poważnie. (13784

Który

z panów od lat 30—40 poślubi sympatyczną ciemnoblondynę, 2000 zł gotówki, umeblowanie na pokój i kuchnię. Poważne oferty do filji Dzien. Bydg. pod „Gosposia“. (14146

Panna

lat 28, dobrego charakteru, porządna, intelig., przystojna, nie majętna, zapozna pana na stanowisku w celu matrymonjalnym. Oferty upraszam pod „Pomorzanka“ do filji Dzien. Bydg. (14189

Pomorzanin

brunet przystojny, religijny, bardzo spokojnego charakteru, 27 lat z braku znajomości szuka na tej drodze towarzyszki życia najchętniej z gospodarstwa. Panie w wieku od 20—27 lat, którym zależy na spokojnem pożyciu małżeńskiem mają pierwszeństwo. Ponieważ wymieniony ma możność przystąpienia jako wspólnik do większego przedsiębiorstwa przemysłowego nieco majątku pożądane lecz nie konieczne. Łask. oferty z podobizną, którą się zwraca, proszę składać do Dzien. Bydg. pod „Pomorzanin“. — Dyskrecja zapewniona. (14197

Obrońca prywatny

załatwia wszelkie, choćby najtrudniejsze sprawy sądowe, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak,

Bydgoszcz,

Cieszkowskiego 2. Tel. 1304.

Długoletnia praktyka.

POLECENIA

Szanownej

mojej Klienteli do wiadomości, iż otworzyłem przy ul. Sienkiewicza 60 skład kapeluszy damskich, oraz przerabiam i fasonuję kapelusze damskie i męskie po cenach bardzo niskich. Z poważaniem K. Guttmejer. (21864

Mebie

w każdej cenie, pokoje męskie, sypialnie, kuchnie, krzesełka wiedeńskie. H. Schmidtke, Szpitalna 6.— Czysta praca, akuratna dostawa, dogodne warunki spłaty. (21394

Fotografja

legitymacyjna 1 zł poleca „Wiol" Sienkiewicza 44. 14032

Obuwie

gumowe i wszelkie inne art. przyjmie do reparacji. Hurtowa i detal. sprzedaż gumy indyjskiej, telefon 1934, Bydgoszcz, Długa 45, E. Guhl i Ska. 17137

Hurtownia

szczotek, pendzli, szpagatów oraz wyrobów trzcinowych. S. Apt. Dr. Em. Warmińskiego 3, obok Kasy Chorych. (26237

Meble

kompletne, sypialnie, jadalnie, kuchnie oraz pojedyńcze, szafy, łóżka, krzesła, leżanki, kanapy, klubowe garnitury najtaniej i na raty tylko u Andrzeja Nowaka, Wełniany Rynek 5-6, telefon nr. 2143. (3881

Uprzejmie

proszę panią: Gdzie? mogę kupić elegancki, modny, tani kapelusz damski? Co! Pani niewie? Tylko u K. Guttmejer, Sienkiewicza nr. 60. (25054

Futra

dla pań i panów wszelkiego rodzaju. Taksamo przeróbki i reperacje wykonuje pierwszorzędnie. Wielki wybór na składzie. J. Drzycimski, Plac Wolności 2, tel. 166. 26440

Wszelkie

prace krawieckie jak reperacje, futra, prasowanie itd. wykonuje solidnie i tanio Kowalczyk, mistrz krawiecki, Dworcowa 69, I ptr. 14050

MEBLE

Najtańsze źródło zakupu w wielkim wyborze kompletnych pod gwarancją dęb.: jadalni, sypialni, pokoi męskich, kuchni oraz mebli pojedyńczych, także wyścielane solidnego wykonania własnych warsztatów na dogodnych warunkach poleca Ignacy Grajnert, Bydgoszcz, ul. Dworcowa 8, telefon 1921. 9574

Futra (25859

odpowiedne wykonanie, gwarantować może tylko podpis ogłaszającego się fachowca. Kuśnierz Stanisław Rudak, Dworcowa 64

SPRZEDAŻE

Majątek

530 mórg z młynem wodnym, położone w Poznańskiem, z inwentarzem za 200.000 zł, z powodu śmierci na sprzedaż. Of. pod „Majątek 530" do Dz. Bydg. (26170

Wielki wybór

majątków, folwarków gospodarstw, cegielni, tartaków, hoteli, restauracyj, piekarni, rzeźnictwa, interesów handlowo-przemysłowych, poleca na dogodnych warunkach do kupna biuro „Pogoń" Bydgoszcz, Dworcowa 80.

Kamienica

4 piętrowa z interesami centrum miasta, dochód roczny 30.000. Cena 270 tys. wpłaty 150.000. Kamienica 3 piętrowa, dochód roczny 130.000. Cena 125.000 wpłaty 50.000 sprzeda biuro „Pogoń" Dworcowa 80.

Korzystna sprzedaż.

2 domy, procent roczny 12% z powodu wyprowadzenia się zaraz na sprzedaż. Of. do Dzien. Bydg. pod „Dwa domy" (26171

Sprzedam

dwa domy I. ptr. i part. z oficyną ½ mg. ogrodu nad Brdą, bez długu dochód 200 zł miesięcznie. Cena 32 tys. zł gotówką. Zgł. do „Dzien. Bydg." pod „Ula". 26052

Okazyjne kupno!

Dom-wila, 3 piętra, komfortowe wykończenie, przy ulicy Sienkiewicza 63 w Bydgoszczy sprzedam za 100 tys. zł. dochód 900 zł miesięcznie. — Bukowski, Inowrocław. (13893

Na sprzedaż

300 m pieńków suchych łupanych przy szosie 5 klm. od stacji Rynarzewo. Cena przystępna. Zgłosz. Tur, pow. Szubin Marcelian Apczyński. 13982

Zamienię

moją oberżę z rolą z kompletnem urządzeniem z żywym i martwym inwentarzem jedyna w wiosce na gospodarstwo. Of. uprasza August Kaleta w Przetoczynie pow, Morski. 26317

Skład

kolonjalny z towarem i dwupokojowem mieszkaniem za 5.500 zł odda Grundtke, Sniadeckich 33 róg Dworcowej. (26920

Drut

kolczasty, szyny, tragarze, użytkowe żelazo tanio sprzedaje Handel starego żelaza, Jagiellońska 3 drugie podwórze. (26451

2 samochody

półciężarowe z krytą koroserją towarową fabr. „Chevrolet", mało używane w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. Zgł. do Biura Ogłoszeń IRO Bydgoszcz, Hermana Frankego 3, pod „Samochód". 26314

Samochód

„Chevrolet" 1927, limuzyna 6-osobowa sprzedam za zł 5500 na dogodnych warunkach. Robiński, Gniezno, Chrobrego 7. 26391

Samochód

ciężarowy, 4 tonowy w dobrym stanie na sprzedaż. Adres wskaże Dzien. Bydg. (26424

Fiat 503

dobrze utrzymany natychmiast tanio na sprzedaż. Bunn, Gdańska 68. (26249

Pianino

śliczny głos sprzedam tanio. Majewski, Pomorska nr. 65. (14139

Rower

męski na sprzedaż. Kujawska 108. (26423

Psa

podwórzowego tanio sprzeda Jagiellońska 3, Handel starego żelaza. (26452

KUPNA

Poszukuję

kupna składu cukierków. Of. upraszam pod „St. 24" do filji Dz. Bydg. (13955

Stare żelazo

wszelkie użytkowe oraz metale zakupuje Handel starego żelaza, Jagiellońska 3. (26453

Kupię

zaraz kocioł parowy lub starą lokomobilę. Powierzchnia ogrzewalna od 8—12 m². Ciśnienie nie niżej 4 atm. Teodor Wenda, Koronowo, telefon 56. (26386

Piec

westfalski w dobrym stanie kupię. Wiliński, Sowińskiego 12. 14161

LEKCJE

Zapisy

kandydatów na kursy maturalno - dokształcające przyjmuje Sekretarjat ul. Świętojańska, Szkoła, godzina 6-8. 11862

Lekcje 14156

śpiewu udzielam tylko w poniedziałki i czwartki. Zofja Majewska, Fredry 6.

Chcesz

otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowo-korespondencyjne profesora Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42e. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 23301

Pewny zarobek

od 600—800 złotych miesięcznie mogą zarobić zdolni agenci. Zgł się listownie H. Kujawski, Łódź, Kilińskiego 12. 26437

Do mego

składu rzeźnickiego poszukuję od 1. X. 29. dzielną sprzedawaczkę, biegłą w języku polskim i niemieckim. Pisemne zgłoszenia z załączeniem fotografji, odpisem świadectw i podaniem wysokości pensji do A. Flitner, mistrz rzeźnicki, Tczew, Pocztowa 3. (26399

Ekspedjentka

rzeźnicka, sumienna tylko dobrze wykwalifikowana w swoim zawodzie może się zaraz zgłosić. Jan Buchholz, mistrz rzeźnicki, Grudziądz, Pańska 21, tel. 325. 26290

Pomocnik

fryzjerski może się zaraz zgłosić, pensja tygodniowa 45 zł. Bruno Bohm, Pocztowa 20, Tczew. (26400

Służąca

uczciwa i pracowita potrzebna. Wojczyński, Polanka 2, Wielkie Bartodzieje. 14151

Potrzebna

służąca do wszystkiego z dobremi świadectwami. Zgł. między 4—6, 20 Stycznia 35, parter, inż. Eysymontt. 14152

Służąca

do wszystkiego i chłopiec do posyłek potrzebni. Poznańska 5, I piętro lewo. 26456

Poszukuję

służącej, umiejącej gotować prać z dobremi poleceniami. Majorowa Kosiarska, Zamojskiego 6, III ptr. (26446

Uczennice

do szycia przyjmę. Warszawska pracownia, Plac Piastowski 12. (26454

Uczennica

od lat 15, córka uczciwych rodziców może się zgłosic. Ignacy Kasprzak, sprzęty domowe i kuchenne, Bydgoszcz, Śniadeckich 39. 14154

POSADY POSZUKUJĄ

Kelnerów

bufetowych, kucharzy itp. poleca na stałe prace jak tygodniówki oraz wesela i inne uroczystości Związek Zawodowych Pracowników Gastr. Bydgoszcz, Plac Piastowski 2, tel. 1163. Biuro czynne od 10—1 i od 4—6. (16332

Gospodyni

w średnim wieku, znająca się na dobrej kuchni, pieczeniu i wychowaniu drobiu poszukuje posady od 1. lub 15. X. na majątek lub probostwo. Of pod „Gospodyni 15" do Dz. Bydg. (26307

Wykwalifikowana

siła bankowa z kilkuletnią praktyką poszukuje posady do wszelkich prac biurowych. Łask. zgł. proszę skierować do Dz. Bydg. pod „Wykwalifikowana 111." 25873

Młodsza

siła biurowa, początkująca poszukuje posady za minimalnem wynagrodzeniem. Of. pod „K. M. 300" do Dz. Bydg. (26047

Kowal-maszynista

obeznany z wszelką maszynerją poszukuje pracy. — Krakowiak, Fordon, Bydgoska 51. (26449

Osoba

w średnim wieku znająca kuchnię oraz szycie, poszukuje jakiejkolwiek posady. Zgłoszenia filja Dz. Bydg. pod „Zajęcie". 14166

2 czeladników

stolarskich poszukują posady. Zgłoszenia do Dz. Bydg. pod „Czeladnik" 26465

DZIERŻAWY

Ubikacja (13887

duża, obok pokój na warsztat do wydzierżawienia. Bocianowo 7.

Ubikacja

na I piętrze przy ulicy Dr. Em. Warmińskiego, jasna i sucha, nadająca się na przedsiębiorstwo rzemieślin. lub składnicę, wielkość 60 mtr. kwadr., do wynajęcia. Zgłoszenia Malak, ul. Dr. Emila Warmińskiego 10. 13931

Skład (13944

z pobocznemi ubikacjami potrzebny natychmiast.— Of. pod „Gloria" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2.

Skład

z pokojem do odstąpienia. Pomorska 8a, skład. 14132

Piekarnię

wprost od właściciela poszukuję celem dzierżawy. Zgł. I. Hasiński, Gdynia, Szosa Gdańska. Dom Wyszecki. (26380.

Biuro obrony prywatnej

Karola Schrödela,

Nowy Rynek, II ptr.

załatwia wszelkie sprawy sądowe, hipoteczne, karne, kontrakty spółkowe, administracyjne, reguluje hipoteki, załatwia wszelką korespondencję. 25860

MIESZKANIA

Mieszkanie

3-mio pokojowe, wysoki komfort, z obszernemi dodatkowemi ubikacjami I piętro, ul. Gdańska do odstąpienia. Wiadomość w biurze fabryki, „Grakona", Marcinkowskiego nr. 7-8. 26312

4 pokojowe

ładne mieszkanie na parterze w dobrym punkcie przy przystanku tramwajowym w okolicy Szretery jest wprost od właściciela do wynajęcia ewentualnie łącznie z wielką halą nadającą się dla wszelkiego rodzaju przemysłu. Adres w filji Dz. Bydg. (14122

POKOJE

Pokój

umebl. dla 2 panów do wynajęcia. Nakielska 119. 26271

Uczni

na pokój umebl. z utrzymaniem, dwóch przyjmie się zaraz lub później. Ul. Grunwaldzka 147, oficyna. 26061

Oddzielne

wejście pokój bez pościeli tamże drugi. Zduny 6, II ptr. prawo. (14202

2 pokoje

duże, umebl. z używaniem kuchni oddam. Ul. Sienkiewicza. Oferty pod „Słońce" do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2. (14125

Pokój

umebl. dla jednego lub dwóch panów od 1. do oddania, z całodziennem utrzymaniem, tel. w domu. 3 Maja 14, w podw. 14124

Pokój 26373

umebl. dla 2 panów lub jednego do wynajęcia. Gdańska 72, II p. lewo.

ROŻNE

Tanie (24430

i smaczne obiady (à 1,20 zł.) kolacje (à 1 zł) poleca restauracja T. Kocerki, (Patzer), Sw. Trójcy 8—9

2—3 tys. zł (26445

pożyczki poszukuje właściciel nieruchomości na 1 rok. Za procent oddam 2 pok. mieszkanie. Zgł. pod „Z." do Dz. Bydg.

Oddam

dziecko, chłopca 2 mies. na własne. Zgł. do Dz. Bydg. pod „Dziecko". 26324

Ostrzeżenie!

Nie zezwalam sprzedać pokoi i na przyjęcie sublokatorów bez mej wiedzy. Ul. Sw. Trójcy 22 b, II ptr. Właścicielka domu. (26421

MATRYMONJALNE

Rozwiedziony

55 lat, samotnik na wyższem stanowisku pozna również rozwódkę, wdowę lub pannę w stosownym wieku, tylko kobietę dobrą i wykształconą, materjalnie niezależną. Zgł. do filji Dz. Bydg. Dworcowa 2, pod „Współpraca". 13961

Młoda

religijna, bezdzietna wdówka posiadająca piekarnię w miasteczku liczącem ca. 5000 mieszk. pragnąca powtórnie wyjść zamąż, szuka na tej drodze z powodu braku znajomości pana, piekarza, w wieku od 35 do 40 lat. Tylko poważne zgłoszenia kierować należy pod „Wdówka" do Dz. Bydg. 26325

Pamiętajcie stale o tem!

Nie wystarczy sam wyrób dobrych towarów. Jeżeli chcecie obecnemu kryzysowi stawic czoło i produktom Waszym stworzyć dobry grunt, wtedy posługujcie się przy polecaniu wyrobów

tylko modną reklamą kupiecką

Druki reklamowe muszą być wykonane podpadająco, przyciągająco, indywidualnie i według nowoczesnych wymagań, a wtedy podwyższają one wartość zachwalanego towaru i przez to

zdobędziecie liczną klientelę!

Jeżeli macie zapotrzebowanie na druki, prosimy zwrócić się do naszego zakładu z całem zaufaniem. Drukarnia nasza jest doskonale urządzona i sprosta wszelk. nowoczesnym wymogom.

Drukarnia Bydgoska Sp. Akc.

Wydawnictwo „Dziennika Bydgoskiego"

ul. Poznańska 29-30

Telefony: 315, 316, 326, 1374

CHEMIGRAFJA - INTROLIGATORNIA - STEREOTYPJA

Kursy

maturalne i dokształcające inż. Bieżanki szkoła ul. Swiętojańska. Organizuje się kl. VIII gimnazjalną typu humanist. z łaciną, ewentualnie kl. VII—VIII, zależnie od ilości zgłoszeń, które przyjmuje sekretarjat kursów w szkole ul. Swiętojańska od godz. 18,30—21. (26286

Lekcje

gry na fortepjanie udzielam początkującym. Warunki przystępne. Zgłoszenia od godz. 1—5 po poł. Jezuicka 6, II ptr. lewo. (13948

POSADY WOLNE

Na sezon

gwiazdkowy poszukujemy od natychmiast energicznego i obrotnego ekspedjenta do działu ozdób choinkowych. Warunek: znajomość korespondencji polskiej i niemieckiej. Tylko pisemne zgłoszenia z podaniem wysokości wymaganej pensji do S. A. „Hadroga", Bydgoszcz. 26186

Ajentów

do sprzedaży maszyn do szycia na wysoką natychmiast płatną prowizję poszukuję na miasto Bydgoszcz i okolicę. Zgłosz. w sobotę od 4—6 i poniedziałek od 4—6 godz Jędryczka, Św. Trójcy 14 Bydgoszcz. 26450

Poszukujemy

w każdej miejscowości właścicieli sklepów, odsprzedawców, handlujących oraz ludzi, pragnących objąć przedstawicielstwo i sprzedaż patentowanego sensacyjnego artykułu. Kto widzi kupuje. Stały i duży zarobek zapewniony. Po wszelkie szczegóły zwracać się listownie do Firmy „Hermes", Łódź, skrz. pocztowa 392. 25725

Cholewkarz

pierwszorzędna siła potrzebny. Redziński, Lisewo, pow. Chełmno, stacja kol. Kornatowo. (26289

Poszukujemy

zaraz samodzielnego elektromontera. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Elektrowni Miejskiej Wąbrzeźno. 26322

Starszy (26396

samodzielny pomocnik krawiecki do wszelkiej pracy w składzie konfekcji damskiej i męskiej zaraz potrzebny. Zgłosz. z podaniem pensji do firmy M. Kaźmierczak, skład bławatów i konfekcji, Brodnica n/Drw., Rynek 20.

Monterzy

na ogrzewanie centralne, samodzielnie pracują pierwszorzędne siły zaraz poszukiwani. Zgłosz. F-ma Henryk Paterman, Biuro Inżynierskie, Grudziądz, Mickiewicza 2. (26385

Technik dentystyczny

biegły w pracach kauczukowych i metalowych, który może zarazem całkowicie zastąpić operatywnie zaraz poszukiwany. Of. z dołączeniem świadectw i zapodaniem pretensji pod „T. G." do Dz. Bydg 26379

Służąca

pracowita i uczciwa z dobrem gotowaniem i do wszelkich prac domowych potrzebna od 1. X. Ulica 20 Stycznia 28, II p. l. 26061

W Szkole Zawod. Żeńskiej w Bydgoszczy, Gdańska 67

odbędą się kursy: (26472

1. Dwutygodniowy **Kurs zapraw:** owoce i jarzyny w Wecku, w soli, w occie i w cukrze.
2. Czterotygodniowy **Kurs pieczenia ciast:** ciasta na drożdżach, kruche, biszkoptowe, półfrancuskie, francuskie, parzone, mazurki i torty.
3. Dwumiesięczny **Kurs wieczorny gotowania** praktyczny.

Warunki bardzo dogodne. Początek kursów: dnia 2 do 3 i 7 października r. b.
Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od godziny 10 do 12^{30}. **DYREKCJA.**

Instytut Higjeny i Piękności

M. Petrykowskiej
Bydgoszcz, ul. Gdańska 159 (przy Placu Wolności)

prowadzony wzorowo na sposób pierwszorzędnych instytutów zagranicznych, francuskich i amerykańskich.

Wykonuje masaże upiększające i odtłuszczające **Farbowanie włosów.** Przyciemnianie brwi na stałe. Modelowanie. Manicure. **Usuwa defekty skóry:** znamiona, wągry, piegi i t. d. Wygładza zmarszczki i zapadłe policzki. (28255

Wróciłem

Dr. med. Wł. Włodarczyk
14191) **Bydgoszcz, Poznańska 4**
i przyjmuję członków M. K. Ch. od godz. 9—11 i 3—5.

Wróciłem

Dr. Soboczyński
14212

Pierze i Puch

w wielkim wyborze

Pierze darte
za 1/2 kg. 2,80, 4,50 5,25, 6,75, 8,50, 9,25 10,50, 12,75 zł.

Puch podług jakości, gotowe pierzyny, wsypy nieprzepuszczalne, własna **parowa czyszczalnia** pierza z zapędem elektr. uskutecznia czyszczenie pierza co **wtorek i czwartek.** (8291

Karol Kurtz nast. Bydgoszcz
Poznańska 32, tel. 1210.

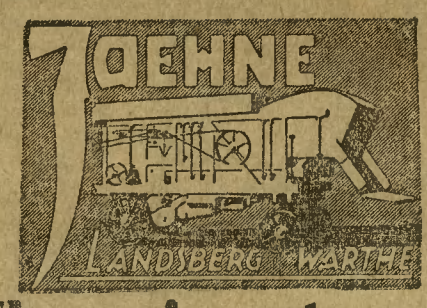

Młocarnie motorowe

w 5-ciu różnych wielkościach
stale na składzie. (15850

Generalny zastępca
Bracia Ramme
Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14b.

Gdzie w Bydgoszczy

kupię z ufnością i
rzetelne
towary futrzane?

W znanym, od **lat 35** istniejącym
Składzie Futer
Maks Zweiniger
ul. Gdańska 1.

Wszelkie reperacje fachowo i tanio.
25501

Kosma-czekolady
Kosma-pralinki
Kosma-kakao

wyrabiane przez SAROTTI A.-G., Gdańsk.

Generalny zastępca:
W. Reimann, Bydgoszcz

Piegi

plamy, wyrzuty usuwa krem i mydło **Benegnina.** Puder Benegnina jako konieczny dodatek nadaje cerze przepiękny wygląd i naturalną świeżość. Cena kremu 2 zł, mydła 1,50 zł, pudru 1 zł.

Mag. Jan Stenzel,
aptekarz,
apteka pod Łabędziem,
Grudziądz, Rynek 20.
Telefon 142.
Wszędzie do nabycia.

Modne tańce

13561

w dystyngowanym paryskim stylu. Początek kursów początkujących i dla uzupełniających **2 i 4 października.** Zgłosz. codziennie
nauczycielka tańca
K. Plaesterer **Dworcowa 3**

TAPETY

24471

najnowsze wzory, wielki wybór poleca
Bydgoski Dom Tapet
Jezuicka 6 W. ŻAKOWSKI Telef. 1494
Przystanek tramwajowy Stary Rynek.

RADJOAPARATY

NAJPIERWSZORZĘDNIEJSZE

poleca po najniższych cenach
WYTWORNIA (8912
ZAKŁADY RADJOTECHNICZNE
Inż. R. i T. JANKOWSCY
ul. Śniadeckich 2 BYDGOSZCZ telefon 11-07.

Rudolf Hallmich

Telefon nr. 1385 ***Bydgoszcz, ul. Gdańska 154*** *Rok założ. 1907*

Pierwszorzędny **zakład miarowy**
wykonuje:
wszelkie kostjumy
poszycia na futra
płaszcze.

26550

Sprzedaż materjałów i jedwabiu w wielkim wyborze.

Oddajemy w drodze submisji do wykonania
większe prace blacharskie.
Oferty należy nadsyłać do naszego biura głównego do dnia 25 września b. r. godz. 12 w południe Bliższe wiadomości na miejscu. 26441

Przemysł Drzewny Hermann Schütt, Czersk.

MEBLE

wyścielane najmodniejsze fasony i pokrycia. **Specj. zakład mebli skórzanych.** Wyroby tylko najprzedniejsze po cenach fabrycz.
St. Drzazga
ulica Gdańska nr. 63.
26502

Pianina-Jähnego

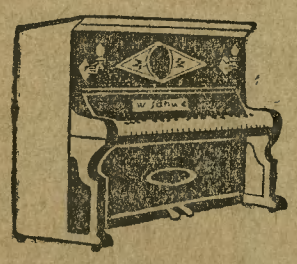

odznaczone **złotemi medalami** na wszystkich wystawach. (13860
Spłata ratami do 18 miesięcy.

Lokal wystawowy w Bydgoszczy
przy ul. **Gdańskiej 149.** Tel. 22-25.
Przedstawiciele we wszystkich większych miastach Polski.

Na raty
miesięcznie
20 zł.

2351

Kromczyński, Poznań
Aleje Marcinkowskiego 5.
Agenci do sprzedaży maszyn do szycia potrzebni.

Fabrykę mebli

sprzedam zaraz z całkowitem urządzeniem, nowe maszyny, 12 warsztatów i stałą klientelą. Oferty pod „120“ do filji Dzien. w Grudziądzu. 26428

LIMUZYNA

Cytroën
mało używana w jak najlepszym stanie okazyjnie na sprzedaż.
Zwracać się telefon. 2136
26501

RADJO

Na raty! Na raty!
Części składowe. — Nowości!
Fachowe ładow. akumulatorów.
Inż. M. BRUKARZEWICZ
Bydgoszcz, ul. Toruńska 181. — Tel. 1450.
Wykonuje także inst. elektr. dla siły, światła, telefonów, sygnalizacji, gromochronów itp. (26500

Skóry

wierzchnie, podeszwowe, rymarskie oraz wszelkie przybory szewskie po cenach konkurencyjnych poleca
Wawrzyniak i Rybski
handel skór
ul. Warszawska 24
narożnik Plac Piastowski.
Telef. 689. 12798
Wykrój podeszwowy
z najlepszych gatunków skór stale na składzie.

Jabłka

kupuję stale każdą ilość. Od 30 ctr. odbieram własnem autem 21151
„Kama“
fabryka marmelady
Bydgoszcz
Zduny 13, Tel. 1410.

Dogkart

na gumowych kołach tanio na sprzedaż. 26398
Bracia Schlieper
Gdańska 99.
Tel. 306. Tel. 361.

Rudolf Hallmich

Telefon nr. 1385 ***Bydgoszcz, ul. Gdańska 154*** *Rok założ. 1907*

Pierwszorzędny **zakład miarowy**
wykonuje:
wszelkie kostjumy
poszycia na futra
płaszcze.

26550

Sprzedaż materjałów i jedwabiu w wielkim wyborze.

Poszukujemy od 1 października lub 1 listopada do naszych
oddziałów materjałów męskich, damsk. i jedwabi
kierowników oddziałów - pierwszorzędne siły.

Uwzględnione będą podania panów tylko nader dzielnych, dobrze poleconych w wieku do ca. lat 30. Warunek: znajomość języka polskiego i niemieckiego.
Szczegółowe oferty z fotografją, odpisami świadectw i podaniem wymaganej pensji przesłać do firmy:
Arthur Lange, Das Haus der Stoffe, Danzig, Elisabethwall 8.
25741

Starszego wojażera

obeznanego z branżą kolonjalną, władającego polskim i niemieckim językiem poszukuje natychmiast. 25795

Wł. Nowakowski
Grudziądz
ulica Toruńska 38
Hurtownia kolonjalna.

Samochód osobowy

marki Chevrolet w dobrym stanie, gotów do jazdy sprzedam natychmiast. 14032
L. Szarafiński,
Chełmno, Rynek 10.
Telefon 79.

2 składy

w Inowrocławiu przy rynku, tylko poważnym reflektantom **wydzierżawi** (14175
„Zgoda“ Inowrocław.

Słoninę

wędzoną tłustą i chudą poleca 25063
Edward Reeck
Bydgoszcz
Śniadeckich 17 tel. 1534.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 60 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,00 zł., na dalszych stronach 85 gr. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych 100% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy, Bank M. Stadthagen. — Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.